



Radosnych świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze,
samy szczęśliwych dni w nadchodzącym roku
życzy swoim czytelnikom

Redakcja Tygodnika Płockiego

Nr 51/52 (2349/2350)

nakład 6 000

3,50 zł

stawka VAT 8%

ISSN 02086972 INDEKS 379409

Rok zał. 1972

Wtorek

18 grudnia 2018

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

Na Święta
podwójny numer
TP: 18/25 grudnia

O kolejne wydanie
Tygodnika Płockiego
pytaj
w punktach sprzedaży
wyjątkowo
w poniedziałek,
31 grudnia

Zawieźliśmy świąteczne paczki dla naszych rodaków na Wschodzie

Płocczanie w Żytomierzu, Berdyczowie, Solecznikach

Za kilka dni spotkamy się przy świątecznym stole, złożymy sobie życzenia i zasiądziemy do uroczystej wigilijnej kolacji. Być może w niektórych domach będzie się wspominać ludzi, którzy nie z własnej woli żyją z dala od ojczyzny, w niedostatku, często na skraju ubóstwa. To właśnie oni, rodacy mieszkający na Wschodzie, co roku z nadzieją czekają na gości z Polski...

Czytaj - s. 5

SPORT



Po sezonie na wodzie
sukcesy wioślarzy
w hali

> 42



Wisła Płock
coraz bliżej
strefy spadkowej

> 43

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Wystawa w Płockiej Galerii Sztuki

Płocka Galeria Sztuki zaprasza w środę, 19 grudnia na oprowadzanie z przewodnikiem po wystawie „Ikonopasaze: kształty i materie ikony”. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16.30 w siedzibie PGS (ul. Sienkiewicza 36).

Listy do M. 3

W czwartek, 20 grudnia kino Helios zaprasza na kolejny seans z cyklu „Kultura dostępna”. Tym razem widzowie będą mogli obejrzyć polską produkcję w reżyserii Tomasza Koneckiego „Listy do M. 3”. Seanse rozpoczyna się o godz. 13.00 i 18.00.

Koncert kolęd

W środę, 26 grudnia o godz. 19.00 w płockiej Bazylice Katedralnej odbędzie się świąteczny koncert kolęd. Dla słuchaczy zaśpiewa Chór Pueri et Puellae Cantores Plocenses, a na organach zagra Wiktor Bramski.

Sylwester z orkiestrą

Płocka Orkiestra Symfoniczna im. Witolda Lutosławskiego zaprasza w poniedziałek, 31 grudnia na „Sylwester z orkiestrą”. Muzycy zaprezentują piosenki Franka Sinatry. Koncerty odbędą się w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej (ul. Kolegialna 23). Początek o godz. 18.00 i 21.00.

Sylwester w kinie

31 grudnia (poniedziałek) Novekino Przedwiośnie zaprasza wszystkich miłośników kinematografii na „Filmowy Sylwester”. W programie o godz. 21.00 przedpremierowy pokaz filmu „Anioł”, w godz. 23.30-00.15 sylwestrowy pocztunek oraz toast lampką szampana, a o godz. 00.15 projekcja filmu „Oni”.

Maraton filmowy

31 grudnia (poniedziałek) kino Helios zaprasza do sylwestrowej zabawy w towarzystwie gwiazd kina. Z tej okazji przygotowano dwa zestawy filmów, a o północy toast noworoczny. Filmowa zabawa rozpocznie się o godz. 21.45. W pierwszym zestawie znalazły się filmy „Władca Paryża” oraz „Green book”, natomiast w drugim „Teraz albo nigdy” oraz „Pech to nie grzech”.

Nowy Rok na Starym Mieście

W poniedziałek, 31 grudnia odbędzie się Sylwester przed ratuszem. Uczestnicy mogą liczyć na zabawę z muzyką na żywo. O północy na scenie pojawi się zespół „Romen”.

(ek)

Na dodatkowe patrole policji

Będą pieniądze

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta płocky radni zdecydowali o przekazaniu środków finansowych na dodatkowe patrole policji w 2019 roku. Dokładna kwota zostanie określona w przyszłorocznym budżecie miasta.

Radni wyrazili zgodę na zawarcie porozumienia pomiędzy prezydentem miasta i komendantem płockiej policji. Dokładną kwotę przeznaczoną na dodatkowe patrole poznamy gdy zostanie uchwalony przyszłoroczny budżet. Warto dodać, że w tym roku na utrzymanie trzech etatów dzielnicowych, dodatkowe patrole, nagrody dla funkcjonariuszy

Komendy Miejskiej Policji w Płocku oraz utrzymanie prawidłowego stanu technicznego pojazdów stacjonującego w Płocku oddziału prewencji KWP z siedzibą w Radomiu miasto przeznaczyło kwotę ponad 680 tysięcy złotych.

W uzasadnieniu uchwały o przeznaczeniu środków finansowych na dodatkowe patrole policji na ulicach miasta możemy przeczytać między innymi, że od 1 stycznia do końca października tego roku dzięki pieniądзом z budżetu miasta płocka policja wystawiła 1485 patroli, w których uczestniczyło ponad 2 tysiące funkcjonariuszy.

Przeprowadzili oni prawie cztery tysiące interwencji. Wylegitymowali ponad 6800 osób. Funkcjonariusze wypisali 852 mandaty karne na łączną kwotę blisko 138 tysięcy złotych. Policjanci skontrolowali 1380 pojazdów. Mundurowi wszczęli 12 spraw w ramach procedury Niebieskiej Karty. Do izby wytrzeźwień lub do miejsca zamieszkania doprowadzili 479 osób będących pod wpływem alkoholu. Do policyjnego aresztu trafiło 137 osób. Policjanci zatrzymali 43 osoby poszukiwane, 4 osoby w związku z posiadaniem lub handlem narkotykami, 4 nieletnich sprawców czynów karalnych oraz 46 dorosłych sprawców przestępstw. Funkcjonariusze zatrzymali też 16 nietrzeźwych kierowców, 71 praw jazdy lub dowodów rejestracyjnych oraz skierowali 155 wniosków o ukaranie do sądu. (jac)

Przynieś książki do Auchan

Rozpoczyna się tegoroczna ogólnopolska zbiórka książek dla dzieci „Cyrkuluj książeczko”, którą organizują Centra Handlowe Auchan oraz Fundacja „Już pomagam”. Egzemplarze zebrane między innymi w Centrum Handlowym Auchan Płock zostaną przekazane maluchom przebywającym w domach dziecka oraz szpi-

talnych oddziałach. Akcja potrwa do końca stycznia.

Egzemplarze zebrane w trakcie ogólnopolskiej zbiórki książek zostaną przekazane wybranym oddziałom dziecięcym szpitali, opiekunom domów dziecka, pogotowiu opiekuńczemu, szkołom podstawowym, w tym szkołom specjalnym. Część z nich trafi także do publicz-

nych bibliotek, dzięki czemu dzieci będą miały łatwiejszy dostęp do świata literatury.

Do akcji mogą dołączyć wszyscy klienci Centrum Handlowego Auchan Płock. Od grudnia do końca stycznia 2019 roku w pasażu galerii staną specjalne pojemniki, do których każdy może oddać książki dla małych czytelników – bajki, opowiadania, wierszyki oraz albumy. Wszystkie trafią do potrzebujących dzieci, wprowadzając w ich życie odrobinę radości. rad

37 lat po wprowadzeniu stanu wojennego

W płockiej „Stanisławówce”

Płocka „Solidarność” zaprosiła do „Stanisławówki” na obchody związane z 37. rocznicą wprowadzenia w Polsce stanu wojennego.

Mszy świętą w „Stanisławówce” odprawiono m.in. w intencji ofiar stanu wojennego, wprowadzonego przez komunistyczne władze 13 grudnia 1981 r. W tym okresie zginęło ponad 100 osób. Na mszy nie zabrakło pocztów sztandarowych „Solidarności” z organizacji zakładowych. Podczas nabożeństwa został poświęcony także sztandar Podzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” przy Polimex-Mostostal S.A. Zakład Naftoremont Płock.

– *Pamiętam tamtą mroźną i śnieżną niedzielę sprzed 37 lat. Stan wojenny to był czas ponury, pełen obłudy i płaczu. 13 grudnia 1981 r. to był dzień wypowiedzenia wojny narodowi polskiemu. Lata 80. były latami upokorzeń i upodlenia naszego narodu. Po tamtych tragicznych czasach nie pozwólmy, aby ta historia poszła w niepamięć* – mówił w kazaniu ks. Zenon Jakuboszczak.

Po nabożeństwie uroczystości przeniosły się pod pomnik Protestów Robotniczych i bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Andrzej Burnat, przewodniczący Zarządu Regionu Polskiego NSZZ „Solidarność”, krótko przypomniał ofiary stanu wojennego i dziękował proboszczowi „Stanisławówki” ks. Wiesławowi Kani za przewodniczenie mszy świętej. Później pod pomnikiem złożono kwiaty, a końcowym akordem uroczystości było odśpiewanie hymnu państwowego. (gsz)



Grzegorz Szkopek



Wypadki drogowe

Doszło do wypadku na ulicy Narodowych Sił Zbrojnych w Płocku. – *Policjanci na miejscu wstępnie ustalili, że kierujący skodą, 40-letni mieszkaniec Płocka, w miejscu niedozwolonym wykonywał manewr zawracania. Doprowadził w ten sposób do zderzenia z samochodem toyota, którym kierował 51-letni mieszkaniec Płocka. Kierowca toyoty z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu został przewieziony do szpitala* – informuje rzecznik prasowy płockiej policji asp. szt. Krzysztof Piasek.

Tragiczny wypadek miał miejsce na drodze krajowej nr 50 w Kobylnikach. – *Policjanci na miejscu wstępnie ustalili, że kierowca seata ibizy, 23-letni mieszkaniec powiatu płockiego, jadąc w kierunku Wyszogrodu, potrącił w rejonie przejścia dla pieszych dwie osoby. W wyniku zdarzenia kobieta i mężczyzna ponieśli śmierć. Kierowca seata był trzeźwy* – dodaje Krzysztof Piasek.

Kradzieże i włamania

W Osieku nieznani sprawcy włamali się do samochodu. Ukradli narzędzia. Straty oszacowano na około 1 tysięcy złotych.

Z mieszkania przy ulicy Lachmana złodzieje zabrali biżuterię. Straty oszacowano na około 20 tysięcy złotych.

Do kolejnego włamania doszło przy ulicy Reja. Złodzieje ukradli pieniądze. Straty oszacowano na około 1,8 tys. złotych.

Włamywacze dostali się także do jednego z mieszkań przy al. Piłsudskiego, jednak nic z niego nie ukradli.

W Cekanowie złodzieje włamali się do jednego z domów. Ich łupem padła biżuteria. Straty oszacowano na około 20 tysięcy złotych.

W Drobinie włamywacze próbowali dostać się do mieszkania wyważając drzwi balkonowe. Z mieszkania nie nic nie zginęło.

W Kępie Polskiej złodzieje włamali się do kabiny łodzi. Ukradli kapoki oraz piłę łańcuchową i inne narzędzia. Wartość strat oszacowano na około 2,4 tys. złotych.

Znaleziono zwłoki mężczyzny

Przy ul. Sierpeckiej w Płocku zostały znalezione zwłoki 58-letniego mieszkańca naszego miasta. – *Mężczyzna miał ranę szarpaną nogi. Na miejscu zostały wykonane czynności pod nadzorem prokuratora. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że doszło do nieszczęśliwego wypadku, podczas gdy mężczyzna sam wycinał drzewo. Są to jednak wstępne ustalenia, dokładne przyczyny i okoliczności śmierci mężczyzny zostaną ustalone podczas przeprowadzonego postępowania. Ciało mężczyzny zostało zabezpieczone w prosekutorium* – informuje rzecznik prasowy płockiej policji asp. sztab. Krzysztof Piasek. (jac)

tygodnik
PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl.
Po. Sekretarza Redakcji: Grzegorz Szkopek, e-mail: g.szkopek@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ:
Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl,
Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl, Eliza Kinałska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl.
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Blanka Stanuszkiewicz-Ceglowska, Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki, Marta Chęcińska.
FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: reklama@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl.
Redaktor dyżurny: Jolanta Marciniak

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl.

Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: Dziennikarsko-Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „AKAPIT”, 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.



WESOŁYCH ŚWIĄT
Bożego Narodzenia
 SPĘDZONYCH W CIEPŁEJ, SERDECZNEJ ATMOSFERZE,
 WYPEŁNIONYCH RADOŚCIĄ ZE SPOTKAŃ Z BLISKIMI,
 GWAREM ROZMÓW PRZY WIGILIJNYM STOLE,
 DŹWIĘKIEM KOŁĘD ORAZ ZAPACHEM ŚWIĄTECZNYCH
 WYPIEKÓW.

W NOWYM
Roku
 SPEŁNIENIA MARZEŃ I REALIZACJI
 WSZYSTKICH POSTANOWIEŃ ORAZ DUŻO
 ZDROWIA I WIELU SZCZĘŚLIWYCH DNI.

ANDRZEJ NOWAKOWSKI
 PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

ARTUR JAROSZEWSKI
 PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA PŁOCKA

WWW.PŁOCK.EU



*W małym Dzieciątku Jezus
 Bóg daje nam Zbawienie*

Błogosławionych, pełnych pokoju
 i radości świąt Bożego Narodzenia.
 Aby przy świątecznym stole nie zabrakło
 światła i ciepła rodzinnej atmosfery,
 a nadchodzący Nowy Rok 2019
 niósł szczęście i pomyślność.

Adam BIELAN
 Wicemarszałek Senatu RP

Życzę pięknych Świąt Bożego
 Narodzenia pełnych ciepła,
 serdeczności i otwartości
 na innych, a w nadchodzącym
 2019 roku energii
 i pomyślności
 w realizacji wszelkich
 zamierzeń.

Jarosław Kalinowski
 Posel do Parlamentu Europejskiego
 Przewodniczący RN PSL



www.kalinowski.pl







Zjednoczeni w różnorodności
www.epp.eu

Grupa Europejskiej Partii Ludowej (Chrześcijańscy Demokraci)
 jest największą grupą polityczną
 w Parlamencie Europejskim.
 Łączy ona, w oparciu o wartości
 chrześcijańskie, centrowe
 i centroprawicowe proeuropejskie
 siły polityczne z państw
 członkowskich UE.
 Dążą one wspólnie do realizacji
 tożsamości, którym jest
 stworzenie bardziej
 konkurencyjnej, demokratycznej
 i bliższej obywatelom Europy oraz
 społecznej gospodarki rynkowej.

*Serdeczne życzenia z okazji
 Świąt Bożego Narodzenia
 i pomyślności w Nowym Roku*

Julia Pitera



Julia Pitera
 Posłanka do Parlamentu Europejskiego

Znaną wszystkim przed laty stację zobaczymy w Bodzanowie

Wraca Petrochemia Płock

PKN ORLEN uruchomi stacje paliw pod szyldem CPN i Petrochemia Płock – na warszawskiej Pradze i w Bodzanowie koło Płocka. W ten sposób, w 20. rocznicę połączenia obydwu podmiotów, Koncern promuje swoje dziedzictwo i przypomina jedne z najpopularniejszych polskich marek.

– Mimo, że jesteśmy nowoczesnym Koncernem, pamiętamy o historii naszej firmy. Jej ważnym rozdziałem jest CPN, jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich marek. Logotyp CPN należy do klasyki polskiego wzornictwa i jest unikatowym dziełem sztuki. Jest on eksponowany m.in. w Muzeum Narodowym w Warszawie. Wiemy też, że marka wciąż żyje w świadomości Polaków, którzy traktują ją z dużym sentymentem. Reaktywując markę chcemy naszym klientom dać okazję do tego, by mogli bezpośrednio obcować z dziedzictwem nierozzerwalnie związanym z historią Polski i rodzimej motoryzacji – mówi Mar-

cin Stefaniak, Dyrektor Biura Promocji i Reklamy, PKN ORLEN. Na celu rozwój oferty i usprawnienie obsługi. Tylko w tym kwartale na trasie Łódź – Wrocław otwarto najnowocześniejszą w Europie stację ORLEN Drive w formacie drive through, na której można zatankować, zamówić produkty gastronomiczne i zapłacić za wszystkie usługi bez konieczności wysiadania z auta. W tym czasie do dyspozycji klientów oddana została również aplikacja ORLEN Mobile z modulem płatniczym ORLEN Pay, który umożliwia płatność za paliwo bezpośrednio przy dystrybutorze na 1300 stacjach własnych Koncernu.

Nieustanny rozwój oferty na stacjach paliw pod marką ORLEN dotyczy także dostępności i różnorodności produktów pozapaliwowych. Jest on realizowany m.in. poprzez modernizację istniejących obiektów i rozbudowę conceptów gastronomicznych w całej sieci Koncernu.

mi oraz flotą prawie 600 nowoczesnych autocystern. Spośród stacji działających pod biało-pomarańczowym znakiem, około 520 obiektów czynnych było całą dobę, a ponad 700 stanowiły stacje samoobsługowe. Prawie tysiąc stacji znajdowało się w miastach, 195 służyło użytkownikom dróg szybkiego ruchu, a pozostałe zapewniały dostęp do paliw na terenach wiejskich. Kultowe logo to zestawienie pomarańczowych trzech liter, których forma nawiązywać miała do kształtu dystrybutora paliwowego. Rozbudowany system identyfikacji wizualnej stacji CPN stworzony przez Ryszarda Bojara wspólnie ze Stefanem Solikiem i Jerzym Słowikowskim do dziś uznawany jest za jeden z najlepszych w historii polskiego wzornictwa przemysłowego i użytkowego. Księga identyfikacji wizualnej CPN w czasie powstawania była jednym z pierwszych tego typu opracowań w Polsce.

* W grudniu 1959 r. zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petroche-



PKN ORLEN

cin Stefaniak, Dyrektor Biura Promocji i Reklamy, PKN ORLEN.

Na obecnym etapie projekt dotyczy dwóch stacji – w Warszawie (CPN) i w Bodzanowie koło Płocka (Petrochemia Płock). Ich rebranding powinien zostać zakończony do końca tygodnia. Charakterystyczne logotypy marek CPN i Petrochemii Płock pojawiają się m.in. na dystrybutorach, pylonach z cenami oraz na budynku obu stacji. W obiektach dostępna będzie podstawowa oferta gastronomiczna, w tym wysokiej jakości kawa i hot-dogi.

Koncern dysponuje obecnie siecią blisko 2800 nowoczesnych stacji paliw w Polsce, Czechach, Niemczech i na Litwie. W odpowiedzi na zmieniające się trendy

W wyniku tych działań na koniec 3 kwartału br. w sieci funkcjonowało 1947 takich punktów, w tym 1631 Stop Cafe w Polsce (włączając w to 274 sklepy convenience pod marką O! SHOP), 248 Stop Cafe w Czechach, 23 Stop Cafe na Litwie oraz 45 Star Connect w Niemczech.

* CPN, czyli Centrala Produktów Naftowych została powołana do istnienia 3 grudnia 1945 r. Powracając na mapy świata państwo polskie za jej pośrednictwem mogło centralnie nadzorować dystrybucję ropy naftowej i produktów pochodnych – surowca o strategicznym znaczeniu. W szczytowym okresie rozwoju CPN dysponowała przeszło 1400 stacjami benzynowy-

miczne, które jako jeden z nielicznych w ówczesnej Europie łączyło produkcję rafineryjną z petrochemiczną. W lipcu 1993 r. MZRIP zostały przekształcone w Petrochemię Płock S.A. Firma zajmowała wtedy obszar ponad 700 hektarów i zatrudniała ok. 6580 pracowników. Charakterystycznym znakiem firmowym przedsiębiorstwa była stylizowana retorta, naczynie chemiczne z wpisaną w nie literą „P” wywodząca się od słowa petrochemia lub jak uważają inni – od nazwy miasta Płock. Potocznie logo nazywane było „Petką”. Od początku swojego istnienia występowało najczęściej w biało-niebieskiej kolorystyce.

opr. (t)

* Tekst przygotowany we współpracy z PKN ORLEN

Oceń Urząd Skarbowy

Klienci korzystający z usług Urzędu Skarbowego w Płocku mogą ocenić ich jakość i przekazać swoje sugestie. W urzędzie przygotowano ankietę, w której można anonimowo zamieszczać swoje opinie.

Ankieta jest jednym z elementów badania satysfakcji klientów płoc-

kiej skarbowki. Ci mogą w dniach od 26 listopada do 28 grudnia przedstawiać swoje opinie na temat usług świadczonych w Centrum Obsługi Podatnika Urzędu Skarbowego w Płocku. Jak słyszymy w US Płock, wszystkie uwagi i wnioski przekazane w ankiecie posłużą do doskonalenia pracy urzędu, a tym

samym do coraz lepszego spełniania oczekiwań klientów.

Ankiety w formie papierowej są udostępniane w Centrum Obsługi Podatnika, na stolikach znajdujących się na korytarzach lub u pracowników zajmujących się daną sprawą. Wypełnione kwestionariusze ankiet klienci urzędu mogą umieścić w specjalnie przygotowanej skrzynce umieszczonej w Centrum Obsługi tut. Urzędu.

rad

To był magiczny weekend

Wolontariusze Super W odwiedzili 63 rodziny



Szlachetna Paczka rejon Płock

Po kilkadziesiąt pudeł z prezentami otrzymały rodziny z Płocka i okolic przygotowane przez wolontariuszy w ramach Szlachetnej Paczki. Były słodkie, nowe pralki, meble, ubrania, ogrom radości i niedowierzanie obdarowanych, że aż tyle tego wszystkiego. – Czas, kiedy jedziemy z prezentami do naszych rodzin, jest naprawdę magiczny. Nazywamy go „weekendem cudów”. Zawsze czekamy na tę chwilę z niecierpliwością. Moment spotkania z rodzinami to dla nas najpiękniejszy czas i wynagrodzenie trudu, który wkładamy w to, aby nasze rodziny były wtedy najszczęśliwsze na świecie – mówili płoccy wolontariusze Szlachetnej Paczki z rejonu Płock Centrum, podsumowując tegoroczną edycję akcji.

W tym roku wolontariusze z rejonu Płock Centrum przygotowywali paczki aż dla 63 rodzin. Nad znalezieniem dla nich darczyńców, którzy przygotują paczki, czuwało 30 wolontariuszy. – Dzięki ich ogromnej pracy i motywacji udało się spełnić marzenia naszych rodzin. I sprawić, że ich święta będą także piękne. Bardzo się wszyscy napracowaliśmy, ale było warto. Dziękujemy za wielkie serca wolontariuszy i darczyńców, którzy pokazali jak wygląda wiosna zimą – mówi Katarzyna Szreder, lider rejonu Płock Centrum Szlachetnej Paczki.

Szlachetna Paczka to dziś już chyba wszystkim znana forma wolontariatu. Niesie ideę mądrej pomocy. – Pomagamy ludziom, którzy dzięki nam zobaczą, że nie są sami, że jeszcze dużo dobra wokół nas. Drużyna Płock Centrum to prężnie działająca, świetna ekipa. Większość z nas w Paczce działała kolejny rok. Nie wyobrażamy sobie życia bez wolontariatu. Pozwala

on pomagać innym, ale daje też dużo samemu wolontariuszom. W tym roku w Rejonie Płock Centrum 20 osób było z nami co najmniej drugi raz – opowiada o swojej drużynie Katarzyna Szreder.

Komu w tym roku pomogli Super W z rejonu Płock Centrum? Osobom samotnym, starszym, matkom samotnie wychowującym dzieci, rodzinom wielodzietnym mającym trudną sytuację – w sumie 63 rodzinom. Jak co roku wolontariuszom pomagali strażacy z OSP Trzepowo i drużyna młodzików z Trzepowa. Oczywiście nie byłoby tej radości, gdyby nie darczyńcy. A wśród nich jak zawsze płockie szkoły, które przygotowywały swoje paczki, osoby prywatne, firmy. Paczki dla niektórych rodzin składały się z ponad 40 pudeł. – Zaskoczenie obdarowanych było ogromne. Kiedy do jednej z naszych pań wjechaliśmy windą i powiedzieliśmy, że jedziemy po drugą turę prezentów, nie mogła uwierzyć, że aż tyle tego wszystkiego jest. To dzięki naszym darczyńcom mogliśmy sprawić tyle radości osobom często zapomnianym przez innych. Osobom, które głośno nie mówią o swojej trudnej sytuacji, a bardzo potrzebują wsparcia i pomocy. I takim rodzinom pomagaliśmy – podsumowuje tegoroczną akcję Katarzyna Szreder. I dodaje, że kiedy zobaczyła, jak magazyn akcji tradycyjnie mieszczący się w Sali Bankietowej Cuda Wiarki na ul. Sierpeckiej 1 zapewnia się po brzegi, to kolejny raz poczuła siłę świątecznej magii i solidarności.

W tym roku wolontariusze z rejonu Płock Centrum obdarowali 63 rodziny. Średnio paczkę dla jednej rodziny przygotowywało 45 osób, a jej wartość wyniosła 3209 zł.

rad

WIELKA WYPRZEDAŻ

Płock, ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka

www.pik.plo.pl

Zawieźliśmy świąteczne paczki dla naszych rodaków na Wschodzie

Płocczanie w Żytomierzu, Berdyczowie, Solecznikach

Za kilka dni spotkamy się przy świątecznym stole, złożymy sobie życzenia i zasiądziemy do uroczystej wigilijnej kolacji. Być może w niektórych domach będzie się wspominać ludzi, którzy nie z własnej woli żyją z dala od ojczystego kraju, w niedostatku, często na skraju ubóstwa. To właśnie oni, rodacy mieszkający na Wschodzie, z nadzieją czekają na przedświąteczny okres. Wtedy bowiem witają płocczan, którzy przywożą im nie tylko dobre słowo, ale także jedzenie, a dla dzieci słodycze, by mogli godnie przeżyć święta Bożego Narodzenia.

Fundacja Rozwoju Mikrospołeczności „PER ASPERA AD ASTRA” po raz trzeci realizuje projekt „Paka dla Rodaka”, zakładający pomoc i wsparcie dla Polaków, którzy ze względu na burzliwe dzieje naszego narodu znaleźli się poza granicami kraju. W tym roku delegacja z paczkami dla 250 rodzin i 170 dzieci odwiedziła Ukrainę. Pojechali do Berdyczowa i Żytomierza.

W grudniu wolontariusze zbierali produkty z długim terminem przydatności oraz słodycze, którymi obdarowane zostały dzieci. Przed tygodniem grupa pojechała z paczkami na Ukrainę. To było ogromne przeżycie dla tych, którzy w taką podróż wybrali się po raz pierwszy, ale też dla osób, które były już tam wcześniej.

Grupa płocczan została podzielona na kilkusobowe zespoły, które przy pomocy miejscowych wolontariuszy odwiedzały Polaków, którzy nie mogli przyjść w wyznaczone miejsce na wspólne spotkanie, choćby z powodu choroby. Z pozostałymi spotykali się podczas koncertów.

Maja Oszczanowska z Płockiego Wolontariatu pojechała na Wschód po raz pierwszy. – To było niesamowite wrażenie. Przywieźliśmy tym lu-

a dla miejscowych dzieci mamy mnóstwo słodyczy. Najmłodszy zawsze przygotowują dla nas program w domu kultury. W tym roku przy-



Fundacja Rozwoju Mikrospołeczności

dziom radość, uśmiech. Każdy z nas miał okazję odwiedzić kilka rodzin. Największe wrażenie na mnie zrobiła wizyta u dwóch staruszek, ponad 90-letnich, które były przeszczęśliwe i to nie tylko z powodu paczki z żywnością, ale też dlatego, że je odwiedziliśmy. Poczęstowały nas obiadem, całowały, przytulały nas i były zadowolone, że mogą z kimś porozmawiać po polsku.

Dla Mateusza Nowakowskiego, wolontariusza Fundacji Rozwoju Mikrospołeczności była to siódma wizyta z darami dla rodaków na Wschodzie, a trzecia z Fundacją. Wcześniej jeździł z Harcerzami Rzeczypospolitej.

– Najpierw przez miesiąc zbieramy produkty, które tam zawożymy i rozdajemy ludziom żyjącym na skraju ubóstwa lub takim, którzy tę przekroczyli. Obok żywności zbieramy także chemię, środki czystości,

wieźliśmy 250 paczek dla rodzin i 150 dla dzieciaków. Mieliliśmy też książki po polsku, również historyczne, materiały edukacyjne. Wszystko zostało rozdane. Ale największe przeżycia są podczas spotkań w domach potrzebujących, gdzie prowadzimy długie rozmowy. Trafiliśmy w tym roku do pani Walentyny w Żytomierzu, u której byłem też dwa lata temu. Ona żyje w takim półtorapokojowym mieszkanku. Siedzieliśmy u niej pół godziny przy herbacie i opowiadała nam, jak była sama i opowiadała nam, jak była sama i musiała sobie radzić w niesamowicie trudnych warunkach.

Mateusz wiele mówił o wrażeniach, ale przede wszystkim o tym, jak po wizycie na Ukrainie patrzy na tę naszą rzeczywistość. – To są dwa różne światy. W porównaniu do Ukrainy Polska wygląda jak najbogatsze kraje w Europie. Jest różnica od momentu

przejazdu przez granicę, gdzie narzekanie na stan dróg w Polsce wydaje się bardzo nie na miejscu. Dopiero tu się docenia to, co mamy.

Koordinatorem projektu „Paka dla Rodaka” jest Albert Dyna z Fundacji. – Z paczkami byliśmy w dwóch miastach. Najpierw w partnerskim mieście Płocka, w Żytomierzu, a potem w Berdyczowie. Rodacy czekali na nas, zwłaszcza że wyjazd stał do końca pod wielkim znakiem zapytania ze względu na wprowadzony na części terytorium Ukrainy stan wojenny. W ostatnim tygodniu dostawaliśmy mnóstwo zapytań od rodaków tam mieszkających, czy doje-

kach, razem ze zwierzętami. Takich warunków, choć jeżdżę od kilku lat na podobne projekty, jeszcze nie widziałem – tłumaczy Albert Dyna.

Dla rodaków na Wileńszczyźnie

To nie jedyna tego typu akcja zorganizowana przez płocczan. Płockie Forum Młodych zorganizowało akcję „Świąteczna Paczka dla Rodaków na Wileńszczyźnie”. Wolontariusze zbierali przez miesiąc żywność długoterminową, słodycze oraz środki czystości i pierwszej potrzeby.

Finał akcji oraz wielkie pakowanie towaru odbyło się 13 grudnia. Następnego dnia delegacja Forum Młodych wybrała się na Wileńszczyznę. – Miejscem docelowym były Soleczniki, gdzie wspólnie z lokalną Wspólnotą Bożego Miłosierdzia, która na miejscu opiekuje się potrzebującymi rodakami, dostarczyliśmy paczki – wyjaśnia Adam Modliborski.

Z Płocka pojechało sześć osób. Zostali do niedzieli, a przez ten czas brali udział w spotkaniach z rodakami.

– Zmieniły się granice i systemy, lecz pozostali ludzie, mieszkańcy ziemi kresowej. Żyją tam i mieszkają do dzisiaj. Nasi rodacy na wschodzie nadal muszą walczyć. Już nie tak, jak podczas wojny, karabinem, granatem i podziemną konspiracyjną gazetką. Walczą w sposób dozwolony prawem krajów, których są obywatelami. Pytanie tylko – o co? O zachowanie tożsamości, polską kulturę i oświatę, język polski w kościele, prawo do tworzenia własnych organizacji pożytku publicznego. Na ogół żyją w bardzo ciężkich warunkach. Pamiętajmy o nich, bo Kresy to nie tylko pomniki, groby i historia. To także, a może przede wszystkim, żywi ludzie i ich problemy – tłumaczy Adam Modliborski.

Jola Marciniak

Wybrani zostali przewodniczący i tylko dwóch wiceprzewodniczących

Komisje Rady Miasta Płocka

W obecnej kadencji samorządu w płockiej Radzie Miasta będzie funkcjonowało siedem komisji stałych. Ich składy zostały wybrane jednogłośnie podczas ubiegłotygodniowej sesji. Wśród przewodniczących jest pięć kobiet.

W poprzedniej kadencji było sześć komisji stałych, jednak znolizowana ustawa o samorządzie gminnym nakłada obowiązek powołania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Oto składy poszczególnych komisji:

Komisja Rewizyjna: Anna Derlukiewicz, Jacek Jasion, Marta Krasuska – przewodnicząca, Piotr Kubera, Wioletta Kulpa, Joanna Olejnik, Jerzy Seweryniak.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji: Daria Domosławska, Tomasz Kominek – przewodniczący, Piotr Kubera.

Komisja Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej: Tomasz Kolczyński, Tomasz Korga, Iwona Krajewska, Marta Krasuska, Wioletta Kulpa, Joanna Olejnik – przewodnicząca, Małgorzata Struzik.

Komisja Gospodarki Komunalnej: Andrzej Aleksandrowicz, Anna Derlukiewicz – przewodnicząca, Artur Jaroszewski, Jacek Jasion, Tomasz Korga, Lech Latarski, Adam Modliborski.

Komisja Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa: Andrzej Aleksandrowicz, Artur Jaroszewski, Teresa Kijek, Tomasz Kominek, Lech Latarski, Tomasz Maliszewski – przewodniczący, Jerzy Seweryniak.

Komisja Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej: Edward Bogdan, Leszek Brzeski, Łukasz Chrobot, Daria Domosławska – przewodnicząca, Teresa Kijek, Marek Krysztofiak, Małgorzata Ogrodnik, Mariusz Pogonowski – wiceprzewodniczący, Małgorzata Struzik.

Komisja Kultury, Sportu i Turystyki: Edward Bogdan, Leszek Brzeski, Łukasz Chrobot – wiceprzewodniczący, Iwona Krajewska – przewodnicząca, Marek Krysztofiak, Tomasz Maliszewski, Adam Modliborski, Małgorzata Ogrodnik, Mariusz Pogonowski.

Tylko w dwóch komisjach udało się wybrać wiceprzewodniczących. Pozostałe projekty uchwał w tych sprawach zostały zdjęte z porządku obrad wobec braku zgłoszeń kandydatów. Wprawdzie Komisja Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa zgłosiła na funkcję wiceprzewodniczącego kandydaturę Jerzego Seweryniaka, jednak tuż przed głosowaniem radni zrezygnowali. W czterech komisjach kandydatów na wiceprzewodniczących nie zgłoszono w ogóle.

Wybrano także składy dwóch komisji doraźnych:

Komisja do spraw Organizacji Pracy: Lech Latarski – przewodniczący, Tomasz Korga, Wioletta Kulpa, Iwona Krajewska, Joanna Olejnik.

Komisja Inwentaryzacyjna: Jacek Jasion – przewodniczący, Małgorzata Ogrodnik – wiceprzewodnicząca.

W jednej z tych komisji również nie udało się wybrać wiceprzewodniczącego i sprawa wróci pod obrady na kolejnej sesji. **(jac)**

Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia upłyną w atmosferze rodzinnego ciepła i wytchnienia od trudnych spraw codziennych, a Nowy Rok przyniesie spokój i spełnienie planów i marzeń.

Posłanka na Sejm RP Elżbieta Gapińska

Strażnicy miejscy kontrolują, czym pali się w piecach

Pobierają też próbki popiołu



Strażnicy miejscy pobrali pierwsze próbki popiołu z domowych palenisk, które zostaną poddane analizie. W ten sposób strażnicy sprawdzają, co rzeczywiście zostało spalane w piecach.

Kilka tygodni temu informowaliśmy, że płocki strażnicy miejscy będą pobierać próbki popiołu z domowych palenisk. Pierwsze właśnie zostały przekazane do badań, które wyjaśnią czy właściciele domów palili odpadami.

Badanie składu chemicznego popiołu pobranego z pieca to w naszym mieście nowość. – Jednak w związku z licznymi zgłoszeniami od mieszkańców, którzy podejrzewali, że ich sąsiedzi mogą spalać odpady, zapadła decyzja o wyko-

rzystaniu tej metody wykrywania trucicieli – informuje rzecznicz prasowy Straży Miejskiej Jolanta Głowacka. – Badania próbek na zlecenie płockiej Straży Miejskiej przeprowadzać będzie specjalistyczne laboratorium – Centrum Badań Środowiska „SORBCHEM”, które zbada skład chemiczny popiołu. Na podstawie tej analizy można będzie stwierdzić, czy do pieca trafiały materiały, których nie wolno spalać w domowych instalacjach grzewczych.

Od początku tego roku do 5 grudnia strażnicy miejscy przeprowadzili 224 kontrole przydomowych kotłowni. Funkcjonariusze nałożyli 5 mandatów karnych, skierowali też do sądu dwa wnioski o ukaranie. – Do tej pory podczas kontroli pieców mundurowi starali się przede wszystkim edukować płocczan, ale nie do wszystkich trafiały nasze argumenty. Problematyka jest na tyle ważna, że nie można jej bagatelizować. Strażnicy miejscy pobierają do analizy próbki popiołu z pieców. Dotyczy to sytuacji, kiedy rodzaj spalanych odpadów budzić będzie wątpliwości co do legalności ich palenia. Kontrole pieców prowadzone są według specjalnego harmonogramu – dodaje Jolanta Głowacka.

Warto pamiętać, że od 1 lipca 2017 roku nie wolno również spalać mulów i flotów węglowych (paliw, gdzie drobnego węgla kamiennego lub brunatnego – ziarno 0-3 mm – jest więcej niż 15 proc.) oraz drewna i biomasy o wilgotności powyżej 20% (drewno przed spalaniem powinno być sezonowane co najmniej 2 lata).

Osoba spalająca zabronione odpady może zgodnie z Ustawą „Prawo ochrony środowiska” zostać ukarana mandatem karnym w kwocie od 20 do 500 złotych lub zgodnie z Uchwałą antysmogową. W przypadku odmowy przyjęcia mandatu skierowany zosta-

nie wniosek do sądu o ukaranie takiej osoby i wtedy grzywna wyniesie do 5 tys. zł.

Od stycznia 2014 r. prezydent Płocka na podstawie art. 379 ust. 1 – 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 1232) upoważnił strażników miejskich do sprawowania w jego imieniu kontroli w zakresie ochrony środowiska w tym w szczególności kontroli postępowania z odpadami oraz kontroli palenisk i kotłowni.

W ramach udzielonego upoważnienia kontrolujący jest uprawniony do: wstępu także wraz z rzeczoznawcami i niezbędnym sprzętem przez całą dobę na teren nieruchomości obiektu lub ich części, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, a w godzinach 6.00-22.00 – na pozostały teren; przepro-

wadzenia czynności kontrolnych i żądania pisemnych lub ustnych informacji oraz wzywania i przesłuchiwanie osób w zakresie niezbędnym do ustalenia stanu faktycznego; żądania okazania dokumentów i udostępnienia wszelkich danych mających związek z problematyką kontroli.

Z czynności kontrolnych kontrolujący sporządza protokół, którego jeden egzemplarz doręcza kierownikowi kontrolowanego podmiotu lub kontrolowanej osobie fizycznej.

Warto też pamiętać, że osobie, która utrudnia lub uniemożliwia wykonywanie kontroli w zakresie ochrony środowiska lub osobie przybranej jej do pomocy udaremnia lub utrudnia wykonanie czynności służbowej, grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. Mówi o tym art. 225 kodeksu karnego. (jac)

Jubileusz płockiego PCK

To już 60 lat!

Honorowi dawcy krwi z Płocka i powiatu płockiego świętowali z okazji jubileuszu 60-lecia Honorowego Krwiodawstwa PCK Płock. Tym, którzy bezinteresownie ratują życie i zdrowie innych, podziękowania i odznaczenia przekazała prezes PCK Płock Ewa Domosławska.

Podczas uroczystości zorganizowanej przez Oddział Rejonowy PCK w Płocku krwiodawcy uhonorowani

go krwiodawstwa, jakim jest Krzyształowe Serce, nadano Stanisławowi Dużyńskiemu.

Zarząd główny PCK przyznał także Medale Pamiątkowe – 60 lat Honorowego Krwiodawstwa PCK za szczególne zasługi w efektywnym działaniu wspierającym ruch Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża. Otrzymali je: Marianna Cichocka, Zofia

Boisko i siłownia przy Źródlanej

Z budżetu obywatelskiego

Kolejna inwestycja zrealizowana ze środków budżetu obywatelskiego została oddana do użytku dzień przed Mikołajkami. To boisko i siłownia zewnętrzna na osiedlu Wyszogrodzka.

młodzież oraz seniorzy będą mogli spędzać tu aktywnie czas wolny – mówi prezydent Płocka, Andrzej Nowakowski.

Przy ulicy Źródlanej powstało boisko wielofunkcyjne o wymia-

do gry w szachy, ławki z oparciem, stojaki na rowery, kosze na śmieci, tablicę informacyjną. Wykonano chodniki z kostki betonowej i wysiano trawę. Zamontowano także oświetlenie terenu.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że do tej pory przeprowadzono w Płocku siedem edycji Budżetu Obywatelskiego Płocka – pierwsza odbyła się na przełomie roku 2012 i 2013. Kwota przeznaczona na realizację projektów w I edycji wynosiła 3 mln zł, w kolejnych 5 mln zł. Mieszkańcy wybrali do realizacji łącznie 86 projektów. Dzięki partycypacji mieszkańców udało się zrealizować m.in. takie projekty jak: „Stop Tirom w Płocku” (I edycja), Wypożyczenie i remont sali do zajęć sensorycznych w Szkole Podstawowej nr 18 (I edycja), „Moja wymarzona szkoła” w Gimnazjum nr 5 (I edycja), kryte boisko dla dzieci na stadionie Wisły Płock (II edycja), Płockie Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjne w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2 (II edycja), plac zabaw przy Stadionie Miejskim (III edycja), budowa ronda Korczaka-Pocztowa-Harcerska (III edycja), „Nie kuweta a toaleta dla Starego Rynku” (III edycja), Centrum Sportów Ekstremalnych – budowa toru do jazdy na rolkach, rowerze, deskorolkach i pumtracku (IV edycja), Multimediałne Laboratorium Kształcenia „Od Juniora do Seniora” (V edycja), Mobilna Oświata (VI edycja), wyposażenie pracowni komputerowej w 15 licencjonowanych zestawów komputerowych, zestaw z tablicą interaktywną i dwa urządzenia wielofunkcyjne (VI edycja). (jac)



Pomysłodawczyni projektu budowy boiska przy ulicy Źródlanej, Danuta Komorniczak oraz prezydent Płocka, Andrzej Nowakowski

Budowa boiska wielofunkcyjnego, siłowni pod chmurką, alejek wraz z oświetleniem oraz zagospodarowania terenu przy ulicy Źródlanej na osiedlu Wyszogrodzka została wybrana przez mieszkańców do realizacji w piątej edycji budżetu obywatelskiego. Inicjatorką projektu była mieszkanka osiedla Danuta Komorniczak. Projekt zebrał 314 głosów. Wykonawcą inwestycji została firma Panorama Obiekty Sportowe z Piaseczna. Prace kosztowały 666 946,26 złotych. – Dzieci,

racz 19x32 m z poliuretanową, antypoślizgową, bezspoinową, przepuszczalną dla wody nawierzchnią. Wyposażone zostało w 2 bramki do piłki ręcznej, 2 słupy do koszykówki wraz z koszami oraz 2 słupki do siatkówki. Wokół boiska powstały piłkochwyty o wysokości 4,0 m wraz z siatką. Wybudowano także siłownię zewnętrzną wyposażoną w następujące urządzenia: wyciąg górny – pajac, biegacz, twister-surf, wioślarz, drabinka-podciąg, jeździec, orbitrek. Wybudowano także stoliki



PCK Płock

zostali pamiątkowymi medalami oraz odznaczeniami. – Cieszymy się, że w Płocku i naszym powiecie jest tak wiele osób niosących nieocenioną pomoc drugiemu człowiekowi – bezcenny dar krwi – mówiła dziękując wszystkim krwiodawcom Ewa Domosławska, prezes zarządu Oddziału Rejonowego PCK w Płocku.

W swoim wystąpieniu przypomniła 60-letnią historię PCK. Podkreślała, że działalność Polskiego Czerwonego Krzyża w Płocku była zawsze dostosowana do aktualnych potrzeb społecznych. W uznaniu działalności Polski Czerwony Krzyż w Płocku aż cztery razy otrzymał sztandar. Pierwszy w 1947 – Oddział PCK, w 1975 – Zarząd Powiatowy PCK, w 1989 Zarząd Powiatowy PCK, a w 2009 r. – Zarząd Rejonowy PCK. Prezes Domosławska przy okazji jubileuszowych obchodów przypomniła, że płocka organizacja czerwono krzyżska jest najstarszą placówką w województwie mazowieckim. A pierwszy Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża w Płocku wybrany został w dniu 8 marca 1919 roku.

Podczas uroczystego spotkania odbywającego się z okazji 60-lecia zasłużeni krwiodawcy otrzymali podziękowania i odznaczenia. Jedno z najważniejszych wyróżnień za wybitne zasługi w rozwoju honorowe-

Grabarczyk, Lucyna Sawa, Jolanta i Jan Cybartowie, Stanisław Ignaczak, Ireneusz Jastrzębski, Tadeusz Korytowski, Andrzej Nowakowski, Tadeusz Paradowski, Stefan Rybicki, Eugeniusz Szymczyk. Medalami uhonorowano także Starostwo Powiatowe w Płocku, Komunikację Miejską, Regionalne Centrum Krwiodawstwa Placówkę Terenową w Płocku, CNH Industrial Polska, Polski Koncern Naftowy Orlen, Mostostal Płock SA, Mazowiecką Spółdzielnię Mieszkaniową w Płocku. Medale wręczono również 11 szkołom.

W uznaniu wybitnych zasług na rzecz ratowania ludzkiego życia i zdrowia oraz aktywnej działalności w ruchu honorowego krwiodawstwa Minister Zdrowia Rzeczypospolitej Polskiej odznaczył odznaką Honorowy Dawca Krwi Zasłużony Dla Zdrowia Narodu 22 osoby. W dowód uznania za najpiękniejszy dar humanitarny – bezinteresowne długoletnie oddawanie krwi Mazowiecki Zarząd Okręgowy PCK w Warszawie nadał Odznakę Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I, II stopnia 16 osobom.

Spotkanie zakończył koncert w wykonaniu Julii Krasuskiej.

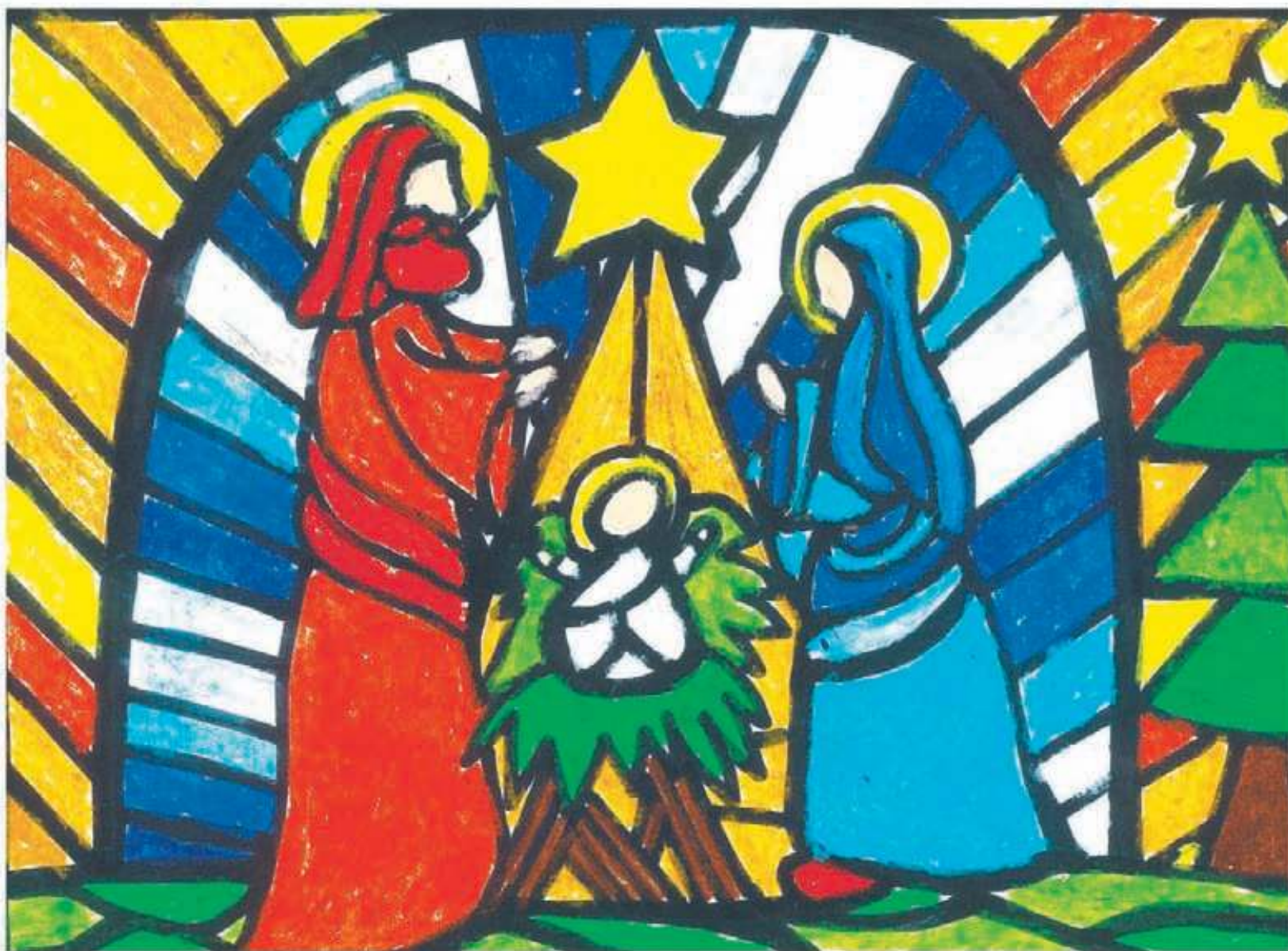
rad



ORLEN

**Ciepłej, rodzinnej atmosfery
w czasie Świąt Bożego Narodzenia
oraz
pomyślności w nadchodzącym 2019 roku**

życzą
Zarząd i Pracownicy PKN ORLEN S.A.



Ilustrację kartki przygotował Jerzy Sajna, 17 lat, laureat XIV edycji konkursu plastycznego, zorganizowanego wśród wychowanków Rodzinnych Domów Dziecka, wspieranych przez PKN ORLEN oraz Fundację ORLEN – DAR SERCA.

Jest prawie komplet najemców

Galeria Miodowa już działa

Zakończyła się przebudowa popularnego „Dółka” przy ulicy Miodowej 8. Teraz obiekt nosi nazwę Galeria Miodowa.

Kompleks przy ul. Miodowej 8 składa się z trzech połączonych ze sobą budynków, w których zostały wydzielone w sumie 24 lokale.

darki Mieszkaniowej Arkadiusz Kochanowicz

Projekt remontu przygotowała pracownia Abrys. Zużyty technicznie budynek wybudowany około 1970 roku wymagał gruntownej modernizacji i rekonstrukcji oraz przystosowania do obecnie obowiązujących przepisów technicznych.



Był „Dółek”, jest Galeria Miodowa z elementami elewacji w kształcie plastrów miodu

Łączna powierzchnia użytkowa to blisko 2 tysiące metrów kwadratowych. – Chcemy, żeby było to miejsce nie tylko dla mieszkańców osiedla, ale dla wszystkich płocczan i osób przyjezdnych. Żeby to miejsce odżyło i funkcjonowało – mówi prezes Miejskiego Zakładu Gospo-

zujących przepisów technicznych. W złym stanie technicznym były głównie elementy konstrukcyjne obiektu takie jak: podesty, schody, murki oporowe, ściany zewnętrzne oraz stalowa stolarka okienna i drzwiowa. – To ważny moment dla osiedla i tej części miasta. Dziękuję

nie tylko przedstawicielom MZGM, ale także firmom, które realizowały ten nietrywialny projekt. Galeria Miodowa to ważny element w rewitalizacji Płocka. To nie tylko kwestia rewitalizacji, ale też stworzenia nowych warunków do prowadzenia działalności gospodarczej. Jestem przekonany, że będzie to miejsce chętnie odwiedzane przez mieszkańców – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Prezydent przypomniał, że przy ul. Miodowej 8 swoją siedzibę ma punkt obsługi klienta Urzędu Miasta, który w ubiegłym roku obsługiwał ponad 20 tysięcy klientów. – Można tu załatwić wiele spraw zamiast jechać do Urzędu Miasta na Starym Rynku czy przy alei Piłsudskiego – mówi Andrzej Nowakowski.

Koszt prac to kwota blisko 3,7 mln złotych brutto. Tę kwotę spółka MZGM wyłożyła z własnych środków. Podczas prac remontowych został dobudowany taras przy lokalu gastronomicznym, pomieszczenia sanitarne, teletechniczne, pochylnia dla osób niepełnosprawnych. Jest też winda oraz monitoring. Wymienione zostały okna i drzwi oraz docieplone ściany zewnętrzne. Przebudowane zostały główne schody od strony ulicy Miodowej. – Staraliśmy się zlikwidować bariery dla osób niepełnosprawnych. Oprócz windy jest też pochylnia oraz w pełni dostępna toaleta publiczna – dodaje Arkadiusz Kochanowicz

Większość z 24 lokali użytkowych została już wynajęta. Wrócili dotychczasowi najemcy. Oprócz punktu obsługi klientów Urzędu Miasta swoje siedziby mają przy ul. Miodowej 8 Rada Mieszkańców Osiedla Miodowa i administracja MZGM. Działalność rozpoczyna nowa restauracja – Gospoda Miodowa. – Ponieważ część najemców podczas prac nie mogła prowadzić swojej działalności, dlatego przy negocjacjach opłat za najem lokali od stycznia przyszłego roku bierzemy to pod uwagę – mówi wiceprezes MZGM Piotr Paweł Chała.

(jac)

Wybieg dla psów na Podolszyczach Północ Pierwsze takie miejsce w Płocku



Wybieg dla psów w sąsiedztwie Parku Północnego powstał dzięki środkom z budżetu obywatelskiego

We wtorek, 11 grudnia prezydent Płocka Andrzej Nowakowski wspólnie z Martą Krasuską, przewodniczącą Stowarzyszenia „Płock przyjazny psom” udostępnili do użytku pierwszy wybieg dla psów. Teren dla czworonogów znajduje się na osiedlu Podolszycz Północ.

Investycja pod nazwą „Wybieg dla psów na osiedlu Podolszycz Północ w Płocku” powstała w ramach Budżetu Obywatelskiego Płocka. Inicjatorem było Stowarzyszenie „Płock przyjazny psom”.

Wybieg jest podzielony na dwie strefy: strefę wejściową oraz strefę dla psów. Działkę otoczono ogrodzeniem z elementów panelowych oraz z profili zamkniętych, a także oświetlono. – Mam nadzieję, że wybieg spodoba się zarówno opiekunom

psów, jak i samym czworonogom. To bezpieczne miejsce, gdzie można spuścić psa ze smyczy, żeby swobodnie pobiegał. Wybieg jest także przystosowany w sposób ułatwiający opiekunom sprzątnięcie po swoich pupilach – mówi prezydent Andrzej Nowakowski.

Teren wybiegu zagospodarowano urządzeniami zabawowymi dla psów. Czworonogi mają do dyspozycji pochylnię łamaną i skośną oraz kłody drewniane o średnicy 30 i 50 cm. Są także elementy małej architektury jak ławki i altana. W ramach inwestycji wykonano także nasadzenia drzew i krzewów.

Wykonawcą wybiegu dla psów była firma Fenster z Bydgoszczy. Koszt inwestycji to kwota 158 670 złotych.

(jac)

Puchar Polski dla cheerleaderek z Płocka

IMPACT, IMP-ART, Joy

W Warszawie podczas Ogólnopolskiego Turnieju Cheerleaders z cyklu Grand Prix Polski 2018 płocczanki nie miały sobie równych. Podczas ostatniego w tym roku turnieju cheerleaderki ze Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica SWPW-IMPACT oraz Akademii Cheerleaders Impresja stanęły na podium turnieju, dzięki czemu zdobyły również Puchar Polski 2018.

Podczas warszawskiego turnieju cheerleaderki z grupy SWPW-IMPACT zajęły 1 miejsce. Także na najwyższym podium stanęły dziewczyny z grupy IMP-ART. Duży sukces odniosła debiutująca nowa grupa JOY, która na swoich pierwszych zawodach cheerleaders w kat. freestyle pom zajęła 3. miejsce. – Dwa pierwsze zespoły to doświadczony tancerki w swoich dywizjach, natomiast grupa Joy to debiutujące dziewczynki w kat. freestyle pom junior młodszy. Na zawodnicy zgłosili ponad 500 zawodników z całej Polski. Mogliśmy zobaczyć

cheerleaders w dywizjach pom dance, freestyle pom, jazz i hip hop oraz cheer – mówi Katarzyna Sylwestrzak, choreograf i trener grup.

Zakończony właśnie turniej zamknął tegoroczną taneczną rywalizację. Ale to nie oznacza odpoczynku dla cheerleaderek. Bo przyszedł rok to nowe choreografie i nowe zawody. – Obecnie zespoły przygotowują się do Mistrzostw Polski Cheerleaders, które w tym roku odbędą się w Kielcach. A to oznacza, że przed nami jest dużo ciężkiej pracy – przedstawia plany na najbliższe miesiące Katarzyna Sylwestrzak. I zarazem zaprasza chętnych do udziału w zajęciach akrobatyki i cheer dance w różnych grupach wiekowych. – Szczególnie zapraszamy panie 29+. Grupa Aplauz cały czas się rozwija i zaprasza do wspólnego tańczenia – zachęca do dołączenia do tanecznej rodziny Katarzyna Sylwestrzak.

Szczegóły zamieszczone są na stronie www.studioks.eu. rad

Radni ustalili pensję prezydenta Nowakowskiego

Wyplata niższa niż w poprzedniej kadencji

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta radni ustalili wysokość miesięcznego wynagrodzenia prezydenta Andrzej Nowakowskiego.

Pensja prezydenta składa się z czterech składników. Pierwszy to wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 5 tysięcy złotych brutto. Kolejny element to dodatek funkcyjny w wysokości 2,1 tys. złotych. Do tego należy doliczyć kolejne dwa dodatki: za wieloletnią pracę – w wysokości 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatek specjalny – w wysokości 40 proc. wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego. Warto dodać, że dodatek specjalny może ulec zmniejszeniu, gdy łączna pensja prezydenta przekroczy siedmiokrotność kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Jak można wyliczyć, pensja prezydenta miasta to obecnie 10 940 złotych brutto. W poprzedniej kadencji wynosiła ona 12 860 złotych brutto.

Od początku lipca obowiązujące rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. Dokument

z 15 maja został dwa dni później opublikowany w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej pod pozycją 936. Określa ono dolne i górne granice wynagrodzenia zasadniczego oraz wysokość dodatku funkcyjnego dla wójtów, burmistrzów, prezydentów miasta z uwzględnieniem Miasta Stołecznego Warszawy, starostów, marszałków województw. Jednak samo rozporządzenie jest bardziej szczegółowe. Można w nim znaleźć wysokość wynagrodzenia zastępców wójtów, burmistrzów, prezydentów, starostów, wicemarszałków województw, skarbników i ich zastępców, członków zarządów powiatów i województw. Określone są także wymagania co do wykształcenia i posiadanych umiejętności, ale także wysokość wynagrodzenia zarówno osób sprawujących stanowiska kierownicze, jak i szeregowych pracowników w urzędach gmin, miast, marszałkowskich, starostwach powiatowych oraz ich jednostkach organizacyjnych. Każdy, kto sięgnie po rozporządzenie, może sprawdzić, ile mogą zarabiać zarówno prezydent miasta, jak i pracownik pomocy społecznej czy strażnik miejski.

W miastach na prawach powiatu do 300 tysięcy mieszkańców wynagrodzenie zasadnicze prezydenta może wynosić od 3 800 do 5 000 zł brutto, a dodatek funkcyjny 2 100 zł brutto. W gminach do 15 tysięcy mieszkańców wójtowie i burmistrzowie mogą mieć wynagrodzenie zasadnicze od 3,4 tys. do 4,7 tys. zł brutto oraz dodatek funkcyjny w kwocie 1,9 tys. zł brutto. W powiatach powyżej 120 tys. mieszkańców starosta może otrzymać wynagrodzenie zasadnicze w kwocie od 3,8 tys. do 5 tys. zł brutto i dodatek funkcyjny w kwocie 2,1 tys. zł brutto. W powiatach powyżej 60 tys. mieszkańców, ale liczących maksymalnie 120 tys. mieszkańców, wynagrodzenie waha się od 3,6 tys. do 4,8 tys. zł brutto, a dodatek funkcyjny to kwota 2,1 tys. złotych. W powiatach do 60 tys. mieszkańców wynagrodzenie zasadnicze starosty to kwota od 3,4 tys. do 4,7 tys. zł brutto, a dodatek funkcyjny – 1,9 tys. zł brutto. W województwach liczących powyżej 2 mln mieszkańców marszałek może otrzymać od 4,2 tys. do 5,2 tys. zł brutto wynagrodzenia zasadniczego oraz 2,5 tys. zł dodatku specjalnego.

(jac)



Wędliny tradycyjne

*Czy pamiętasz, kiedy ostatnio próbowałeś
prawdziwą wędlinę?*

Teraz masz szansę...

*Hasamia „Staropolska Strzecha” to firma czerpiąca
z najlepszych zwyczajów polskiej kuchni. Powstała
z miłości do tradycji wędliniarskich, kultywowanych
w rodzinie założycieli od pokoleń. Zbiory receptur
wywodzące się z początku ubiegłego stulecia nie-
ustannie gwarantują niepowtarzalny smak wyrobów.*

Zapraszamy do naszego nowego sklepu
Płock, ul. Armii Krajowej 12

**Wyroby Staropolskiej Strzechy dostępne
w naszych sklepach firmowych:**

Płock:

Al. Jana Pawła II 92, ul. Wyszogrodzka 91
ul. Armii Krajowej 12

Sierpc:

Al. Jana Pawła II 1C, ul. Wiosny Ludów 8

Warszawa:

ul. Warszawska 58 C lok. 23 (Galeria Gawra),
ul. Abrahama 1a

oraz sieci handlowej PSS Spółem.

www.staropolskastrzecha.pl
www.facebook.com/staropolskastrzecha



Scena Polska z Cieszyna w plockim teatrze

Na Zaolziu kochają teatr

W Teatrze im. Jerzego Szaniawskiego gościł zespół Sceny Polskiej z Czeskiego Cieszyna. Aktorzy dwukrotnie zagrali spektakl „Fantazja polska” w reżyserii Bogdana Kokotka. Przed wieczornym spotkaniem z widzami Hanna Zientara-Mokrowiecka odebrała przyznaną jej na Festiwalu Teatrów Moraw i Śląska nagrodę „Cieszyński Anioł”.

Scena Polska w Cieszynie to jedyny zawodowy teatr poza granicami Polski. Zespół liczy 16 aktorów. – *Gramy po polsku i to stanowi pewną barierę językową, ale pasjonaci teatru i tak do nas przychodzą. Od czasu do czasu robimy coś we współpracy z zespołem Sceny Czeskiej i powstaje wtedy przedstawienie dwujęzyczne, dla szerszej publiczności. Jesteśmy jedynym polskim teatrem zawodowym finansowanym przez państwo gospodarza, czyli województwo północnomorawskie* – mówił kierownik artystyczny Sceny Polskiej Bogdan Kokotek podczas spotkania z dziennikarzami. Podkreślił też, że na Zaolziu widzowie są bardzo związani z teatrem. – *Tutaj więcej ludzi przychodzi do teatru niż*



Zespół Sceny Polskiej na konferencji w teatrze plockim

statystyczne 3-4%. Kochają nas.

Scena Polska powstała w 1951 roku. Była odpowiedzią na potrzeby polskiej społeczności, która po wojnie znalazła się w granicach Czechosłowacji. Około 120 tys. Polaków (autochtonów) stało się Polonią.

W latach powojennych społeczność ta liczyła około 60-70 tys. Dziś do narodowości polskiej przyznaje się niespełna 40 tys. osób. Zespół aktorski stworzono z najlepszych amatorów na Zaolziu. Dzięki stypendiom wysyłano ich na kursy

tury, faktury, barwy – opowiada dyrektor PGS, Alicja Wasilewska.

Cykl „Materie” ilustruje proces przechodzenia od kształtu do materii, od treści do formy. Nawiązuje do „cielesności” ikony. – *Starsze ikony są niezwykle intrygujące ze względu na swoją powierzchnię, spękania, sposób wykonania, na warstwy żywicy. Ten cały potencjał materialny zainspirował mnie do tego, żeby skoncentrować się na czynniku struktury, na ciele ikony. Czynie to w różny sposób. Intrygująca jest już sama powierzchnia malowidła, jego skóra. Z drugiej strony – światłość, światło, które w ikonie jest czymś fundamentalnym, złoceniam. U mnie światło gra z kolorem. Ma intencję wyjść z obrazu, promieniuje* – tłumaczy Wyborski. Artysta zwraca-

Wystawa Pawła Wyborskiego w PGS

Obserwator ikony

– *Pejzaż w ikonie to coś w rodzaju didaskaliów. Jeżeli w ogóle występuje, to na prawach zupełnie pobocznego, trzeciorzędnego tekstu, absolutnie służebny wobec całości przedstawienia. Staram się wyciągać z ikon skrawki tego pejzażu i próbować opierać na nich jakąś swoją malarską narrację* – powiedział, otwierając wystawę w Płockiej Galerii Sztuki, Paweł Wyborski. Ekspozycja obrazów gdańskiego artysty i socjologa kultury będzie czynna do 5 stycznia.

estetyki ikony (to jest niezwykle wielo- kształtne, wielopostaciowe źródło sensów) staram się wyłowić pewne aspekty i wokół nich właśnie, na zasadzie pasaży, snuć swoją własną opowieść, opartą o wątki, które zazwyczaj w ikonie są traktowane pobocznie – mówił na wernisażu Wyborski. I tak na przykład światłość, która jest charakterystyczna dla ikony, zostaje w jego pracach podkreślona.

Na parterze galerii oglądamy najliczniej reprezentowany cykl „Ikono-pejzaże”, czyli refleksję na temat



Na ekspozycji „Ikono-pasaże: kształty i materię” oglądamy obrazy pochodzące z kilku autorskich cykli. Tytuł wystawy to ukłon w stronę metafor niemieckiego filozofa Waltera Benjamina, autora nigdy nie ukończonego dzieła „Pasaże”, zawierającego refleksje i obserwacje Paryża lat 20. i 30. – stolicy XIX-wiecznej Europy, w której rozwijał się kapitalizm, a wartością nadrzędną był towar. Malarz w swoich pracach prowadzi dialog z tradycją estetyczną. Kanoniczna ikona stanowi dla jego twórczości punkt odniesienia, jednak traktowany jako inspiracja luźna i szeroko rozumiana. – *Korzystając z bardzo bogatej*

pejzażu, który w ikonach jest marginalizowany. U Wyborskiego staje się głównym źródłem obrazu. Artysta zwraca również uwagę na wielowymiarowość i nakładające się plany. Kopuła cerkwi przenika przez drzewa, a jednocześnie drzewa zdają się przenikać przez ścianę budynku. – *Paweł Wyborski od lat prowadzi swoisty malarski dialog z tradycyjną ikoną, która stanowi dla niego punkt wyjścia i źródło inspiracji do tworzenia własnych prac. Pokazujemy m.in. obrazy z nowego, premierowego cyklu „Materie”, które oscylują wokół kompozycji abstrakcyjnej. Nawiązują do materii, struk-*

ując uwagę na materię obrazu, kierując spojrzenie odbiorcy do wnętrza. Sprawia, że ten nawiązuje relację, a obraz zyskuje jakby dalszy ciąg, gdzieś poza swoimi ograniczonymi ramami.

Kuratorem wystawy i autorką aranżacji jest Laura Dyczko. Ekspozycji towarzyszy wydany przez Płocką Galerię Sztuki katalog z tekstem Grażyny Gajewskiej. – *Moje prace mogą być układane z różnej perspektywy. Dla mnie, jako autora, jest czymś niezwykle fajnym i ekscytującym, że za każdym razem mogę je oglądać zinterpretowane w inny sposób, przez kogo innego* – podsumował Paweł Wyborski. (L.)

i do polskich uczelni. Absolwentami warszawskiej PWST, dziś Akademii Teatralnej, są zarówno Bogdan Kokotek, jak i długoletni dyrektor Sceny Polskiej Karol Suszka.

Scena Polska działa obok Sceny Czeskiej i Sceny Lalek Bajka. Tę

i na wsiach. Jednego dnia graliśmy w pięknym teatrze w Czeskim Cieszyńsku czy Karwinie, drugiego – w remizie, na scenie 5 metrów na 3 – powiedział.

Zespół Sceny Polskiej przyjechał do Płocka ze spektaklem „Fantazja polska” w reżyserii Bogdana Kokotka. Tekst na zamówienie Instytutu Adama Mickiewicza napisał Maciej Wojtyński, w roku 100-lecia niepodległości. Prapremiera odbyła się w październiku w Cieszyńsku. – *Przedstawienie jest świetnie wymyślone, bo spełnia oczekiwania wobec tekstu, który ma wzbudzać emocje patriotyczne, co dla nas jest niesłychanie ważne. Jest przy tym komedią, trochę odbiera rocznicowe obchody. Publiczność się bawi, a przy tym dużo dowiaduje o sytuacji społeczno-politycznej czy o samym Paderewskim* – mówił Kokotek. – *Mamy zaproszenia na Śląsk m.in. do Katowic. Zgłosiliśmy się też do konkursu na dramat współczesny.*

W „Fantazji Polskiej” grają: Tomasz Kłapacz, Anna Paprzyca, Rafał Walentowicz, Małgorzata Pikus, Lidia Chrzanówna, Anna Bangoura. Podczas plockiego przedstawienia w roli Marcela (francuskiego sekretarza Paderewskiego) wystąpił Bogdan Kokotek.

Przed wieczornym spektaklem reżyser wręczył Hannie Zientarze-Mokrowieckiej nagrodę „Cieszyńskiego Anioła”, którą otrzymała za najlepszą rolę kobiecą tegorocznej 18. edycji Festiwalu Teatrów Moraw i Śląska w Czeskim Cieszyńsku. Teatr im. Szaniawskiego pokazał tam „Myszy Natalii Mooshafer” Ladislava Fuksa w reżyserii Marka Mokrowieckiego. Spektakl obejrżeli też widzowie praskiego Teatru Pod Palmovkou.

(lesz)

Premiera Teatru Remedium

Kobiety i wojna

– *Widzieć takie masy ludzi to coś niewyobrażalnego. Zaczyna się odczuwać wojnę, gdyż gorączka wielka. Pot leje się tak, że na człowieku nawet suchej nitki nie ma, a tu gonią – mówi narratorka najnowszego przedstawienia Teatru Remedium „O wojnę powszechną za wolność ludów prosimy Cię, panie”. Spektakl przygotowany z okazji 100-lecia niepodległości Polski został po raz trzeci pokazany publiczności na scenie HZPiT „Dzieci Płocka”.*

Utwór Tadeusza Różewicza powstał na podstawie dziennika napisanego przez polskiego żołnierza-sanitariusza, który podczas I wojny światowej służył w carskiej armii. Do autentycznych wspomnień autor dodał fragmenty depeszy prasowych i wiersze. Akcja obejmuje lata 1914-1918. – *Ponieważ pracuję z paniami, wprowadziliśmy pewne zmiany i dodatkowe wątki. Pozwala na to kompozycja utworu.*

Bohaterkami dzisiejszego spektaklu są kobiety (m. in. Wanda Gersówna), ich refleksje, ich spojrzenie na wojnę i radość z odzyskanej niepodległości – powiedział reżyser spektaklu Henryk Jóźwiak, który od 8 lat prowadzi Teatr Remedium Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku.

Rozpisany na głosy spektakl składa się z kilkunastu obrazów ukazujących wojnę ze wszystkich perspektyw. Listy z frontu, informacje w gazetach, kobiety poszukujące mężów i synów uwypuklają całą groźbę czasu, który poprzedził powstanie wolnej Polski. 11 aktorek Teatru Remedium wzruszająco opowiedziało dramatyczne fakty z historii. Ładnie skomponowane sceny zbiorowe, piosenki („Rozkwitały paki białych róż”, „Taki kraj”) i opowieść narratora złożyły się na ciekawe przedstawienie. Publiczność nie szczędziła braw i nagrodziła wykonawców owacją na stojąco. (L.)



Parking przy ul. Tumskiej 13 został oddany do użytku

Do końca marca ceny promocyjne

Strefa Marguliesa to oficjalna nazwa parkingu przy ul. Tumskiej 13. W ubiegłym tygodniu został on oddany do użytku.

Pomysł na zagospodarowanie zaniedbanego terenu w centrum miasta pojawił się, gdy Agencja Rewitalizacji Starówki zaczęła myśleć o rewitalizacji kamienicy przy Królewieckiej 18. Wcześniej spółka wyremontowała budynek przy Tumskiej 13 – dawny klub „Metalowiec” należący przed laty do Fabryki Maszyn Zniwnych, która była spadkobierczynią tradycji zakładów Mojżesza Sarny i Maurycego Marguliesa. Pierwotnie w budynku przy Tumskiej 13 miał mieć swoją siedzibę POKiS, ale ostatecznie został tam otwarty – nieistniejący już – sklep Tiger. To skłoniło właściciela obiektu – spółkę ARS – do zmiany koncepcji dalszego zagospodarowania nieruchomości w tej części Płocka.

Pomysł budowy parkingu został przedstawiony jesienią 2016 r. Wczesną wiosną tego roku zostały wyburzone stojące w tym miejscu budynki. Znakiem rozpoznawczym miejsca jest komin, który pozostał po fabryce Marguliesa. – *Ta inwestycja to z jednej strony przykład rewitalizacji przestrzeni śródmiejskiej. Zrealizowała ją Agencja Rewitalizacji Starówki we współpracy z PSS Spółem Zgoda. Dzięki temu mamy przestrzeń, która będzie służyła ulicy Tumskiej jako zaplecze tego, co będzie się działo w tej części miasta*



Strefa Marguliesa to nowy parking w centrum Płocka

– mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Parking – o powierzchni ponad 4 tysiące metrów kwadratowych mieści około 95 samochodów. Wjazd i wyjazd są od strony ul. Kaczmarek. Jest też niezbędna do jego obsługi infrastruktura techniczna. Jest to całodobowy, płatny parking, na który wjazd i wyjazd zostały ograniczone szlabami.

Nawierzchnia parkingu została wykonana z kostki ażurowej. Jest też chodnik dla pieszych, przy którym stanęły elementy małej architektury. Na kominie, który pozostał po fabryce Marguliesa i Sarny, zamontowano tablicę przypominającą o historii tego miejsca. Teren będzie też zagospodarowany zielenią. Wykonawcą prac była firma AM-FOR z Włocławka.

Koszt inwestycji to 1 265 000 złotych brutto.

Zastępca prezydenta Jacek Terebus zaprezentował urządzenie do wykrywania samochodu na miejscu postojowym. To efekt jednego z Hackathonów, które odbywały się w Płocku. – *Jesteśmy w przeddzień ogłoszenia przetargu na inteligentny system transportowy, ale równolegle*

do tego prawdopodobnie na tym parkingu uruchomimy system, dzięki któremu będzie można sprawdzić za pomocą aplikacji, czy jest na nim wolne miejsce – mówi Jacek Terebus. – Jeśli ten system się sprawdzi, to w przyszłości chcielibyśmy, po pozyskaniu środków zewnętrznych, w takie rozwiązanie wyposażać strefę płatnego parkowania.

Parking w Strefie Marguliesa jest płatny. Do końca marca przyszłego roku obowiązuje opłata promocyjna w kwocie 1 zł za godzinę postoj. – *Chcemy w ten sposób pokazać mieszkańcom, że parking już działa. To jednak tylko kropla w morzu potrzeb rewitalizacyjnych w tej części Płocka. Bezpośrednie sąsiedztwo ulicy Tumskiej sprawia, że parking będzie oblegany przez mieszkańców i przedsiębiorców. To pierwszy projekt, który zrealizowaliśmy wspólnie z PSS Spółem Zgoda, ale rozmawiamy już o kolejnych. Do współpracy zapraszamy wszystkich właścicieli terenów prywatnych i instytucjonalnych, którzy nie bardzo mają pomysł, jak taką przestrzeń zagospodarować – mówi prezes ARS Jacek Koziński.*

PSS Spółem Zgoda zapowiada remonty elewacji swoich budynków znajdujących się w sąsiedztwie nowego parkingu. – *Na ożywieniu tego rejonu ulicy Tumskiej zależało nie tylko miastu i Agencji Rewitalizacji Starówki, ale także nam. Żeby tak się stało, potrzeba kilku czynników. Jednym z nich z pewnością jest parking. Myślę, że wpłynie to na ożywienie tej pięknej części miasta. Większa liczba klientów przełoży się na sposób prowadzenia działalności gospodarczej – mówi prezes PSS Spółem Zgoda w Płocku Krzysztof Chojnacki.*

Jacek Danieluk



Powiat Płocki
dobrze ułożony

Wesołych Świąt

Liczymy Państwu wyjątkowo pięknych Świąt Bożego Narodzenia, wypełnionych zapachem domowego ciasta, melodią wzruszającej kolędy, ciepłem płynącym z serc najbliższych.

Niech te Święta i każdy dzień 2019 roku będą obfite w pomysły i same dobre wiadomości.

Niech każdemu z Państwa dopisuje zdrowie, a szczęście zapuka do wszystkich drzwi.

Wszystkiego dobrego od Samorządu Powiatu Płockiego!

Przewodniczący Rady Powiatu
Lech Dąbrowski

Wicestarosta
Jwona Sierocka

Starosta Płocki
Mariusz Bieniek

**SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU**

Burmistrz zarobi 10 188 zł

Pensja w górę

Burmistrz Gostynina Paweł Kalinowski w nowej kadencji będzie zarabiał 10 188 zł. To więcej niż w poprzedniej kadencji, kiedy to większościowi radni Inicjatywy dla Gostynina obniżyli mu zarobki.

Projekt uchwały w sprawie nowego wynagrodzenia dla burmistrza Pawła Kalinowskiego przygotował przewodniczący Rady Miasta Andrzej Reder, po konsultacji z zastępcą naczelnika biura organizacyjnego burmistrza i skarbnikiem miasta.

To swego rodzaju zadośćuczynienie za poprzednią kadencję, kiedy radni z Inicjatywy dla Gostynina ustalili burmistrzowi wynagrodzenie w kwocie 7 310 zł brutto (jego poprzednik Włodzimierz Śniecikowski odbierał ponad 12 000 zł). Kalinowski powiedział wtedy w jednym

w samorządzie. Do tej pory nie było dialogu między władzą a opozycją. Mieszkańcy Gostynina powinni przestać się kłócić, zacząć pracować na zmianę opinii w całym kraju”.

Życzeniom gospodarza miasta stało się zadość. Rada Miasta VIII kadencji ustaliła nowe, wyższe wynagrodzenie: od 1 stycznia 2019 r. wynosić będzie 10 188 zł. Od głosowania za uchwałą wstrzymał się jeden radny – Stanisław Wróblewski z Inicjatywy dla Gostynina: – *Czy będą środki w wystarczającej ilości np. na naczelników wydziałów? Dla pracowników obsługi?* – pytał. A skarbnik miasta Bożena Sokołowska zapewniała, że Urząd Miasta jest przygotowany na takie zmiany w budżecie.

skiego i nad swoimi dietami, których nie chcieli obniżyć.

Paweł Witold Kalinowski ma 35 lat. Ukończył Wydział Pedagogiczny Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu, Państwowe Pomaturalne Studium Animatorów Kultury i Bibliotekarzy w Ciechanowie oraz Studium Pomocy Psychologicznej w Warszawie przy Instytucie Psychologii Zdrowia oraz Studium Psychoterapii Uzależnień w Czarnym Borze. Pracę zawodową rozpoczął w 2000 r. Przez cztery lata był wolontariuszem w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Gostyninie. W latach 2004-2005 odbył staż w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyninie, potem został oddelegowany do pracy z osobami niepełnosprawnymi w WTZ. Od 2008 do 2014 r. pracował jako terapeuta uzależnień w Wojewódzkim Samodzielnym Zespole Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Gostyninie. W latach 2010-2014 był miejskim radnym, wiceprzewodniczącym Komisji Spraw Obywatel-

„Mały” COP24

Gdy w dalekich Katowicach delegaci z całego świata obradowali na temat klimatu podczas szczytu COP24 (Conference of the Parties), w Starostwie Powiatowym w Gostyninie wręczono nagrody przyszłym uczestnikom takich wydarzeń. Odbył się tam finał 14. edycji Powiatowego Konkursu Ekologicznego „Chrońmy środowisko odzyskując surowce wtórne”.

Szczyty klimatyczne ONZ, czyli tzw. COP (Conference of the Parties) to globalne konferencje, podczas których negocjowane są działania na rzecz polityki klimatycznej. Polska była ich gospodarzem w 2008 r. w Poznaniu, w 2013 r. w Warszawie, a ostatnio – w Katowicach.

Wprawdzie dzieci i młodzież z powiatu gostynińskiego do Katowic nie pojechali, ale za to od wielu miesięcy zbierali surowce wtórne, co jest wyrazem troski o środowisko naturalne.

14. z kolei Powiatowy Konkurs Ekologiczny „Chrońmy środowisko odzyskując surowce wtórne” ogłoszony został w kwietniu tego roku. Jego celem tradycyjnie było promowanie selektywnej zbiórki surowców oraz zaangażowanie dzieci, młodzieży, personelu szkół oraz rodziców w segregowanie odpadów.

Do konkursu zgłosiło udział 14 placówek oświatowych, w tym: cztery przedszkola, osiem szkół podstawowych i dwie szkoły średnie. Odbył się w pięciu kategoriach: szkło, makulatura, tworzywa sztuczne, zużyte baterie oraz metale.

W trakcie trwania konkursu, czyli do 31 października, zebrano niemal 45 ton surowców wtórnych: ponad pół tony tworzyw sztucznych, prawie 1.400 kg metali, prawie 35 ton makulatury oraz 267 kg zużytych baterii. Ponieważ największym zainteresowaniem cieszyła się segregacja makulatury, postanowiono w tym roku przyznać także wyróżnienia w tej kategorii.

Zwycięzcami konkursu zostali:

– w kategorii „szkło” – brak;
– w kategorii „tworzywa sztuczne” – tylko I miejsce dla Szkoły Podstawowej w Białotarsku;

– w kategorii „metale” – I miejsce Szkoła Podstawowa w Trębkach, II miejsce – Szkoła Podstawowa w Pacyniu;

– w kategorii „makulatura”: I miejsce uzyskała Szkoła Podstawowa nr 3 w Gostyninie; II miejsce Miejskie Przedszkole nr 2 w Gostyninie, III miejsce Miejskie Przedszkole nr 4 w Gostyninie, wyróżnienia – Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie oraz Liceum Ogólnokształcące w Gostyninie;

– w kategorii „zużyte baterie”: I miejsce Szkoła Podstawowa w Teodorowie, II miejsce – Samorządowe Przedszkole w Szczawinie Kościelnym.

Nagrody w konkursie wręczyli: starosta Arkadiusz Borszewski oraz naczelnik wydziału ochrony środowiska i leśnictwa Katarzyna Brzozowska. Zachęcili laureatów do kontynuowania i ciągłego propagowania idei segregowania wytwarzanych odpadów, co jest korzystne i dla środowiska, i ekonomii. (eg)



Gostynin24.pl

z wywiadów: „Nie rozumiem tego. Trzy dni po objęciu stanowiska burmistrza otrzymałem od tej grupy pewien cios, to był taki objaw braku zaufania. Nie pozwolono mi podjąć żadnej decyzji, a już na wstępie obniżyli pensję za prawie 12 na ok. 7 tys. zł. Ja proponowałem ok. 9 tys. zł. Od lat Gostynin przeżywa kryzys

Z kolei wiceprzewodniczący Rady, Grzegorz Raciborski podał przykłady innych włodarzy z powiatu, zarabiających znacznie więcej od burmistrza Gostynina. Radnemu z IdG przypomniał, w jaki sposób kilka lat temu głosowali jego koledzy nad wynagrodzeniem burmistrza Kalinow-

skich, Zdrowia i Opieki Społecznej i członkiem Komisji Edukacji, Kultury i Sportu. W 2013 r. wstąpił do PiS. W 2014 roku po raz pierwszy wygrał wybory samorządowe w Gostyninie, zostając burmistrzem. W 2018 roku wygrał w drugiej turze z Włodzimierzem Śniecikowskim. (eg)

W roku odzyskania niepodległości Pociąg do wolności

W Szkole Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej w Gostyninie 5 grudnia odbył się finał obchodów stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. W „Pociągu do Niepodległości” pojechała cała społeczność szkolna.

Publiczność nie kryła wzruszenia, mijając kolejne „stacje” przy śpiewie chóru szkolnego „Konduktorze, litości, zawieź nas do wolności”. – *Odwaga, męstwo i upór Polaków zaowocowały w końcu dotarciem*



Szkoła Podstawowa nr 1 w Gostyninie

„Pociąg do Niepodległości” przejechał przez SP nr 1

Grupa uczniów pod kierunkiem nauczycielek języka polskiego Renaty Cichońskiej i Renaty Grabowskiej oraz nauczyciela muzyki Tomasza Sarniaka zabrała publiczność w symboliczną podróż pociągiem. Zatrzymał się on na stacjach: Niewola, Powstania Narodowe, I Wojna, Wolność. Tym samym przybliżył wydarzenia, które miały miejsce w latach 1772-1918, a więc od pierwszego rozbioru do wyzwolenia spod jarzma zaborców pod wodzą marszałka Józefa Piłsudskiego.

do stacji Wolność – oznajmił jeden z artystów. Dumni uczniowie rozwinęli na scenie kilkumetrowe pasy białej i czerwonej tkaniny tworząc flagę narodową. Przy dźwiękach muzyki, spod czarnej peleryny, symbolizującej zniewolenie, wyłonił się biały orzeł, a jedna z uczennic zaśpiewała: „Ja to mam szczęście, że w tym momencie żyć mi przyszło w kraju nad Wisłą...”.

Uczestnicy spotkania niepodległościowego nagrodzili młodych artystów owacjami na stojąco. (eg)

Paczki dla 35 domów

34 rodziny z Gostynina zostały obdarowane paczkami świątecznymi w ramach akcji Szlachetna Paczka. Była to druga w mieście edycja tej charytatywnej akcji, finalizowanej dwa tygodnie przed świętami Bożego Narodzenia. W regionie w akcję włączyła się także Szkoła Podstawowa w Teodorowie, która zebrała potrzebne rzeczy dla wybranej z bazy pani Jadwigi.

Przypomnijmy, że Szlachetna Paczka, to ogólnopolski projekt społeczny organizowany przez Stowarzyszenie Wiosna, którego głównym celem jest materialna i mentalna pomoc rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej.

Dzięki trudnej pracy wolontariuszy i wsparciu darczyńców, paczki otrzymały 34 rodziny z Gostynina: „Było cudownie. Dziękuję wszystkim moim wolontariuszom, którzy zrobili kawał pięknej roboty i mimo sobotnich komplikacji, pokazali, że są niezawodni. Dziękuję wspianym Darczyńcom, bez których nasza

praca nie miałaby sensu. To był wspólny weekend, który bardzo szybko minął, ale mam nadzieję, że kolejny taki już za rok. Dziękujemy!!!” – napisała pełna entuzjazmu liderka akcji, Paulina Gontarek po jej zakończeniu.

Wolontariusze szczególne podziękowania skierowali do: Miejskiego Centrum Handlu Stara Betoniarnia w Gostyninie z prezesem Rafałem Różańskim, dyrektora Szkoły Podstawowej nr 5 w Gostyninie, Roberta Pypkowskiego z żoną, Centrum Rozwoju Organizacji Pozarządowych w Gostyninie, gostynińskich motocyklistów (za włączenie się w pomoc i uświetnienie finału) oraz Laboratorium Intertek.

W tym roku szkolnym do Szlachetnej Paczki włączyła się też społeczność Szkoły Podstawowej w Teodorowie. Koordynacją akcji w szkole zajęły się nauczycielki: Agnieszka Nowak i Ewa Masztakowska. Z internetowej bazy danych została wybrana pani Jadwiga,

osoba samotna, cierpiąca na poważne schorzenia. Nauczycielki wraz z uczniami umieściły na tablicy Samorządu Szkolnego informację o wybranej osobie i jej potrzebach. Z dnia na dzień przybywało prezentów, środków czystości, artykułów spożywczych.

– *Dzięki zebranych funduszom zakupiono buty, kurtkę, kołdrę, poduszkę. Zaangażowanie rodziców pozwoliło na spełnienie marzenia pani Jadwigi, jakim był zakup paneli podłogowych, komody, podarowanie małego stoliczka. Kilko uczniów i rodziców uczestniczyło w spotkaniu z panią Jadwigą podczas finału Szlachetnej Paczki. Nie spodziewała się aż tak dużej ilości prezentów, była bardzo wzruszona. Cieszyła się z każdej podarowanej jej rzeczy. Prosiła, by podziękować osobom, które włączyły się w przygotowanie paczek, każdemu, kto pomyślał o jej problemach* – podsumowały Agnieszka Nowak i Ewa Masztakowska. (eg)

Z kory, gałązek, bibuły

Najpiękniejsze szopki

Ponad 83 prace nadesłali uczestnicy konkursu na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową, ogłoszonego przez Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Pierwszą nagrodę w kategorii 6 – 10 lat otrzymała Zofia Jagodzińska z I Prywatnej Szkoły Podstawowej w Sierpcu. W kategorii 11 – 15 lat I miejsce przyznano Julii Skierskiej ze Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Bożewie.

To już kolejna edycja konkursu, w którym młodzi twórcy mają okazję przygotować szopki betlejemskie. – Wykonywanie szopek betlejemskich należy do najpiękniejszych zwyczajów związanych z okresem Świąt Bożego Narodzenia. Te niezwykle dzieła w sposób naoczny pokazywały najważniejsze wydarzenia, jakie miały miejsce w Betlejem 2000 lat temu. Przez wieki przybierały one różne formy, włączano do nich też postaci z życia codziennego, jak Żyd, cyganie, żołnierze czy mieszkańcy wsi. W okresie karnawału ich mniejsze, skrzynkowe formy towarzyszyły odwiedzającym chłopskie domostwa kołédnikom. Gospodarze przyjmowali ich u siebie z radością, wierząc, że w ten sposób zapraszają też szczęście i urodzaj – mówi o tradycji szopek Jarosław



Autorzy najpiękniejszych szopek

Asztemborski z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

Konkurs plastyczny, do którego sierpeckie muzeum zaprosiło uczniów szkół podstawowych, stanowił nawiązanie do tej tradycji. Uczestnicy konkursu mieli za zadanie zaprojektować i wykonać przestrzenną pracę ukazującą historię narodzin Jezusa. Do wykonania mogli

użyć rozmaitych materiałów, jedynym ograniczeniem stanowiła tu ich pomyślność. To właśnie inwencję twórczą, walory estetyczne i zgodność z regulaminem oceniała komisja konkursowa. Spośród 83 nadesłanych szopek (59 w kategorii 6–10 lat i 24 w kategorii 11–15 lat) jurorzy

wyłonili 8, przyznając ich autorom miejsca od 1 do 3 i wyróżnienia. – Zadanie nie było łatwe, bo prace biorące udział w tegorocznej edycji konkursu wykonane zostały z dużą starannością i kreatywnością – podsumowywał tegoroczną edycję konkursu Jarosław Asztemborski.

W kategorii 6–10 lat I miejsce zajęła Zofia Jagodzińska (I Prywatna Szkoła Podstawowa w Sierpcu), II miejsce Adam Budka (Samorządowa Szkoła Podstawowa w Przeradzu Małym), III miejsce Tomasz Maciejewski (Szkoła Podstawowa nr 3 w Sierpcu). Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała Aleksandra Rutkowska (Zespół Szkół w Lutocinie).

W kategorii 11–15 lat I miejsce otrzymała Julia Skierska (Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Bożewie), II miejsce Wiktor Rutkowski, III miejsce Amelia Przybyszewska (Szkoła Podstawowa nr 2 im. Armii Krajowej w Sierpcu). W tej grupie uczestników wyróżnienie przyznano Alicji Sulkowskiej (Szkoła Podstawowa nr 2 im. Armii Krajowej w Sierpcu).

Laureaci konkursu otrzymali nagrody rzeczowe w postaci sprzętu RTV, turystycznego i sportowego. A potem był czas na zwiedzanie skansenu podczas przejażdżki wozem i muzealnej ekspozycji, gdzie we wnętrzach chałup chłopskich poznawali zwyczaje i obrzędy bożonarodzeniowe sprzed 100 lat. Wszystkie zgłoszone do rywalizacji szopki można będzie zobaczyć podczas wystawy pokonkursowej. **rad**

Muzyczne nagrody rozdane

Podczas jubileuszowej, XV edycji festiwalu „Sierpecka Jesień Kameralna” duet gitarowy „Szymon i Piotr” z Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. Fryderyka Chopina w Warszawie otrzymał statuetkę Grand Prix ufundowaną przez Alicję i Edmunda Szpanowskich.

Do udziału w muzycznym wydarzeniu młodych muzyków ze szkół w całej Polsce zaprosiła Państwowa Szkoła Muzyczna I st. im. Marcina Kamińskiego w Sierpcu i Rada Rodziców Szkoły. Prezentacje oceniało jury pod przewodnictwem prof. Andrzeja Zielińskiego w składzie: prof. Magdalena Szczepanowska, dr hab. Joanna Czapińska, dr Zenon Kitowski i st. wykł. Ryszard Bałuszko.

W grupie A (szkół muzycznych I st.) I nagrodę ex aequo otrzymali: Kwartet z Powiatowej Szkoły Muzycznej I st. w Dywitach i Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Fryderyka Chopina w Olsztynie i duet akordeonowy z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Marcina Kamińskiego w Sierpcu. II nagroda ex aequo powędrowała do Zespołu MISSION IMPOSSIBLE z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Fryderyka Chopina w Olsztynie i KRAKDUO ze Szkoły Muzycznej I i II st. im. Bronisława Rutkowskiego oraz Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. Fryderyka Chopina w Krakowie. Zdobywcami III nagrody zostali III ex aequo: Zespół POL-ICJA z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Andrzeja Krzanowskiego w Mławie, Wesołe Nutki z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Andrzeja Krzanowskiego w Mławie.

Jury przyznało także wyróżnienia dla: duetu fortepianowego z Pań-

stwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Marcina Kamińskiego w Sierpcu, Guitar Duo z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Marcina Kamińskiego w Sierpcu, duetu fortepianowego z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Fryderyka Chopina w Brodnicy, Violinki z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Andrzeja Krzanowskiego w Mławie.

Pierwszą nagrodę w grupie B (szkół muzycznych II stopnia) wręczono ex aequo Duetowi z Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych Nr 1 w Warszawie i Burning Brass z Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II st. im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Drugą nagrodę otrzymało Trio z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Fryderyka Chopina w Olsztynie. Trzecia nagroda w tej grupie powędrowała do Trio z Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych Nr 1 w Warszawie. Wyróżnienie wręczono Karvelis Trio z Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina w Warszawie.

Podczas jubileuszowej edycji festiwalu jurorzy wręczyli nagrody pedagogom. Te otrzymali: Tomasz Michalak za opracowanie utworów i przygotowanie zespołów do XV Festiwalu Zespołów Kameralnych, Marek Łukaszczuk za przygotowanie zespołu Burning Brass, Agnieszka Cypryk za długoletni udział w Festiwalu Zespołów Kameralnych w Sierpcu.

Patronat honorowy nad Festiwałem objęli: Marszałek Województwa Mazowieckiego i Burmistrz Miasta Sierpca. Patronat medialny: Kurier Sierpecki i Tygodnik Płocki.

Opr. rad

Liceum „Szkołą sukcesu”

Trzyletnie wskaźniki Edukacyjnej Wartości Dodanej (EWD) pokazują, że uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. mjr Henryka Sucharskiego w Sierpcu osiągnęli na egzaminie maturalnym wyniki powyżej średniej krajowej jednocześnie przy dodatnim wskaźniku EWD. Oznacza to, że nauczyciele liceum wykorzystują wysoki potencjał edukacyjny uzdolnionych uczniów oraz potrafią zmobilizować do wysiłku podopiecznych mających trudności w nauce i osiągnięcia przez nich sukcesu na miarę ich możliwości. Zatem Liceum Ogólnokształcące im. mjr Henryka Sucharskiego w Sierpcu można określić mianem „Szkoły sukcesu”.

Nowy, 3-letni wskaźnik EWD, który jest oparty na wynikach egzaminacyjnych z lat 2016-2018, opublikowano właśnie na stronie <http://ewd.edu.pl/>. Edukacyjna Wartość Dodana (EWD) jest ważnym

pomiarem efektywności nauczania. Badanie EWD polega bowiem na porównaniu „poziomu na wejściu” (w przypadku liceów wyników egzaminu gimnazjalnego) i „poziomu na wyjściu” (wyników egzaminu maturalnego). Przyrost wiedzy i umiejętności skutkuje dodatnim wskaźnikiem EWD, regres – ujemnym. EWD pokazuje zatem, czy w danej szkole uczeń poszerzy swoją wiedzę, rozwinie zainteresowania i doskonał umiejętności, czy też nie. Odpowiada też na pytania, czy szkoła będzie mu w tym pomagać, czy przeszkadzać oraz czy potrafi dobrać przygotować do egzaminu wyłączenie ucznia zdolnego, czy także słabszego.

Jak sytuacja wygląda w przypadku uczniów sierpeckiego liceum? Jeśli chodzi o przedmioty humanistyczny i matematyczno-przyrodnicze uzyskali oni w latach 2015-2018 wskaźniki dające miano „Szkoły sukcesu”. **rad**

Wśród najzdolniejszych na Mazowszu

Julia Kruk

Julia Kruk, uczennica Liceum Ogólnokształcącego im. mjr H. Sucharskiego w Sierpcu jest w gronie 500 najzdolniejszych uczniów z Mazowsza. Otrzymała stypendium dla utalentowanych uczniów, które pozwoli jej realizować autorski projekt o chemii w kuchni.

Szansę na realizację swoich pasji i planów naukowych utalentowanym uczniom z Mazowsza daje kolejna edycja „Mazowieckiego programu stypendialnego dla uczniów szczególnie uzdolnionych – najlepsza inwestycja w człowieka”. Program przygotowany jest z myślą o uczniach VII i VIII klas szkół podstawowych, uczniach dotychczasowych gimnazjów i dotychczasowych trzyletnich liceów ogólnokształcących.

Projekt ma zachęcać młodych ludzi do rozwijania zdolności edukacyjnych i motywować ich do dalszej nauki, rozwijania pasji związanych z przedmiotami ścisłymi.

Wśród 476 uczniów, którzy zakwalifikowani są do programu, jest uczennica Liceum Ogólnokształcącego im. mjr Henryka Sucharskiego w Sierpcu Julia Kruk. W ramach niego licealistka będzie realizowała projekt edukacyjny pn. „Chemia w kuchni” pod kierunkiem Jolanty Wiśniewskiej. W trakcie realizowania projektu Julia będzie między innymi badała skład chemiczny różnych artykułów spożywczych. A wyniki przeprowadzonych doświadczeń przedstawi podczas Dnia Otwartego w liceum. **rad**

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Na placu przed kościołem w Bielsku odbyło się spotkanie wigilijne dla mieszkańców gminy. Uczestnicy podzielili się opłatkiem, a także wspólnie zaśpiewali kolędy. Na najmłodszych czekał wyjątkowy gość – św. Mikołaj.

Bodzanów

Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Bodzanowie zaprasza wszystkich chętnych do współpracy. Kontakt pod nr tel. 515-557-429.

Brudzeń Duży

Trwa postępowanie w sprawie dzierżawy gruntów w miejscowości Główna. Przedmiotem postępowania są dwie działki – o powierzchni 2,22 ha oraz 0,46 ha. Więcej informacji na stronie www.ugbrudzen-duzy.bip.org.pl.

Bulkowo

W kadencji 2018-2023 Przewodniczącym Rady Gminy został Andrzej Bogdan Krokowski, natomiast funkcję wiceprzewodniczącego Rady Gminy powierzono Jarosławowi Matuszewskiemu.

Drobin

W środę, 19 grudnia o godz. 16.30 odbędą się obchody związane z nadaniem miastu Drobin patrona w osobie św. Stanisława Kostki. Uroczystości będą miały miejsce w kościele parafialnym w Drobinie.

Gąbin

W Nowym Grabiu oddano do użytku plac zabaw dla dzieci. W jego skład wchodzi m.in. tunele, zjeżdżalnie, ścianki wspinaczkowe oraz panele zabawowe i edukacyjne. Koszt inwestycji to 60 937,89 zł.

Gostynin

Urząd Gminy podał informacje po otwarciu ofert w przetargu na dostawę paliw płynnych do pojazdów służbowych i sprzętu gminy Gostynin. Wpłynęła jedna oferta opiewająca na 185 802 zł od Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Gostyninie.

Gozdowo

Mieszkańcy gminy zorganizowali przedświąteczne spotkanie. Dzięki paniom z Kół Gospodyń Wiejskich i strażaków z OSP odbyły się one w Lelicach i Rycharcicach.

Kutno

Do czwartku, 20 grudnia można składać oferty w przetargu na rewaloryzację zespołu Pałacu Saskiego w Kutnie. Planowany termin realizacji zamówienia to 24 miesiące. Więcej informacji na stronie www.umkutno.bip.e-zeto.eu.

Łąck

Samorząd gminy zaprasza na wspólne kolędowanie, które odbędzie się we wtorek, 18 grudnia o godz. 17.00 w remizie w Załdziejcu oraz w środę, 19 grudnia o 17.00 w Gminnym Centrum Kultury, Rekreacji i Sportu w Podlasiu.

Spacerkiem po gminach

Mała Wieś

Gminne Centrum Kultury MultiOsada zaprasza na koncert świąteczny w wykonaniu Andrzeja Rybińskiego w sobotę, 22 grudnia o godz. 17.00. Podczas koncertu odbędzie się kiermasz ozdób świątecznych wykonanych przez ŚDS w Starzych Święcicach.

Mochowo

Uczennice z SP w Mochowie zajęły I miejsce w Mikołajkowym Turnieju Piłki Nożnej Dziewcząt rozgrywanym w Mochowie. Miejsce II przypadło dziewczętom z SP w Bożewie, a III zawodniczkom z Publicznego Gimnazjum im. gen. Edwarda Żółtowskiego w Mochowie.

Nowy Duninów

Urząd Gminy poinformował, że w czwartek, 27 grudnia punkt nieodpłatnej pomocy prawnej będzie nieczynny. Najbliższy dyżur odbędzie się w czwartek, 20 grudnia w godz. 10.30-14.30.

Pacyna

Na ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się m.in. ustaleniem rocznych stawek podatku od nieruchomości, określeniem wysokości diet radnych oraz sołtysów, a także ustaleniem wynagrodzenia wójta.

Raciąż

Urząd Miasta poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup nowego lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP w Raciążu. Zamówienie zrealizuje firma IUVO CARS Jan Świeboda z Częstochowy. Koszt zakupu to 207 870 zł.

Radzanowo

Wójt Gminy po raz ostatni w tym roku spotkał się z sołtysami. Podczas zebrania przekazał m.in. informacje dotyczące nowych zasad segregacji odpadów oraz utrzymania dróg w sezonie zimowym.

Rościszewo

Maria Rokicka została wybrana na przewodniczącą gminnej komisji zdrowia, opieki społecznej, oświaty, kultury, sportu oraz ładu i porządku publicznego.

Sanniki

Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina zaprasza na wystawę Agnieszki Kopczyńskiej „Lekkość płatków śniegu, ciężkość świątecznego stołu”. Na wystawie można podziwiać obrazy olejne oraz pastele.

Sierpc

Radni podjęli uchwałę w sprawie przyszłorocznych podatków. Od budynków mieszkalnych ustalono kwotę 0,74 zł za metr kwadratowy. W przypadku budynków przeznaczonych na działalność gospodarczą wysokość podatku za metr kwadratowy wynosi 17,97 zł.

Program „Działaj lokalnie – w powiecie płockim”

Dla małych Ojczyzn

W płockim starostwie podsumowano kolejną edycję programu „Działaj lokalnie – w powiecie płockim”. Rozstrzygnięto też konkurs dla wolontariuszy i konkurs „Bohaterowie niepodległej”.

Program „Działaj lokalnie” od 2004 r. realizuje Fundacja Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej „Młodzi Razem” przy finansowym wsparciu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce. Trzy lata temu w finansową pomoc dla programu zaangażował się powiat płocki, a dwa lata temu samorząd Mazowsza. W ramach „Działaj lokalnie” zgłaszane i realizowane są różnorodne inicjatywy przez lokalne społeczności.

W tej edycji programu zrealizowano 31 projektów, na które zostało przeznaczone 81 tys. zł. Na gali podsumowującej program byli m.in. starosta Mariusz Bieniek, wicestarosta Iwona Sierocka, szef płockiej delegatury urzędu marszałkowskiego Tomasz Kominek. Nie zabrakło przedsta-



W płockim starostwie wręczono nagrody m.in. w konkursie dla wolontariuszy

wicieli różnorodnych środowisk, które realizowały projekty. Każde z 31 przedsięwzięć zostało przedstawione i omówione, a przedstawiciele stowarzyszeń, które je realizowały, otrzymali podziękowania.

– Po raz trzeci spotykamy się, aby podsumować naszą współpracę, która polega na wsparciu nietuzinkowych inicjatyw. Śledzę i podziwiam te przedsięwzięcia. Często powtarzam, że kapitałem powiatu płockiego są ludzie. Jestem pod wrażeniem państwa dokonania, a mogę nawet stwierdzić, że jestem nimi zachwycony. Jesteście państwo olbrzymią wartością Ziemi Płockiej. Będziemy wspierać jeszcze bardziej lokalne inicjatywy w tej kadencji samorządu. Możecie państwo liczyć na naszą pomoc, bo po to tu jesteśmy – mówił starosta Mariusz Bieniek. Szef płockiej delegatury urzędu marszałkowskiego, Tomasz Kominek również dziękował za podjęte inicjatywy i stwierdził, że budują one lokalną tożsamość. Dodał, że w budżecie samorządu Mazowsza ma się w przyszłym roku znaleźć aż 24,5 mln zł dla stowarzyszeń i organizacji działających na Mazowszu. – W imieniu marszałka Adama Struzika i swoim zachęcam zatem do dalszej współpracy

(gsz)

W DPS Goślice

Wigilijne spotkanie

Wigilijne spotkanie mieszkańców DPS w Goślicach (gm. Bielsk) zorganizowano w gościnnych progach remizy miejscowej jednostki OSP, bo inaczej nie zmieściliby się wszyscy goście. Jak przystało na Wigilię, był oczywiście opłatek, kolędy i tradycyjne potrawy.

Później przyszedł czas na życzenia. – Wigilia jest wyjątkowym dniem. Dniem radości i miłości – mówił Mariusz Chyliński. Dziękował pracownikom domu za codzienne zaangażowanie i za przygotowanie spotkania. Biskup Mirosław Milewski również dziękował pracownikom DPS w Go-



Grupa teatralna „Na przekór” wystąpiła w programie „Radujmy się wszyscy”

– Miło mi, że zechcieli państwo przyjąć zaproszenie i być z naszymi mieszkańcami na tak wyjątkowej uroczystości – mówił dyrektor DPS w Goślicach, Mariusz Chyliński. Wśród gości Wigilii byli m.in. płocki biskup pomocniczy Mirosław Milewski, wicestarosta Iwona Sierocka, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Magdalena Woja, członek zarządu powiatu Paweł Jakubowski, wójt Bielsk Józef Jerzy Rozkosz, reprezentujący wojewodę mazowieckiego Krzysztof Ławniczak.

Wigilijne spotkanie rozpoczęła grupa teatralna „Na przekór”. Mieszkańcy DPS-u zaprezentowali program „Radujmy się wszyscy”. Były kolędy, pastorałki, wiersze związane ze świętami Bożego Narodzenia. Niektóre z kolęd śpiewała cała sala.

ślicach za to, że tworzą dom dla swoich podopiecznych. Zaznaczył, że dom w Goślicach jest dla niego ważnym miejscem. Przypomnił także, że święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą pokój, tak potrzebny w dzisiejszych niespokojnych czasach.

Podziękowania i życzenia złożyły także wicestarosta Iwona Sierocka i wiceprzewodnicząca Magdalena Woja. Nie zabrakło życzeń od wójta Józefa Jerzego Rozkosza. Z kolei dyrektor goślickiej placówki odczytał specjalne listy od posła Piotra Zgorzelskiego i marszałka Mazowsza Adama Struzika.

Później podzielono się opłatkiem i delectowano wigilijnymi potrawami. Na każdego z uczestników wigilijnego spotkania czekał drobny upominek – słóiczek dżemu z dyni z jabłkiem i imbirem. (gsz)

I love Gąbin

Gąbińska starówka z okazji świąt Bożego Narodzenia mieni się setkami kolorowych światełek. Świąteczna iluminacja pojawiła się na gąbińskim ratuszu, kamienicach, latarniach, w parku miejskim. W tym roku nowym elementem iluminacji

jest sporych rozmiarów świetlne hasło „I love Gąbin”. Stanęło w parku miejskim i stało się nie tylko wizytówką miasta, ale też ciekawym elementem scenografii do pamiątkowych zdjęć.

(gsz)



Sesja Rady Powiatu w Płocku

Kontrowersje wokół uchwał

Podczas drugiej sesji Rady Powiatu w Płocku wybrano dwójkę wiceprzewodniczących rady oraz szefów komisji. Niemal wszystkie te funkcje obsadzili radni PSL, które ma większość w radzie. Pojawiły się też kontrowersje wokół zmian w porządku obrad i wprowadzonych pod obrady uchwał.

Przewodniczący Rady Powiatu, Lech Dąbrowski rozpoczął sesję od poinformowania, że w radzie powstały dwa kluby. To liczący 12 radnych klub PSL, którego przewodniczącym został Mariusz Bieniek oraz ośmioosobowy klub radnych PiS z Małgorzatą Purcelewską jako przewodniczącą (w Radzie Powiatu jest jeszcze trzech radnych z komitetu „Nasza gmina, nasz powiat” – przyp. red.).

Później Lech Dąbrowski przedstawił porządek obrad, których głównym punktem był wybór wiceprzewodniczących rady. Ale Mariusz Bieniek poprosił o rozszerzenie porządku o wprowadzenie uchwał związanych m.in. z wyborem przewodniczącego Komisji Rewizyjnej oraz przewodniczących komisji stałych, a także o uchwałę dotyczącą zmian w statucie. I tutaj pojawiły się kontrowersje.

Radny Maciej Jabłoński (PiS) poprosił w związku z rozszerzeniem porządku obrad o interpretację prawnika, czy jest to zgodne z prawem, bowiem w myśl nowych przepisów każdy z klubów może na siedem dni przed sesją zgłosić wniosek o wprowadzenie do porządku obrad tylko jednej uchwały. Prawnik Artur Przewrocki stwierdził, że rzeczywiście co do zasady, tak stanowią nowe przepisy. Jednak wniosek o rozszerzenie porządku obrad złożył przewodniczący zarządu powiatu, czyli starosta, a nie klub. I jego zdaniem cała procedura jest dopuszczalna.

– Oczywiście możliwa jest zmiana porządku obrad, ale czy jest możliwe wprowadzenie kilku uchwał, zwłaszcza osobowych? – dopytywał Maciej Jabłoński. Pytał też, dlaczego od razu te punkty nie znalazły się w porządku obrad. Artur Przewrocki przytoczył opinię naczelnego Sądu Administracyjnego, który stwierdził, że zmiana porządku obrad bez wprowadzania uchwał byłaby czynnością pozorną.

W końcu przewodniczący Lech Dąbrowski zapytał, czy ta procedura jest zgodna z prawem. – To rada decyduje, czy podejmie uchwałę – stwierdził

Artur Przewrocki. Dodał, że nie widzi prawnych przeciwwskazań, aby rada procedowała nad zmianą porządku obrad. Ostatecznie wniosek o zmianę porządku został poddany pod głosowanie. Poparło go 12 radnych, 8 było przeciw, a 3 wstrzymało się od głosu.

procedować radni, są wadliwe i mogą podlegać uchyleniu. Artur Przewrocki jeszcze raz podkreślił, że nie można odebrać radzie możliwości podejmowania uchwał.

– Zgłosiłem te uchwały jako przewodniczący zarządu i przepraszam, jeśli to nie wybrzmiało dostatecznie mocno. Zależy nam na szybkim wy-

Po wznowieniu obrad przyszła kolej na wybór przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. W szranki stanęli Stefan Jakubowski (PSL) i Maciej Jabłoński. Wygrał Stefan Jakubowski. W komisji znaleźli się także Maciej Jabłoński, Marlena Mazurska (PiS) i Krzysztof Wielec (PSL). I tutaj pojawił się problem, bo komisja powinna liczyć nieparzystą liczbę członków. Konieczny był więc wybór kolejnej osoby. PSL zgłosił Elżbietę Jachimiak, a PiS Małgorzatę Purcelewską. W głosowaniu wygrała Elżbieta Jachimiak.

W wyborach na przewodniczących stałych komisji Rady Powiatu wygrywali kandydaci zaproponowani przez szefa klubu PSL Mariusza Bieńka. Szefem komisji budżetu i finansów został Krzysztof Wielec, komisji ds. społecznych Ewa Kowalak, rozwoju i gospodarki zasobami powiatu Apolinary Gruszczyński, bezpieczeństwa i porządku publicznego Paweł Tokarski („Nasza gmina, nasz powiat”), statutowej Marcin Piotrowski („Nasza gmina, nasz powiat”), skarg, wniosków i petycji Elżbieta Jachimiak. Jednocześnie przeszły składy osobowe komisji.

Sporo było, jak na drugą sesję, zapytań i interpelacji. Małgorzata Purcelewska poprosiła o wykaz inwestycji w latach 2014–18, bo jak mówiła, chciałaby wiedzieć, czy są one prowadzone w sposób zrównoważony we wszystkich gminach powiatu płockiego. Podniosła także kwestię godzin rozpoczęcia obrad sesji Rady Powiatu. – Chciałabym dać pod rozwagę możliwość późniejszego rozpoczęcia sesji. Zgłasza się do mnie sporo osób, które chciałyby brać udział w sesjach, ale obecna, poranna godzina rozpoczęcia obrad nie daje im takiej możliwości – mówiła.

Marlena Mazurska pytała m. in., co zarząd powiatu zamierza zrobić w kwestii transportu publicznego ze Słubice do Płocka, bo na razie mieszkańcy gminy Słubice są pozbawieni możliwości dojazdu do Płocka. Waldemar Zawadzki pytał o remont drogi Gąbin – Nowy Kamień, a Marcin Piotrowski, kiedy się zacznie remont drogi Sobowo – Brudzeń Duży. Ewa Kowalak apelowała o doposażenie w nowy sprzęt bazy drogowej w Gąbinie. (gsz)



Grzegorz Szkopek

Radni wybrali wiceprzewodniczących Rady Powiatu. Zostali nimi Magdalena Woja i Adam Sierocki (z lewej)

Po przyjęciu porządku obrad przyszła kolej na wybór dwóch wiceprzewodniczących Rady Powiatu. Mariusz Bieniek w imieniu klubu PSL zgłosił na kandydatów Magdalенę Woję i Adama Sierockiego. Z kolei Małgorzata Purcelewska w imieniu klubu PiS proponowała Macieja Jabłońskiego.

W trakcie, gdy komisja skrutacyjna liczyła głosy, na sali obrad po raz kolejny wywiązała się dyskusja dotycząca wprowadzenia zmian w porządku obrad. – Pozostaje pytanie, czy pan Mariusz Bieniek zgłaszał uchwały do porządku obrad jako starosta, czy przewodniczący klubu – mówiła Małgorzata Purcelewska. Maciej Jabłoński wyraził przekonanie, że uchwały nad którymi mają

borze komisji, bo naszą tradycją stało się, że debatujemy nad budżetem na następny rok w grudniu. A do tego potrzebne są opinie komisji stałych na temat budżetu. Przyświecało nam tylko usprawnienie pracy i to, abyśmy w nowy rok weszli z uchwalonym budżetem. Nie było żadnych innych przesłanek – stwierdził starosta Mariusz Bieniek.

Po tej wymianie zdań radni poznali wyniki wyborów na wiceprzewodniczących Rady Powiatu. Zostali nimi Magdalena Woja, którą poparło 22 radnych, oraz Adam Sierocki – z 14 głosami poparcia. A zaraz po ogłoszeniu wyników Lech Dąbrowski ogłosił przerwę, podczas której radni odbyli szkolenie z elektronicznego systemu głosowania.

stawiają ich działanie oraz wskazują, w jaki sposób są one zażywane i jakich przedmiotów oraz narzędzi używają osoby, które zażywają narkotyki.

Szkolenia prowadzone są w szkołach w Płocku i powiecie płockim. Ostatnio takie spotkania odbyły się w szkołach podstawowych w Starożrebach i Smardzewie. Prowadził je dzielnicowy z Posterunku Policji w Starożrebach. (jac)

Policjanci opowiadali rodzicom o narkotykach

W Starożrebach i Smardzewie

Narkotyki i dopalacze to wciąż aktualny problem, dotyczący przede wszystkim młodych ludzi. Policjanci prowadzą działania, aby zminimalizować zagrożenie w środowisku szkolnym. Jednym z nich są szkolenia adresowane do nauczycieli i rodziców, podczas których uczestnicy bliżej poznają środki odurzające oraz sposoby ich przechowywania przez młodzież.

Zagrożenia związane z używaniem narkotyków i dopalaczy występują w każdej grupie wiekowej, jednak pierwszy kontakt z tymi substancjami ma zazwyczaj miejsce w wieku szkolnym. Jest to bardzo groźne, gdyż ryzyko uzależnienia od narkotyków młodego człowieka jest bardzo duże.

Policjanci prowadzą wiele działań mających na celu uświadomienie szkodliwości zażywania substancji odurzających. Działania te prowadzone są nie tylko z dziećmi i młodzieżą, ale również z nauczycielami i rodzicami. – To właśnie rodzice i nauczyciele są osobami, które jako pierwsze – jeszcze na początku zażywania przez młodego człowieka narkotyków lub dopalaczy – mogą zauważyć niepokojące sygnały. Aby jednak u swojego dziecka czy też ucznia rozpoznać pierwsze niepokojące sygnały „ćpania”, rodzice i nauczyciele muszą być wyposażeni w wiedzę na temat środków odurzających – informuje rzecznik prasowy płockiej policji asp. szt. Krzysz-

tof Piasek. – Policjanci prowadzą szkolenia z zakresu środków odurzających, podczas których przedstawiają wspólnego „wroga”, czyli narkotyki i dopalacze. Mówią o postaciach, w jakich występują te substancje, przed-



Spacerkiem po gminach

Słubice

Uczennice ze Szkoły Podstawowej im. Ojca Świętego Jana Pawła II zostały laureatkami konkursu „Bohaterowie niepodległej” zorganizowanego przez Fundację „Młodzi razem”. Nagrodzoną pracą był „Wywiad z Zofią Mijkowską – kobietą, która przeżyła 100 lat niepodległości”.

Słupno

Podczas imprezy mikołajkowej w Słupnie rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Mój projekt gminnej kartki świątecznej Boże Narodzenie 2018”. Zwycięską kartkę wykonała Oliwia Pietrzak – uczennica Szkoły Podstawowej im. Małego Powstańca w Święcieńcu.

Stara Biała

Strażacy z trzech jednostek OSP – Stara Biała, Dziarnowo oraz Kamionki otrzymali nowe umundurowanie oraz sprzęt. Zakup został sfinansowany z programu dofinansowanego ze środków powiatu płockiego.

Starożreby

Na ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się m.in. powołaniem stałych komisji oraz ich przewodniczących, ustaleniem wynagrodzenia wójta oraz diet radnych, a także dyskusją nad projektem uchwały budżetowej na 2019 rok.

Szczawin Kościelny

W środę, 19 grudnia w godz. 9.00 – 13.00 w Urzędzie Gminy dyżurować będą pracownicy biura Związku Gmin Regionu Płockiego. Dyżur dotyczy kwestii związanych z gospodarką odpadami na terenie gminy.

Szczutowo

Sierpecki EMPEGEK wygrał przetarg na odbiór odpadów komunalnych z gminy Szczutowo. Cena oferty brutto to kwota 526 171,08 zł.

Wyszogród

W czwartek, 20 grudnia w godz. 9.00 – 13.00 w Urzędzie Gminy i Miasta dyżurować będą pracownicy biura Związku Gmin Regionu Płockiego. Dyżur dotyczy kwestii związanych z gospodarką odpadami na terenie gminy.

Zawidz

Mirosława Karwowska wybrana została na przewodniczącą Rady Gminy Zawidz. Funkcję wiceprzewodniczącego Rady Gminy pełnić będzie Zbigniew Rawa.

Żychlin

Gmina Żychlin otrzymała dofinansowanie w wysokości 46 655 zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi na utworzenie punktu dydaktycznego „W królestwie owadów” przy szkole w Grabowie. Koszt inwestycji to 51 839, 90 zł.

rad, (ek)

Uczniowie podstawówek rywalizowali na ścianie wspinaczkowej

Wspinka po raz piętnasty

Już po raz piętnasty odbyła się impreza profilaktyczna – Wspinka. Tak jak poprzednie, tegoroczna edycja została zorganizowana przez Komendę Miejską Policji w Płocku, Urząd Miasta Płocka i Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej.

Rywalizacja była prowadzona na ścinie wspinaczkowej w Orlen Arenie. – *Celem tego przedsięwzięcia jest propagowanie mody na sportowe kibicowanie oraz zdrowego stylu życia, bez uzależnień* – informuje rzecznik prasowy płockiej policji asp. szt. Krzysztof Piassek. – *Nazwa imprezy związana jest z jej charakterem. Otóż młodzi ludzie z płockich szkół podstawowych zmagają się w sportowej rywalizacji, w dwóch konkurencjach. Rywali-*

zacja główna odbywa się na ścianie wspinaczkowej, natomiast równolegle trwa konkurs plastyczny na plakat promujący zdrowy i sportowy styl życia bez używek. Nad bezpieczeństwem na ścianie czuwali funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, którzy asekurowali wspinających się uczestników.

W tym roku w zmaganiach wspinaczkowych rywalizowało łącznie 17 drużyn z dziesięciu szkół podstawowych. Konkurs na ścianie rozgrywany był w czterech kategoriach. W kategorii dziewcząt kl. VII pierwsze miejsce zajęła Paulina Katańska ze Szkoły Podstawowej nr 15, drugie Karolina Okrasko ze Szkoły Podstawowej nr 20, a trzecie Paulina Lelusz ze Szkoły Podsta-

wowej nr 22. W kategorii chłopców kl. VII najlepszy okazał się Kacper Kaliński ze Szkoły Podstawowej nr 1, drugą pozycję zajął Oliwier Krajewski ze Szkoły Podstawowej nr 15, a trzecią Tomasz Tomczyk ze Szkoły Podstawowej nr 13. W kategorii dziewcząt kl. VIII pierwsze miejsce zajęła Marika Kryszczak ze Szkoły Podstawowej nr 17, drugie Dominika Lis ze Szkoły Podstawowej nr 5, a trzecie Katarzyna Mańkowska ze Szkoły Podstawowej nr 3. W kategorii chłopców kl. VIII wygrał Patryk Koper ze Szkoły Podstawowej nr 20, drugie miejsce zajął Jan Majewski ze Szkoły Podstawowej nr 20, a trzecie Mateusz Mikuła ze Szkoły Podstawowej nr 21.



KMP w Płocku

Uczestnicy Wspinki 2018

Puchar Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej zdobył Patryk Koper, który na ścianie osiągnął najlepszy czas.

W konkursie plastycznym pierwsze miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 13, drugie miejsce przypadło w udziale Szkole Podstawowej nr 1, natomiast na trzecim

miejscu uplasowała się drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 5.

Niezależnie jednak od miejsc, jakie zajęli uczestnicy zawodów, najważniejsza była atmosfera panująca na sali. Młodzież kibicowała swoim koleżankom i kolegom w duchu prawdziwej sportowej rywalizacji, bez wulgarnych okrzyków czy też jakichkolwiek aktów przemocy. (jac)

Śladem naszych publikacji

„Dla niektórych luksusowa melina”

W nawiązaniu do artykułu, który ukazał się w Tygodniku Płockim dnia 11 grudnia, podpisanego przez p. Jołę Marciniak.

Wnosimy zażalenie, co do treści w/w artykułu. Sam nagłówek „Luksusowa melina” pozostawia wiele do życzenia. Kto wam dał prawo do oceny, a co za tym idzie, propagowania złej opinii naszego domu?

Na jakiej podstawie i kto przekazał takie informacje?

Trzeba wziąć pod uwagę fakt, że alkoholizm jest chorobą i zdarza się nawet w najlepszych domach. Alkoholizm był, jest i będzie. Było o wiele gorzej. Na 100 osób około 10 nadużywa alkoholu, a pozostali to zwykli ludzie.

Opisując w negatywach nasz dom, warto byłoby też wspomnieć o wielu

dobrych i fajnych rzeczach, w których uczestniczymy. Jest dużo atrakcji i wiele propozycji do spędzania wolnego czasu. Można uczestniczyć w terapii zajęciowej. Organizowane są okolicznościowe imprezy, takie jak Mikołajki, Wigilia, Andrzejki, Noc Świętojańska, Sylwester, imieniny mieszkańców, kolejne 100. urodziny mieszkanki. Wyjazdy do innych

domów, do kina, do teatru i oczywiście wycieczki.

Na terenie naszego domu znajduje się kaplica, w której odprawiają się msze święte, a do chorych leżących ksiądz przychodzi z komunią świętą. Był też u nas obraz Matki Bożej.

Jesteśmy zadowoleni z warunków tu panujących, nikt z nas nie jest ubezwłasnowolniony i dom jest otwarty. Nikt również nikogo tu nie trzyma siłą, więc uważamy, że jeśli „Waszemu rozmówcy” się tutaj nie podoba – to droga wolna.

Swoją drogą, bardzo dziwnym jest osobie, która opublikowała ten arty-

kuł. Może wypadłoby najpierw porozmawiać z innymi mieszkańcami. Jak można się kierować opinią jednej osoby?

Dlatego też chcemy ujawnienia „Waszego rozmówcy” i jak piszecie „wieloletniego pensjonariusza” i sprostowanie artykułu w kolejnym numerze Tygodnika Płockiego. Czuje się nim bardzo upokorzony, gdyż jest to dla nas krzywdzące i może doprowadzić do wielu nieprzyjemnych sytuacji. Czyżby komuś na czymś zależało...?

Z wyrazami szacunku,
Mieszkańcy DPS

Informator GMINY BIELSK



Gminna wigilia

16 grudnia na placu przed kościołem pod wzwaniem świętego Jana Chrzciciela w Bielsku

mieszkańcy gminy mogli uczestniczyć w tradycyjnej już Wigilii gminnej.

Życzenia świąteczno-noworoczne złożyli mieszkańcom wójt gminy Bielsk, Józef Jerzy Rozkosz, przewodniczący Rady Gminy Bielsk, Mariusz Chyliński, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Bielsku, Magdalena Woja.

Po życzeniach i wystąpieniach, dzieci z przedszkola i szkół podstawowych, młodzież gimnazjalna oraz Chór Bielszczanie, działający przy GOK w Bielsku, wspólnie ze zgromadzonymi zaśpiewali piękne kolędy i pastorałki. Nie zabrakło również Świętego Mikołaja, który rozdawał słodkości najmłodszym. Czuć było magię świąt Bożego Narodzenia.

Na zakończenie wszyscy podzieliли się opłatkiem. Podczas Wigilii można było posilić się tradycyjnymi wigilijnymi potrawami oraz rozgrzać gorącym czerwonym barszczem, kawą lub herbatą.

Opr. (gsz)



Zbliżające się Święta Bożego Narodzenia oraz Nowy Rok niosą wszystkim nadzieję na uspokojenie, życzliwość i spełnienie marzeń. W te najpiękniejsze i jedyne w roku chwile, składamy wszystkim życzenia szczęścia, radości i ciepła przy rodzinnym stole. Niech spełnią się wszystkie pragnienia, zamysły i oczekiwania.

Przewodniczący Rady Gminy
Mariusz Chyliński

Wójt Gminy
Józef Jerzy Rozkosz

Igor Chrostowski, uczeń SP 12 ma skryzalizowane plany na przyszłość

Będzie lotnikiem?

Uczeń VIII klasy SP 12 w Płocku lotnictwem zainteresował się około półtora roku temu. – *Wcześniej nawet nie wiedziałem, że polubię lata- nie. Dopiero jak już latałem z rodzici- ami, zacząłem się zastanawiać, jak taka wielka maszyna tak łatwo wznosi się w powietrze. I od tego momentu pokochałem lotnictwo – zapewniał na spotkaniu.*

Od kiedy lotnictwo stało się jego zainteresowaniem, z ciekawości czytał wszystko, co na ten temat

kiem żadnej instytucji, która zajmuje się tymi problemami. A tylko takie osoby miały wstęp na Kongres. Na szczęście tata trafił na osobę, która zrozumiała moją pasję i załatwił dla nas wejście. Tam poznałem prezesa LS Airport Services Marcina Opalińskiego – opowiada.

Zanim jednak pojechał na Kongres, Igor próbował zachęcić swoich kolegów ze szkoły do lepszego poznania spraw związanych z lotnictwem. Przygotował prezentację,

Dyrektor SP 12 Agata Bogiel cieszy się, że ma takiego ucznia, który chce zrobić dla szkoły więcej, niż tylko dobrze przygotowywać się do lekcji. – *Wielka szkoda, że uczniowie rzadko wychodzą z taką inicjatywą, ale my chętnie wspieramy młodzież w takich działaniach. Chcemy im dawać przestrzeń do wypełniania własnych pasji. Igor jest najlepszym przykładem na to, że można się realizować także w szkole.*

Lotnictwo to nie jedyna pasja Igora. Nikt nie ma wątpliwości, że jest społecznikiem i chłopakiem, na którego zawsze można liczyć. Pomaga kolegom i koleżankom mającym problemy z matematyką. W poprzednim roku szkolnym w jednej ze szkolnych klas zbierał wszystkich, którzy chcieli się podciągnąć z tego przedmiotu i tłumaczył to, czego nie rozumieli. Nawet sporo osób przychodziło na te dodatkowe, nieobowiązkowe zajęcia. A na koniec koledzy wręczyli mu podziękowanie z podpisami wszystkich uczestników i drobny upominek.

W tym roku startował do Młodzieżowej Rady Miasta. Wymyślił hasło – „Nie obiecuję, ale działam”. – *Mam już pierwsze propozycje, co powinienem zmienić, jeśli zostanie wybrany. Ale jeśli się nie uda, to nic. I tak dalej będę robił swoje – zapewnia.*

Nieosiągalne stało się możliwe

Na warszawskim Kongresie był najmłodszym uczestnikiem. – *Trochę źle się czułem, że nie ma nikogo w moim wieku, że wszyscy są starsi. Ale najważniejsze, że mogłem tam być. Posłuchałem wykładu o rozwoju rynku lotniczego, o bezpieczeństwach związanych z tą branżą. Jeden z odczytów poprowadził prezes LS Airport Services, Marcin Opaliński. Mówił o osobach w moim wieku, o ich przyszłości w Polsce, możliwości kształcenia, także znalezienia pracy i o tym, że młodzi z powodu kieszonkowych zarobków wyjeżdżają z kraju. Opowiadał także o chęci założenia w szkołach klas ze specjalnością agenta handlingowego, czyli firmy zajmującej się obsługą naziemną samolotów, pasażerów, bagaży oraz przesyłek lotniczych – wylicza.*

Tam dowiedział się, że istnieje w Warszawie Zespół Szkół im. Bohaterów Narwiku. Trudno się dziwić, że to właśnie tam Igor zapragnął kontynuować naukę. A potem chciałby studiować na Politechnice Rzeszowskiej. Jeśli się nie uda, to ma plan B – ukończyć wydział zarządzania zasobami ludzkimi na innej uczelni i iść do pracy w firmie prowadzonej przez prezesa Marcina Opalińskiego.

A dlaczego? Bo po wykładzie udało mu się porozmawiać z prezesem i wręczyć zaproszenie do szkoły. – *Podczas krótkiego spotkania, kiedy można było zadawać pytania, a to jedyny wykład, który kończył się w ten sposób, powiedziałem, że realizuję w szkole projekt, rozpowszechniam wiedzę o lotnictwie. A ponieważ nie miałem wizytówki, na kawałku kartki zapisałem adres mojego mejla. Prezes obiecał, że się odezwie i rzeczywiście. Po dwóch dniach przyszedł e-mail, że możemy się spotkać w szkole. Nieosiągalne stało się możliwe – opowiada Igor.*

Kiedy już doszło do spotkania w SP 12, prezes Opaliński wspominał, że dostał mnóstwo wizytówek z zaproszeniami od przedstawicieli firm i placówek naukowych, ale tylko jedna osoba została mu w pamięci.

– *Podczas spotkania w szkole prezes tłumaczył, że żaden uczestnik Kongresu nie zrobił na nim tak dużego wrażenia, ujął swoją oso-*

bowością i chęcią poznania szczegółów pracy firmy. Dlatego obiecał mu spotkanie i obietnicy dotrzymał. Igor nie miał wizytówki, zapisał swój numer telefonu i adres na kartce. Kiedy już spotkali się w Płocku, pierwszą rzecz, jaką wręczył prezesowi, to profesjonalna wizytówka – tłumaczy Agata Bogiel.

Delegacja firmy, na czele z prezesem, odwiedziła szkołę w ostatni weekend listopada. – *Pan prezes opowiedział, na czym polega ich praca, jakie wyzwania czekają na branżę. Był konkurs dla dzieciaków, upominki i gadżety, ale największym zainteresowaniem cieszyły się specjalne okulary google. Każdy, kto je założył, mógł obejrzeć pierwszy na świecie film w technologii Virtual Reality 360. Dzięki temu mógł zobaczyć i doświadczyć tego, ile specjalistycznych procesów wykonują pracownicy obsługi naziemnej, aby samoloty mogły bezpiecznie latać. To dla wszystkich było nie lada doświadczenie – przypomina Igor.*

Oczywiście prezes Opaliński obiecał także zaprosić Igora do swojej firmy. A ponieważ prezes dotrzymuje słowa, Igor już cieszy się na ten wyjazd do Warszawy. Zanim jednak pojedzie zobaczyć na żywo jak pracują agenci handlingowi, chciałby pokazać swoją prezentację w innych szkołach. Wystarczy skontaktować się z SP 12 i umówić na spotkanie z młodzieżą. To bardzo ciekawe doświadczenie, bo mało kto, nawet często latający samolotami, zdaje sobie sprawę, na czym polega obsługa naziemna samolotów, pasażerów, bagaży oraz przesyłek lotniczych.

Jola Marciniak



Igor z prezesem Marcinem Opalińskim

wpadło mu w ręce. Był także stałym gościem na portalach zajmujących się rynkiem lotniczym. Podczas jednej z wizyt przeczytał o zaplanowanym na 12 września Kongresie Rynku Lotniczego w Warszawie.

– *Dowiedziałem się, że wstęp na Kongres jest bezpłatny, ale trzeba złożyć aplikację i wtedy można otrzymać wejściówkę. Problem był w tym, że ja nie należę do żadnej organizacji, ani nie jestem pracowni-*

dzięki której dziewczęta i chłopcy mogli się poczuć jak w prawdziwym samolocie. Były stewardesy, ważne plecaki przed wejściem „na pokład”, bilety, dwa rzędy krzesełek. Koledzy i koleżanki dowiedzieli się, jakie prawa obowiązują pasażerów. Mogli też obejrzeć modele samolotów. Słowem było wszystko, co związane jest z lotnictwem. Nie trzeba dodawać, że prezentacja spotkała się ze sporym entuzjazmem młodzieży.



Młodzież w goglach

Święta Bożego Narodzenia
to czas rodzinnego ciepła,
okazywania uczuć,
obdarowywania najbliższych dobrym słowem.
Niech ten wyjątkowy okres
upłynie Państwu
w gronie rodziny i przyjaciół,
pełen radości i miłości.
Aby zbliżający się 2019 rok
przyniósł wiele optymizmu
oraz pomyślnych realizacji
osobistych zamierzeń.
Wesołych Świąt
i Szczęśliwego Nowego Roku!

Przewodniczący
Rady Miejskiej Sierpca
Dariusz Malanowski

Burmistrz
Miasta Sierpca
Jarosław Perzyński

ORAZ
Radni Rady Miejskiej

Ile zarabia święty Mikołaj?

Okres świąteczny to idealny czas do uzyskania dodatkowych dochodów. W związku z tym, tysiące osób zamieszcza ogłoszenia o świadczeniu profesjonalnych usług w zakresie wizyt świętego Mikołaja. Wielu rodziców decyduje się na skorzystanie z takich ofert, bo wiedzą, ile radości sprawi ich dzieciom wręczenie prezentu od brzuchatego i brodatego Mikołaja. Ile zatem można zarobić na tej profesji? Ile wynoszą stawki świętych Mikołajów w poszczególnych miastach?

mieszkańców. A jeśli mieszkamy niedaleko dużych miast, także nie mamy powodów do obaw, że Mikołaj nie odwiedzi naszych dzieci. Większość osób prywatnych oferuje dojazd do klientów za dodatkową opłatą. Przykładowo, jeśli mieszkamy poza granicami Katowic, brodaty pan może nas odwiedzić za dodatkową opłatą 20 zł. Ceny za półgodzinną wizytę św. Mikołaja są bardzo zróżnicowane. Na podstawie zgromadzonych przez nas danych z serwisów ogłoszeniowych zauważyliśmy, że kwota za wizytę ulubień-

czymy sobie, aby święty Mikołaj przyszedł do naszych dzieci po godzinie 18.30, zapłacimy około 15 zł więcej, niż gdyby wizyta odbywała się między 15.00 a 18.30. Oczywiście jest, że w dni takie jak 6 czy 24 grudnia ulubieńcy dzieci życzą sobie najwyższego wynagrodzenia. W te dwa dni w roku za usługę, jaką jest wynajęcie świętego Mikołaja, będziemy musieli zapłacić średnio o 30 zł więcej.

Agencje zatrudniające świętych Mikołajów

Na rynku istnieje wiele agencji oferujących profesjonalne usługi odwiedzin Mikołajów. Z takich ofert możemy skorzystać w dużych miastach. Niektóre agencje działają na skalę ogólnopolską, a swoje oddziały mają m.in. w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Gdyni, Poznaniu czy Wrocławiu. Oferowane przez nich cenniki są uniwersalne dla wszystkich tych miast i umożliwiają dopasowanie odwiedzin do naszych potrzeb. Przykładowo, jeżeli chcemy, aby Mikołaj zatrudniony przez agencję odwiedził nas w Wigilię po godzinie 15.00, zapłacimy 100 zł więcej niż w inny grudniowy dzień. Jeżeli zależy nam na wizycie Mikołaja 24 grudnia, ale nie chcemy prze-

placać, możemy umówić się na wizytę przed godziną 15.00. Taka opcja pozwoli nam zaoszczędzić 50 zł. Dzięki specjalistycznym biurom możemy skorzystać z możliwości odwiedzin Mikołaja w firmie lub przedszkolu. Agencje proponują, aby w tych placówkach za dodatkową opłatą Mikołajowi towarzyszyła Śnieżynka lub Elf. Jeśli zdecydujemy się na tę usługę, do ceny godzinnej wizyty będziemy musieli dopłacić 150 zł.

Agencje oferują także przedsiębiorstwom możliwość rozdawania ulotek przez Mikołaja lub odwiedzenia klientów firmy. Za godzinę takich usług przedsiębiorstwa będą musiały dodatkowo zapłacić kolejno 200 i 290 zł. Tabela 2. pokazuje przykładowy cennik wizyt oraz usług oferowanych przez agencje zatrudniające Mikołajów w 2018 roku.

opr. (t)
* źródło: wynagrodzenia.pl
(<http://wynagrodzenia.pl/t/ogolno-polskie-badanie-wynagrodzen-np>)

Tabela 1. Przykładowe ceny za półgodzinną wizytę św. Mikołaja w wybranych miastach Polski

miasto	kwota
Warszawa	250 zł
Poznań	150 zł
Kraków	150 zł
Wrocław	130 zł
Katowice	80 zł
Lublin	60 zł
Rzeszów	60 zł

Osoby prywatne w roli świętego Mikołaja

W serwisach ogłoszeniowych można znaleźć mnóstwo ofert osób prywatnych, które chcą wcielić się w rolę świętego Mikołaja. Najwięcej pojawia się w miastach powyżej 100 tys.

ca dzieci rośnie wraz z wielkością miasta. Najwięcej zapłacimy w Warszawie, natomiast najmniej w Rzeszowie. Dodatkowo wiele ogłoszeń zawiera informację, że cena wizyty różni się w zależności od pory dnia, jaką wybierzemy. Przykładowo, jeśli mieszkamy w Warszawie i zaży-

Tabela 2. Przykładowe ceny usług w agencjach zatrudniających Mikołajów w 2018 roku

odwiedziny klientów indywidualnych	kwota
półgodzinną wizytą	165-265 zł/godz.
odbiór prezentów przed wizytą	50 zł
telefon do dziecka	50 zł/ ok. 10 minut
odwiedziny w przedszkolu	kwota
wizyta	170 zł/godz.
Śnieżynka towarzysząca Mikołajowi	150 zł/godz.
odwiedziny w firmach	kwota
odbiór prezentów przed wizytą	40 zł
rozdawanie prezentów	290 zł/godz.
Śnieżynka lub Elf towarzyszące Mikołajowi	200 zł/godz.
rozdawanie ulotek	200 zł/godz.
odwiedziny klientów firmy	290 zł/godz.
odbiór prezentów poza miejscem wizyty	50 zł

Informator GMINY MOCHOWO

Hej kołęda, kołęda

Świąteczne spotkanie mieszkańców w Mochowie

Już po raz czwarty wójt gminy Mochowo, Zbigniew Tomaszewski zaprosił mieszkańców do wspólnego kolędowania. Tradycyjnie wszyscy spotkali się na placu przed Publicznym Gimnazjum w Mochowie, by wspólnie śpiewać kolędy, złożyć sobie życzenia. A najmłodszy mieli okazję spotkać się z ulubionym gościem, czyli św. Mikołajem, który oczywiście miał dla nich słodkie prezenty.

Niedzielną wieczór był dla uczestników spotkania bardzo wyjątkowy. Rozpoczął się od dzielenia opłatkiem i życzeń. Wśród obecnych dało się odczuć ducha zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. Na początku spotkania ks. Krzysztof Wojciech Muzal, proboszcz Parafii p.w. św. Marcina w Mochowie odczytał fragment ewan-

gelii. Następnie harcerze ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Mochowie przekazali gospodarzowi gminy Zbigniewowi Tomaszewskiemu przywiezione przez nich Betlejemskie Światło Pokoju. Wójt Gminy przekazał je przedstawicielom mochowskiej społeczności z grona: dzieci, młodzieży, dorosłych, seniorów, kościoła, szkół,

samorządu gminnego i powiatowego, straży, biblioteki, pomocy społecznej. W świąteczny klimat goście przenieśli się śpiewając kolędy wspólnie z chórem „Złota Jesień” z PZERiI Koła w Mochowie. W dalszej części uroczystości, po złożeniu życzeń świątecznych mieszkańcom przez Przewodniczącą Rady Powiatu Sierpeckie-

go Juliusza Gorzkosia oraz Wójta Gminy Mochowo Zbigniewa Tomaszewskiego, wszyscy tradycyjnie podzielili się opłatkiem. Podczas całego spotkania można było podziwiać wystawianą przez uczniów Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Bożewie szopkę bożonarodzeniową. Niespodzianką dla najmłodszych była wizyta Św.

Mikołaja z workiem pełnym słodyczy. Dodatkową atrakcją wieczoru była wystawa lokalnego rękodzieła świątecznego. Na zakończenie dla wszystkich zebranych przygotowany został mały poczęstunek wigilijny – gorący czerwony barszczyk wraz z pasztecikiem.

Opr. rad



Płocka firma pomaga TOPR-owi

Remontuje helikopter i samochody

Śmigłowiec Sokół W-3 to maszyna od wielu lat używana przez ratowników Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Jej rola w ratowaniu ludzkiego życia jest nieoceniona. W utrzymaniu sprawności maszyny od 3 lat pomaga płocka firma Krygol.

gim, prywatnie jestem miłośnikiem gór. To połączenie zaowocowało nietypowym pomysłem, czyli pomocą w utrzymaniu floty TOPR-u. Bo oprócz „Sokoła” zajmujemy się również samochodami ratowników – mówi właściciel firmy Łukasz Krynicki. – Od momentu pojawienia

Usługi wykonują bezpłatnie. – Chcemy wykorzystać swoje umiejętności, aby wspomóc działalność ratowników. Dajemy im to, co potrafimy robić najlepiej – mówi inicjator pomysłu Łukasz Krynicki.

Remonty prowadzone przez firmę obejmują m.in. zabezpieczanie łopat wirnika oraz szyb w śmigłowcu. Pracownicy Krygolu zajmują się również ok. 20 samochodami, z których na co dzień korzystają ratownicy TOPR-u. W tym roku byli w Zakopanem podczas majówki oraz na przełomie listopada i grudnia.

Podczas wiosennych prac zajmowali się samochodami. – Przede wszystkim dbamy o wygląd pojazdów – polerujemy je, czyścimy, pierzemy tapicerkę. W góry pojechali wszyscy pracownicy firmy. Prace zajmują zazwyczaj 3-4 dni – mówi Łukasz Krynicki. – Na przełomie listopada i grudnia swój czas poświęcamy wyłącznie „Sokołowi” – dodaje.

Dlaczego to robią? Bo kochają góry i doceniają pracę ratowników. – Widziałem kilka akcji ratunkowych i to zainspirowało mnie do pomocy. Wiem, jak bardzo potrzebujemy tych ludzi i jak ciężka jest ich praca. W ten sposób dokładamy swoją cegiełkę do ich działań – podsumowuje Łukasz Krynicki. (ek)



Ze zbiorów firmy Krygol

Inicjatywa pojawiła się spontanicznie. – Jakiś czas temu wpadłem na pomysł, że warto by było zrobić coś oryginalnego, zorganizować coś, czego do tej pory nie robiliśmy. Zawodowo zajmuję się auto detailin-

się pomysłu do jego realizacji minęło ok. pół roku. Tyle trwały formalności – dodaje.

Ekipa z Płocka dwa razy w roku wyjeżdża na kilka dni do Zakopanego, gdzie znajduje się baza TOPR-u.

Pierwsza w Siewierzu, kolejnych 50 do końca roku 2019

Ładowarki elektryczne na stacjach PKN ORLEN

Pierwsza ładowarka na stacji ORLEN została zlokalizowana w Siewierzu, przy trasie Katowice-Warszawa. Tym samym Koncern rozpoczął etap montażu stacji ładowania w ramach projektu inwestycyjnego, który do końca 2019 roku przewiduje powstanie 50 punktów. Docelowo Koncern uruchomi 150 stacji ładowania zlokalizowanych w miastach i przy trasach tranzytowych.

Kierowcy mogą już ładować samochody elektryczne na stacji w Siewierzu. W tym roku uruchomionych zostanie jeszcze kilka punktów ładowania, które na pierwszym etapie projektu dostępne będą bezpłatnie. Do końca pierwszego kwartału 2019 roku Koncern odda do użytku co najmniej 20 stacji szybkiego ładowania, o mocy 50 i 100 kW, zlokalizowanych na stacjach ORLEN w miastach i przy trasach tranzytowych.

Zdaniem Daniela Obajtka, Prezesa Zarządu PKN ORLEN, paliwa alternatywne są jednym z najważniejszych trendów nowej mobilności. Jako największa firma paliwowa w Europie Środkowo-Wschodniej PKN ORLEN musi dobrze przygotować się na wyzwania z tym związane. Dziś, po okresie wymagających przygotowań i współpracy z wieloma podmiotami, widać efekty projektu inwestycyjnego, który pozwoli firmie zająć bardzo silną pozycję w tym segmencie rynku. To ważny krok, szczególnie biorąc pod uwagę, że PKN jest jednym z największych wy-

twórców energii elektrycznej w Polsce, a produkty petrochemiczne rozwijane są również z myślą o elektromobilności.

Stacje ładowania PKN ORLEN będą obsługiwać wszystkie typy pojazdów elektrycznych oferowane na rynku europejskim i zostaną wyposażone w dwa złącza do ładowania pojazdu prądem stałym, z wtyczką CHAdeMO oraz CCS, a także w złącze Typ 2 do ładowania pojazdu prądem przemiennym.

W 150 lokalizacjach na stacjach paliw znajdują się ładowarki o mocy 50, 100 i 150 kW, które będą przeznaczone zarówno do pojazdów elektrycznych (EV), jak i hybrydowych (PHEV), dając możliwość jednoczesnego ładowania do 3 pojazdów.

Do końca pierwszego kwartału 2019 roku Koncern uruchomi stacje szybkiego ładowania na stacjach ORLEN: Siewierz, ul. Bytomska 67; Wrocław, ul. Szybowa 27; Wrocław, ul. Jedności Narodowej 156; Wrocław, ul. Księcia Witolda 55; Wrocław, ul. Ślężna 129; MOP Sędzinko A2; MOP Zalesie A2; Lgota, ul. Częstochowska 90; Kraków, ul. Mogilska 122; Sucha, ul. Radomska 18; Rybnik, ul. Gliwicka; Częstochowa, ul. Warszawska 324/334; Częstochowa, ul. Św. Barbary 105; Katowice, ul. Piotrowicka 92; MOP Aleksandrowice A4; MOP Morawica A4; MOP Góra Św. Anny A4; MOP Wysoka A4; Dąbrowa Górnicza, ul. Katowicka 30; Bytom, ul. Chorzowska 90.

Opr. (t)
* Tekst przygotowano we współpracy z PKN ORLEN



Naszym Klientom,
Partnerom Handlowym i Przyjaciółom
dziękując za miłą współpracę
w minionym roku
składamy życzenia pogodnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęścia i sukcesów
zarówno w życiu prywatnym,
jak i w życiu zawodowym
w nadchodzącym Nowym 2019 Roku

właściciele i pracownicy
PK Pokorscy



Paweł Pokorski, Karolina Pokorska Spółka Jawna

Święta w Zakładzie Karnym będą smutne

Wszystkiego jest za mało

Choinka, wigilijne potrawy, rodzinna, świąteczna atmosfera, życzenia i prezenty pod choinką – to najkrótszy opis tego, co czeka nas już za kilka chwil. Bo święta Bożego Narodzenia to dni, które spędza się z najbliższymi, w gronie rodzinnym, kiedy jest czas na rozmowy, wspomnienia i radość, że jesteśmy razem.

Nie we wszystkich domach święta będą rodzinne i radosne. Nie wszyscy dotrą na wigilijną kolację. Osadzeni w plockim Zakładzie Karnym będą te wyjątkowe dni spędzać pod celą, razem z innymi osadzonymi. Będzie czas na refleksję i rozmyślanie, dlaczego wydarzenia tak się potoczyły, że muszą siedzieć za kratami, a nie z najbliższymi.

Dla osadzonych w zakładach karnych, którzy 23 godziny na dobę (jedna godzina przeznaczona jest na spacer) spędzają razem z kolegami pod celą, święta niemal niczym nie będą się różnić od normalnych dni.

W grudniu uczestnicy programu „Poznajemy tradycje świąt Bożego Narodzenia” mają dodatkowe zajęcia plastyczne, przygotowują kartki świąteczne i choinki, nie tylko dla najbliższych. Kilka dni temu wysłuchali koncertu kolędowego Wojciecha Kubiaka, założyciela zespołu Mafia.

W tym czasie jest też możliwość otrzymania dodatkowego widzenia w ramach programu „Rodzina bezpieczna przystań”. Z różnych okazji, choćby walentynek, Dnia Matki, Dnia Dziecka, czy właśnie świąt, przychodzą rodziny z dziećmi na spotkanie z przebywającymi w Zakładzie.

Z osadzonymi spotykam się podczas zajęć plastycznych, na których przygotowują ozdoby świąteczne. Na stolikach leżą kolorowe piórka, koraliki, wstążeczki i szarfy, z których powstaną piękne choinki i kartki świąteczne. Część z nich otrzymają członkowie rodzin. To taka niewielka rzecz, jaką tatusiowie czy mężowie mogą zrobić dla swoich bliskich.

W Wigilię też jest cisza nocna

Leszek siedzi za przynależność do grupy przestępczej, został skazany za przestępstwa gospodarcze. – Z krótkim pobylem w Działdowie,

w Płocku jestem rok i trzy miesiące. Do końca mam jeszcze dwa lata i dziewięć miesięcy. To moja druga Wigilia w zakładzie karnym – zaczyna swoją opowieść.

Na pytanie, czym różnią się święta od normalnego dnia, bez wahania odpowiada. – Tak szczerze mówiąc, to niczym. No może menu, bo w święta jest schabowy na obiad. Za to jest dużo czasu na myślenie i zastanawianie się, jak radzą sobie najbliżsi.

Do rozmowy włącza się Paweł. – Najgorzej jest wtedy, gdy nie mo-

ny spaceru dziennie. W celi śpią, myją się, przygotowują jedzenie, czasem ćwiczą czy grają w szachy. Dominuje poczucie smutku i tęsknoty za bliskimi. Nie liczą dni, tylko miesiące i niekoniecznie do wyjścia. Szansą na zmianę jest też wokanda, czyli próba skrócenia wyroku albo przerwa w odbywaniu kary.

W więzieniu wszystkiego jest za mało. Za mało miejsca, jedzenia, wypiski, spotkań z rodziną. Tylko czasu jest za dużo, a ten pod celą płynie bardzo wolno. Dlatego starają się brać udział w najróżniejszych



Eliza Kinałska

żemy sobie zorganizować świąt takich, jakie byśmy chcieli. Mamy pieniądze, ale nie ma co za nie kupić. Są trzy wypiski po 6 kg na miesiąc, tylko co z tego, jak w kantine nic nie ma. A w święta, żeby była jakaś namiastka wyjątkowego dnia, próbujemy przygotować wigilijne potrawy, śpiewamy w celi kolędy. A po godz. 22 jest jak zwykle cisza nocna. Najgorsze jest to, że cały czas jesteśmy razem.

Mieszkają na 25 m kw. w sześciu. Cella jest 7-osobowa, na razie jedno miejsce jest wolne. Przez cały czas są razem, z wyjątkiem jednej godzi-

programach, by choć na godzinę zająć czymś ręce i umysł. Każde wyjście z celi to święto.

Taki dzień świątaka

Doskwiera im monotonia. – Latem można było wyjść do fitparku, ale teraz jest za zimno. Nie pozostaje nic innego, jak myślenie. Dobrze, że chociaż możemy codziennie porozmawiać z rodziną. 10 min kontaktu to dużo, człowiek jest spokojniejszy, kiedy wie, że w domu wszystko w porządku. Siedzimy pod celą, rozmyślamy, planujemy, jak to będzie, gdy wyjdziemy na wolność.

Na szczęście moja rodzina nie ma problemów finansowych. Mam przyjaciela, który prowadzi moją firmę. Rodzina nie narzeka, a ja mam do czego wracać – wyjaśnia Leszek.

Marcin karę będzie odsiadywał do 2030 roku, za udział w grupie zbrojnej. – Niby państwo chce, żeby rodziny były pełne i razem, a ja muszę tu siedzieć. Mam na wolności żonę, syna, rodziców. Dobrze, że sobie radzę. Prowadziliśmy z tatą firmę, która nadal funkcjonuje, dzięki czemu nie muszę się martwić o rodzinę. Ale i tak się martwię. Za dużo jest wolnego czasu, z którym nie ma co zrobić. Trzeba się dostosować, pogodzić, że wolność jest za bramą i ułożyć sobie życie – objaśnia swoje motto życiowe.

Na początku jest bardzo trudno, z czasem człowiek się przyzwyczaja. Marcin korzysta ze wszelkich

Nie ma świątecznej atmosfery

Patrząc na zakład karny z boku, mało kto by się domyślił, że właśnie idą święta. Nie ma choinek w celach, z radia nie syci się cicho kolęda. Osadzeni nie mają szans na zakup produktów potrzebnych do przygotowania świątecznych potraw. – Rok temu siedziałem w Białoleścu, w święta dali nam tylko śledzia i kapustę i musiało wystarczyć – dodaje Marcin.

Sławkowi do końca kary zostało 3,5 roku, większość odsiedział. Niestety, nie ma szans na wcześniejsze wyjście. – Staralem się przed sądem o przerwę w odbywaniu kary. Byłem jedynym żywicielem rodziny. Mamy ciężką sytuację, a do spłacenia kredytu. Walczyłem o przerwę, chciałem wyjść, pomóc rodzinie, a potem tu wrócić. Niestety sąd nie zwraca na to uwagi, jesteśmy z góry skreśleni, bo recydywiści. Ja sam zgłosiłem się do odsiedzenia wyroku, to tym bardziej zgłosiłbym się teraz, by odbyć drugą połowę. Mam na wolności pracę, a i dzieciom jestem potrzebny. Mam dwóch synów, 14 i 15-letniego oraz 12-letnią córkę. Potrzebuję ojca. Ale sądy walczą tylko o swoje, nami się nikt nie przejmuje. A tu jest tak, jak za komuny, nie mamy żadnych praw. A przecież jesteśmy tylko pozbawieni wolności, nie pozostałych praw – zapewnia.

Bardzo doskwiera osadzonym brak resocjalizacji. Twierdzą, że zakłady karne nie są do tego przygotowane. Więzień sam musi się starać, żeby nie zwariować, żeby sobie radzić ze swoimi problemami i panować nad tym, co jest na wolności, z jego rodziną.

W jednym są zgodni, najważniejsze jest wyjście spod celi. Niestety, świetlice są stale zajęte, w telewizji tylko podstawowe programy, brakuje boiska, żeby pograć w piłkę i spędzić czas na świeżym powietrzu.

Wśród więźniów panuje przekonanie, że zakłady karne są pełne niewinnych ludzi. Sami więźniowie także mówią o wyrokach, które niewiele miały wspólnego ze sprawiedliwością i rzeczywistością.

– Jest nas tu w Płocku kilkunastu, skazanych za udział w grupie zbrojnej. Sam siedzę za pomówienie jednej osoby. Fakty mówią co innego, a rzeczywistość jest inna. Wielu z nas, choć występujemy w tej samej sprawie, poznało się dopiero w zakładzie karnym. To prokurator zrobił nas współnikami. U jednej z osób znaleziono broń, to nam wszystkim przypisano posiadanie broni. Sądy się do błędów nie przyznają, a my siedzimy – kończy rozmowę Sławek.

Jola Marciniak

Płock postara się o środki na elektromobilność

Jest zgoda radnych

Prezydent Płocka może złożyć wniosek o dofinansowanie „Strategii rozwoju elektromobilności w Płocku” z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Do podejmowania działań związanych z rozwojem elektromobilności samorządy zobowiązuje ustawa z 11 stycznia tego roku o elektromobilności i paliwach alternatywnych. – Politykę elektromobilności powinniśmy omawiać i przygotowywać już w ubiegłym roku, nie powinna nas do tego zmuszać ustawa. Jest dostępny program Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na dofinansowanie autobusów elektrycznych. Autobusy hybrydowe nie są do końca tymi, które spełniają warunki oszczędności i ochrony środowiska. Właściwym rozwiązaniem są

samochody elektryczne. Cieszę się, że ustawa, która nakłada na samorządy pewne obowiązki, sprawia, że starają się one jak najszybciej to zrealizować. Myślę, że będzie to przede wszystkim z pożytkiem dla finansów gminy, ponieważ są możliwości pozyskiwania środków z innych źródeł. Mam nadzieję, że dobra polityka, która zostanie ukształtowana, pozwoli nam na jak najlepsze pozyskanie środków między innymi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska – mówi przewodnicząca klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości Wioletta Kulpa.

W miastach, gdzie funkcjonują płatne strefy parkowania – także w Płocku – auta elektryczne są zwolnione z opłat za parkowanie. Samorządy włączają się też w rozwój sieci ładowarek do samo-

chodów. – Potrzebne są spokojne, merytoryczne rozmowy. Powinniśmy mówić o konkretnych i jeśli samorząd je przedstawi, to oczywiście będziemy o tym rozmawiać. Myślę, że jest szansa współpracy, chociaż na razie nie słyszałam o żadnych ciekawych propozycjach dla mieszkańców Płocka, chociażby w odniesieniu do płatnej strefy parkowania. Ale uważam, że jak najszybciej powinno to nastąpić – dodaje Wioletta Kulpa, która na co dzień jest Kierownikiem Działu Sponsoringu Społecznego w PKN ORLEN – firmie, która w ostatnim czasie na swoich stacjach paliw rozwija także sieć ładowarek do aut elektrycznych.

Podczas ubiegłotygodniowej sesji płocky radni wyrazili jednogłośnie zgodę na staranie się o zewnętrzne dofinansowanie w ramach programu priorytetowego „GEPARD II – transport niskoemisyjny. Część 2) Strategia rozwoju elektromobilności”. Jego celem jest wspieranie działań jednostek samorządu terytorialnego niezbed-

nych do realizacji polityki elektromobilności. NFOŚiGW ma na ten cel kwotę 10 mln złotych. – Powinniśmy zająć się rozwojem elektromobilności w naszym mieście. Naukowcy oceniają, że zagrożenie dla środowiska jest istotne i realne. Jeżeli nie zajmiemy się zmniejszeniem zużycia energii na świecie, to doprowadzimy do tego, że będzie nam się coraz trudniej żyło, dojdzie do poważnych zmian klimatycznych. Rozważnie powinniśmy decydować o kierunku zmian. Jakość baterii magazynujących energię jest szalenie istotna – mówi radny Koalicji Obywatelskiej Mariusz Pogonowski.

W ramach programu GEPARD II dofinansowanie jest udzielane w formie dotacji w wysokości: dla miast małych i średnich (zgodnie z definicją Głównego Urzędu Statystycznego) do 100 proc. kosztów kwalifikowanych, nie więcej niż 50 tys. zł; dla miast dużych (zgodnie z definicją Głównego Urzędu Statystycznego) do 100

proc. kosztów kwalifikowanych, nie więcej niż 100 tys. zł; w przypadku pozostałych jednostek samorządu terytorialnego lub ich związków przy ustalaniu wysokości dofinansowania będzie brana pod uwagę liczba mieszkańców – do 100 proc. kosztów kwalifikowanych, nie więcej niż 50 tys. zł dla liczby ludności odpowiadającej liczebności miast małych i średnich oraz do 100 proc. kosztów kwalifikowanych, nie więcej niż 100 tys. zł dla liczby ludności odpowiadającej liczebności miast dużych. – Dyskusja o rozwoju elektromobilności trwa już od wielu lat, ale jest bardziej intensywna w ostatnim czasie. Powinniśmy nawiązać dobrą współpracę pomiędzy samorządem a rządem w celu przekazania dla naszego miasta środków finansowych. Wtedy, przy pełnym zaangażowaniu środków z budżetu miasta, możemy przejść do realnych działań – mówi szef klubu radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego Tomasz Kominek. (jac)

Zapraszam w sobotę do Rock'69 na ostatni koncert w tym roku

Z Wojciechem Wojdą, liderem grupy Farben Lehre rozmawia Jola Marciniak

– Trzy i pół miesiąca temu, podczas jednego z plockich festiwali, zaprezentowaliście swoim fanom płytę „Stacja Wolność”. Czy po tym wydarzeniu świat się zmienił?

– Myślę, że świat się nie zmienił, bo ambicje zmieniania świata miałem, ale jak byłem w przedszkolu. Teraz mam ambicje zmieniania tego, co jest wokół mnie i gdzieś w najbliższym otoczeniu i świadomości osób, które są blisko mnie. I to mogę zrobić. I chociaż świat się nie zmienił, to mam nadzieję, że świadomość pewnych ludzi, spojrzenie na sytuację, na pewne życiowe sprawy, mogła ulec drobnym zmianom.

– Koncertem w sobotę w Rock'69 kończycie trwającą ponad trzy miesiące trasę koncertową. To był długi, czy normalny czas poza domem?

– Normalny, mieliśmy zaplanowanych 46 koncertów jesienią promujących płytę „Stacja Wolność”, czyli taką naszą normę. Zaczynaliśmy trasę na Summer Fall, gdzie po raz pierwszy graliśmy niektóre utwory z nowej płyty, a kończymy w sobotę, w Płocku, koncertem akustycznym. Nie była to trasa szczególnie długa.

– Jak na koncertach została przyjęta Wasza nowa płyta?

– W tej trasie graliśmy przede wszystkim nasze nowe utwory, ale też i stare. W setliście koncertowej jest zwykle około 18-19 kawałków plus bisy, a na większości koncertów graliśmy 12-13 utworów z nowej płyty, czyli 3/4 setlisty jesiennej. Nowa płyta zdominowała koncerty.

ry były zupełnie nowe. Wcześniej ich nie znali, nie słyszeli. Łatwiej jest zagrać sprawdzone, znane piosenki, melodie, dźwięki, bo wtedy ludzie dobrze się bawią przy czymś, co znają i nie ma stresu. Tu był mały stres, ale się skończył po jednym, dwóch koncertach. Okazało się, że ludzie właśnie tego oczekują, żeby zespół który nagrał nową płytę, grał

i z koncertu na koncert coraz bardziej rozpoznawana. Myślę, że ten ruch był ruchem słusznym.

– Poproszę o kilka szczegółów o ostatnim, mam nadzieję tylko w tym roku ostatnim, koncercie w Płocku...

– Oczywiście, to tylko ostatni w tym roku. Sytuacja jest taka, że nie samą płytą „Stacja Wolność” człowiek żyje, nie tylko koncertami elektrycznymi, mocnymi i dynamicznymi, jakie gramy, do jakich przyzwyczailiśmy fanów w ostatnich latach. W ostatnim czasie funkcjonujemy w obiegu jako zespół grający także koncerty akustyczne, unplugged. Wymyśliłem sobie taką formułę, że warto kończyć rok nie zmieniając świata, ale wygładzając atmosferę, uspokoić sytuację, która w ostatnim czasie jest w kraju nad Wisłą dość nerwowa. Dlatego ostatnie cztery koncerty gramy w formie akustycznej. Ostatni z nich będzie w Płocku, w Rock'69, w najbliższą sobotę. Otwarcie bramy zaplanowaliśmy na godz. 19 i co ważne, nie będzie żadnego supportu. Nie warto więc przyjść później, bo można coś stracić z koncertu. Będziemy grali materiał z płyty „Trzy dekady”, czyli z całego trzydziestolecia naszej działalności.

– Pojawiają się też utwory z nowej płyty?

– Akurat na tym koncercie będzie ich niewiele. Będą dwa akcenty, „Przebudzenie” i... Drugiego nie zdradzę. Niech to będzie niespodzianka. „Przebudzenie” to jest utwór stricte akustyczny, którego nie gramy na koncertach. Jeszcze jeden rodzynek będzie, który też zamierzamy zaprezentować. Myślę, że koncert będzie wyjątkowy, przedświąteczny, przednoworoczny, podsumowujący cały rok i choć opłatkami się nie podzielimy, to będzie to podsumowanie jednoczące, nie dzielące. Niestety, teraz tendencja różnienia się i dzielenia się na lepszych i gorszych jest wszechobecna. Na naszym koncercie takiej tendencji nie będzie.

– Kilka miesięcy temu zapowiadaleś, że w Niemczech zagrać na Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Gdzie będzie można Was posłuchać?

– W tym roku gramy w Monachium, ale wcześniej mamy wycieczkę. Będziemy grać 11 i 13 stycznia w Cork i Dublinie w Irlandii, a potem przelatujemy prosto do Monachium, gdzie zagramy dla ludzi biorących udział w WOŚP.



Archiwum Farben Lehre

Rodzi się pytanie, co w związku z tym, bo to jest dość ryzykowane posunięcie. Bo przecież jak mawiał Maklakiewicz – „ja jestem umysł ścisły, jak może mi się podobać piosenka, którą pierwszy raz słyszę”. Dlatego dla wielu ludzi, którzy przechodzili na jesienne koncerty, utwo-

twory właśnie z niej. Z dużym zainteresowaniem ludzie słuchali naszych nowych piosenek. Pewnie, że euforia zabawowa jest większa przy utworach znanych, choćby „Aniołach i demonach”, „Spodniach z GS-u”, „Maturze”, ale nie zmienia to faktu, że nowa płyta wysłuchiwana jest z dużą atencją

WIEŚCI Z WINIAR



Winiary. Nowe usługi dla pacjentów

Na oddziale płucnym i wewnętrznym

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym na Winiarach świadczone będą nowe usługi dla pacjentów oddziału płucnego i internistycznego. Na pulmonologii już uruchomiona została sala zapewniająca pacjentom nieinwazyjną wentylację mechaniczną. Interna od 1 stycznia będzie miała kolejną salę z pełnym monitorowaniem kardiologicznym.

Wprowadzenie nowego zakresu usług dla pacjentów jest możliwe dzięki pozyskanym przez szpital środkom zewnętrznym z Ministerstwa Zdrowia i budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego. Łącznie koszt przygotowania obu nowych zakresów świadczeń to ponad pół miliona zł. W tym 411 tys. zł stanowi dotacja z Ministerstwa Zdrowia, a 121 tys. zł to środki z budżetu województwa mazowieckiego. – Jest to kolejna ważna dla jakości i zakresu realizowanych przez szpital badań inwestycja. Możliwa dzięki temu, że pozyskaliśmy środki zewnętrzne. Takie wsparcie finansowe pozwala nam wprowadzać nowe technologie i zakresy świadczeń na kolejnych oddziałach naszego szpitala, oceniane przez personel i pacjentów, którym chcemy zapewnić jak najszerzy zakres świadczonych badań – mówi Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku.

Badania będą udzielane dzięki dotacjom uzyskanym z Ministerstwa Zdrowia. Od 1 grudnia 2018 r. w oddziale płucnym udzielany



D. Osowski

jest nowy zakres świadczeń dla pacjentów. Utworzona została 4-łożkowa sala chorych z możliwością nieinwazyjnej wentylacji mechanicznej. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu salę wyposażono w aparaturę i sprzęt medyczny.

Kolejną nowość jest taka, że po zakończeniu leczenia szpitalnego osoby z Przewlekłą Obturacyjną Chorołą Płuc (POCHP), po leczeniu zaostrzenia za pomocą nieinwazyjnej wentylacji mechanicznej w szpitalu, będą realizowały

program rehabilitacji pulmonologicznej w warunkach domowych.

Od stycznia nowy zakres świadczeń będzie także na oddziale internistycznym. Tu, również dzięki dotacji, uruchomiona będzie kolejna już sala z pełnym monitorowaniem kardiologicznym, tak zwana sala „R”. Obecnie na 70-łożkowym oddziale jest już jedna sala monitoringu kardiologicznego, na odcinku męskim.

– Cały czas dążymy do osiągnięcia jak najwyższych standardów w opiece nad pacjentami. Dlatego tak wielką uwagę przykładamy do kolejnych remontów i zakupu nowego, nowoczesnego wyposażenia. Bo to ma konkretne przełożenie na jakość świadczonych usług. Przygotowywana sala pozwoli na całodobową kontrolę stanu zdrowia pacjentów – mówi dyrektor Kwiatkowski, dodając, że z roku na rok rośnie liczba pacjentów wymagających leczenia właśnie w oddziale internistycznym. Stąd i coraz większa potrzeba doposażania oddziału w nowoczesną aparaturę. **rad**



Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego na Winiarach. Ta inwestycja, jak każda inna, którą realizujemy w szpitalu, jest bardzo istotna. Przede wszystkim pozwoli zapewnić jak najlepszą jakość usług naszym pacjentom, ale także poprawi standard pracy oczekiwany przez personel. Jest ona ważna i potrzebna także z uwagi na to, że mamy coraz więcej pacjentów wymagających specjalistycznego leczenia w obu tych zakresach. Dzięki wsparciu finansowemu ze środków województwa mazowieckiego, czy także w przypadku innych inwestycji ze strony sponsorów, sukcesywnie wymieniamy aparaturę medyczną i doposażamy oddziały. A to pozwala na realizowanie strategii szpitala stawiającej na diagnostykę oraz leczenie pacjentów za pomocą metod gwarantujących zdecydowanie krótszy, bardziej dokładny i komfortowy sposób leczenia schorzeń.

Karta dla kultury i umowa na budowę mediateki

Ważny moment dla plockiej kultury

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski oraz Joanna Banasiak, dyrektor Książnicy Plockiej podpisali Samorządową Kartę dla Kultury. Natomiast prezes spółki Inwestycje Miejskie Daniel Kaźmierczyk podpisał umowę z firmą Tekobud na budowę Mediateki Książnicy Plockiej. Powstanie ona

w kamienicy przy ul. Kościuszki 3b do połowy 2020 roku.

Jeden z fragmentów Samorządowej Karty dla Kultury głosi, że „kultura nadaje sens procesowi rozwoju miasta”. – *Dziś z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości podpisujemy Samorządową Kartę dla Kultury. Podczas zaborów Polacy prze-*

trwali bez państwa dzięki kulturze – poezji Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, muzyki Chopina czy malarstwa Matejki. W Płocku wiele dobrego dzieje się w kwestii rozwoju kultury. Mamy bardzo dobre instytucje, a także rozwijamy dla nich infrastrukturę – przebudowana siedziba POKiS czy rozpoczęcie przebudowy Mediateki – mówi prezydent Andrzej Nowakowski.

Mediateka, czyli dział audiowizualny Książnicy Plockiej, zajmie na parterze kamienicy przy ul. Kościuszki 3b powierzchnię ponad 470 m². Będzie to otwarta przestrzeń z pufami, stoliczkami, stoiskami z komputerami. Pojawi się też sala audiowizualna z zapleczem na większe imprezy, konkursy literackie itp. Cały budynek będzie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. – *Wreszcie będziemy mogli udostępnić płyty winylowe, które do tej pory są w magazynach. Poprawią się warunki oraz zyskamy doskonałą salę konferencyjną i audiowizualną. Będzie też dział z komiksami, które stają się coraz bardziej popularne. Zamierzamy też organizować warsztaty tworzenia komiksów – mówiła dyrektor Książnicy Plockiej, Joanna Banasiak.*

Dach parterowej Mediateki stanie się natomiast tarasem dla lokatorów, którzy zamieszkają na I piętrze i poddaszu kamienicy. Na powierzchni 125 metrów kwadratowych pojawi się zieleń w pojemnikach, ławki, zabawki.

W ramach programu „Mieszkania na start” w kamienicy przy ul. Kościuszki 3b powstanie 12 mieszkań dwu- i trzypokojowych o powierzchni od 31 do 45 metrów kwadratowych. Lokatorzy otrzymają do dyspozycji oddzielne wejście

i klatkę schodową. W rozbudowywanym i przebudowywanym budynku nie będzie piwnicy, tylko płyta fundamentowa, dlatego każde mieszkanie będzie z komórką lokatorską. – *Lokale będą wybudowane w stanie „pod klucz”, czyli z w pełni wyposażonymi łazienkami, z podłogami, kafelkami, osprzętem elektrycznym, drzwiami, parapetami, kuchenkami gazowymi – zapowiedział Piotr Dyśkiewicz, zastępca prezydenta do spraw komunalnych.*

Inwestorem zastępczym jest spółka Inwestycje Miejskie. Wykonawcą jest firma Tekobud z Płocka. Całość będzie kosztować 7 mln 425 tys. zł

netto, łącznie z dokumentacją techniczną i nadzorem budowlanym. Plac budowy będzie przekazany w połowie stycznia. Obiekt zgodnie z umową ma być gotowy do końca czerwca 2020 roku. – *Inwestycja jest dofinansowana w 35 proc. z Banku Gospodarstwa Krajowego. Spółka Inwestycje Miejskie zaciągnęła dodatkowo na 10 lat z BGK pożyczki z rocznym oprocentowaniem około 3 proc. oraz na 10 lat, z unijnego programu Jessica – tu odsetki wynoszą 0,3 proc. Resztę spółka sfinansuje z własnych pieniędzy – podsumowuje prezes Inwestycji Miejskich Daniel Kaźmierczyk.* (jac)



W siedzibie działu zbiorów audiowizualnych Książnicy Plockiej odbyło się podpisanie Samorządowej Karty dla Kultury oraz umowy na budowę Mediateki. Od lewej: prezes firmy Tekobud Marcin Kołlecki, zastępca prezydenta Piotr Dyśkiewicz, prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, prezes Inwestycji Miejskich Daniel Kaźmierczyk oraz dyrektor Książnicy Plockiej Joanna Banasiak

Osiedle Górna

IV ETAP

NOWE MIESZKANIA JUŻ W SPRZEDAŻY

24 267 88 74 lub 697 620 018

www.amabud.pl e-mail: amabud@amabud.pl

AA AMABUD

SA-323

Polacy mają już 40 milionów kart płatniczych

Więcej niż jedna w każdym portfelu

Płacić kartą czy gotówką? Spróbujemy rozważyć wszystkie za i przeciw, obalić mity, które mogą nas drogo kosztować, a następnie wybrać najkorzystniejsze rozwiązanie.

Płatności gotówkowe to nieustanne problemy z resztą?

TAKI

Ile razy odeszliśmy od lady bez zakupów, bo sprzedawca nie miał nam jak wydać reszty? Kiedy mamy kartę płatniczą i sprzedawca dysponuje terminalem – taki problem w ogóle nie istnieje.

Czy kartą będzie bezpiecznie?

TAKI

W Polsce bardzo popularne są karty zbliżeniowe z chipem, który pozwala zastosować nowoczesne technologie, takie jak np. szyfrowanie danych. Dodatkowo, płacąc taką kartą nie musimy podawać jej kasjerowi i cały czas mamy nad nią kontrolę. To m.in. dlatego Polska jest najbezpieczniejszym krajem w Europie, jeśli chodzi o płacenie kartą. Zgubioną lub ukradzioną kartę można błyskawicznie zablokować i nikt nie będzie mógł z niej skorzystać. A z tak samo utraconą gotówką możemy się pożegnać. Trzeba tylko zawsze chronić numer karty i PIN.

Czy gotówką będzie taniej?

NIE!

Sprzedawcy, którzy twierdzą, że obsługa karty kosztuje tak drogo, że przyjmują płatność tylko w gotówce, pewnie nie są świadomi, ile czasu i pieniędzy kosztuje ich liczenie gotówki, jej przewożenie czy wpłacanie do banku. Dla klienta natomiast płatność kartą jest nie tylko wygodniejsza i bezpieczniejsza,



ale również może być tańsza gdy korzysta z różnych zniżek i programów lojalnościowych.

Lubimy nagrody i niespodzianki?

TAKI

Czy płacisz kartą, czy gotówką zawsze możesz spróbować coś wytargować. Za to płacąc kartą Mastercard, za zakupy w wielu popularnych sklepach zbierasz punkty, które możesz zamienić na wartościowe nagrody w programie Priceless Specials. Jeśli masz kartę z logo Mastercard, możesz też wejść na stronę BezCenneNiespodzianki.pl i załaskoczyć kogoś bliskiego – Mastercard może zorganizować mu wakacje życia, spotkanie ze znaną osobą lub spełnić inne marzenie.

zować mu wakacje życia, spotkanie ze znaną osobą lub spełnić inne marzenie.

Z kartą wydajemy więcej?

NIE!

To gotówka ciąży nam w portfelu (jeśli jest to bilon, to ciężko dosłownie) i szybciej znika podczas zakupów. Płacąc kartą rzeczywiście nie jesteśmy ograniczeni ilością gotówki w portfelu, więc nie odejdziemy od kasy „z kwitkiem”. Ale jednocześnie mamy możliwość sprawdzenia później, np. w serwisie bankowości online, jakie kwoty wydaliśmy w konkretnym sklepie, i lepiej kontrolować nasze wydatki. Dzięki temu, że mamy elektroniczne potwierdzenie

transakcji, nawet nie trzeba mieć paragonu, żeby zareklamować wadliwy towar.

Z kartą kupujemy wszędzie nie wychodząc z domu?

TAKI

To rozwiązanie polubili zwłaszcza Polacy z małych miejscowości. Co druga osoba powyżej 16 roku życia robi dziś zakupy przez internet, gdzie oczywiście też można płacić kartą. Tak można poszukać okazji cenowych, nie trzeba tracić czasu i pieniędzy na dojazdy do wielkich centrów handlowych, które są w większych miastach.

Karty są dla młodych?

NIE!

To właśnie osoby starsze są bardziej narażone na oszustwa przy płaceniu gotówką. Niedowidzą, wolniej liczą, bardziej ufają sprzedającym. A przy płatności kartą nikt ich nie oszuka, bo wartość zakupów na paragonie i płatność muszą być identyczne. Wnuki mogą pomóc babciom i dziadkom ustalić fakty korzystając z dostępu do bankowości elektronicznej, a jeśli starsza osoba nie ma nikogo zaufanego, to pracownicy banku też są pomocni w takich sprawach.

Sprzedający tylko za gotówkę znikną?

TAKI

Może nie z dnia na dzień, ale już dziś brak terminala płatniczego ogranicza

rozwój mniejszych sklepów i punktów usługowych. Bo każdy z nas chce mieć przecież wybór między kartą i gotówką. Zapytaj swojego sprzedawcę, czy wie, że teraz może mieć terminal płatniczy za darmo dzięki programowi Fundacji „Polska Bezgotówkowa”.

Polska jest liderem płatności zbliżeniowych?

TAKI

99% terminali płatniczych obsługuje płatności zbliżeniowe. Jesteśmy też jednym z europejskich i światowych liderów, jeśli chodzi o popularność nowoczesnych płatności zbliżeniowych, które działają w Polsce już ponad 10 lat. Już 85% transakcji kartami Mastercard w Polsce odbywa się właśnie zbliżeniowo.

Płacenie kartą jest wygodniejsze niż gotówką?

TAKI

Tak uważa 64% Polaków. Transakcja kartą zbliżeniową zajmuje średnio 12,5 sekundy, podczas gdy gotówką 34 sekundy. Przy około trzech płatnościach dziennie oznacza to oszczędność 6 godzin rocznie. Szczególnie szybkie są transakcje zbliżeniowe bez konieczności wpisywania kodu PIN. Idą święta, a wraz z nimi szal grudniowych zakupów. Zastanów się, jak zapłacić za swoje prezenty?

Ewa Barlik

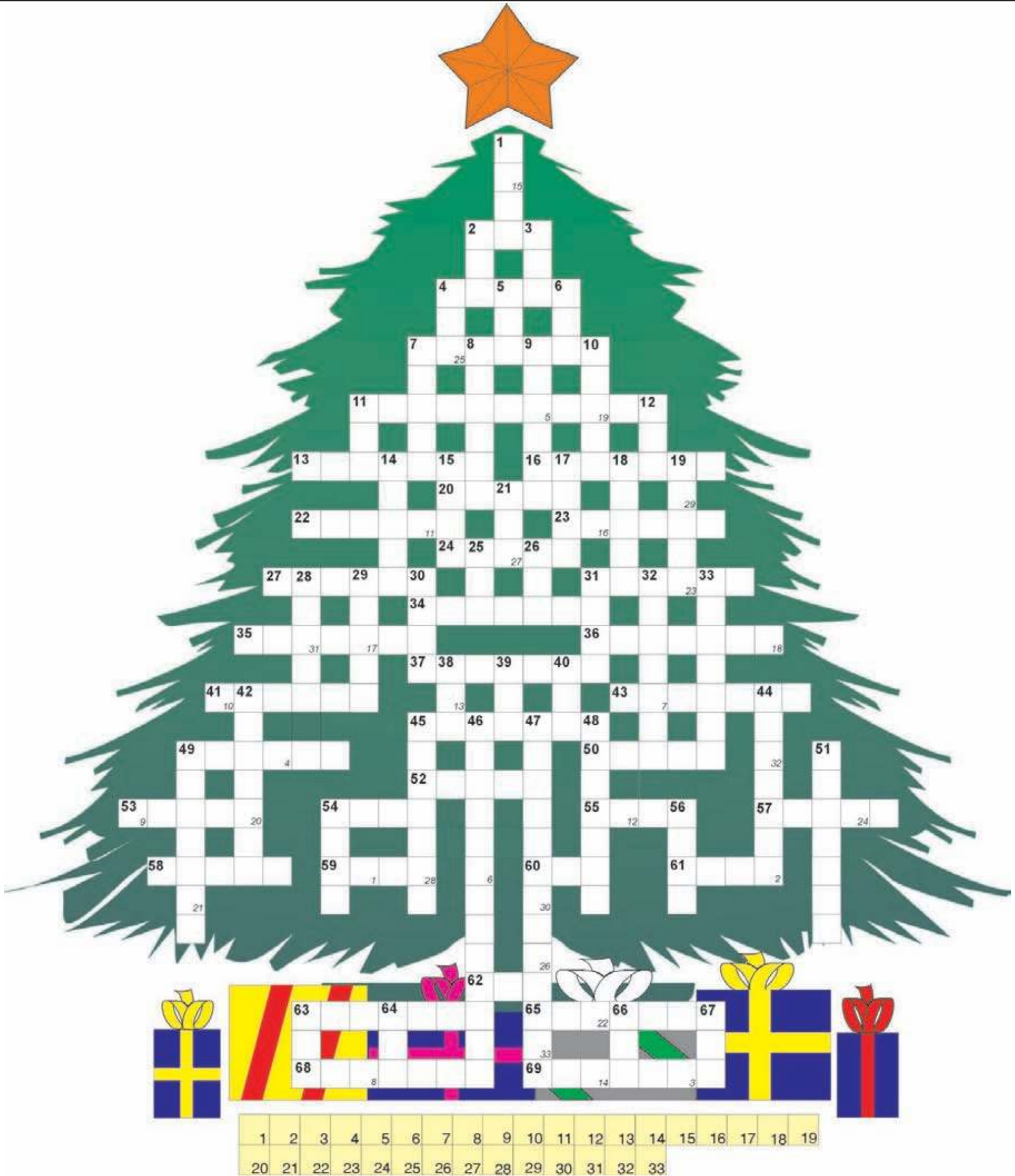


RPL FM

przełącz na
88,1

**ŚWIĄTECZNIE
I
TANECZNIE**





- POZIOMO:**

2/ gatunek papugi,
4/ karakułowe lub z tchórza,
7/ modelka - demolka to...,
11/ twórczość malarska o tematyce wojennej,
13/ Starszych Panów lub Tey,
16/ rzeczywistość,
20/ przyjęcie okolicznościowe,
22/ etylina lub gaz,
23/ huragan, tajfun,
24/ owoc palmy wspak,
27/ ryba księżycowa, żaglowiec,
31/ staropolska sypialnia,
34/ płynie przez Angolę, Zambię,
35/ krótki, żartobliwy utwór staropolski,
36/ chroniony ptak z rodziny chruścieli,
- 37/ niejedna w wierszu,
41/ 3 Maja lub 11 Listopada,
43/ wycieczka, eskapada,
45/ rzucał nim Janusz Sidło,
49/ pracownik leśny,
50/ opłacone brawa wspak,
52/ pseudonim Stefana Wlecheckiego wspak,
53/ strój mnicha,
54/ drobny węgiel,
55/ arytmetyczny lub geometryczny,
57/ australijski nietopierz,
58/ ptak lubiący błyskotki,
59/ ślad łapy zwierzęcej na śniegu,
60/ choroba zakaźna,
61/ ocena, stopień,
62/ po łacinie salwe, witaj,
- PIONOWO:**

1/ haft z dziurkami,
2/ kolor w kartach przebijający inne karty,
3/ miara powierzchni gruntu,
4/ sympatyk klubu piłkarskiego lub zespołu,
5/ portugalska rzeka,
6/ owad z żądłem,
7/ twórca dzieła,
8/ zawodnik uprawiający sport słowy,
- 9/ ministerstwo,
10/ nierówny rytm pracy serca wspak,
11/ warzywo strączkowe,
14/ imię żeńskie,
15/ Iliada lub Odyseja,
17/ Jan, malarz niderlandzki z XV w.,
18/ mieszkalny lub do wynajęcia,
19/ nie wszystko..., co się świeci,
21/ głos krowy,
25/ używany do produkcji twardych stopów,
26/ własne "ja" wspak,
28/ młode Mruczka,
29/ węgierska potrawa warzywna,
30/ ślad po przejściu piły,
31/ opera Verdiego,
- 32/ francuska wyspa,
33/ ze śmigami,
38/ sumiasty ma skoczek norweski,
39/ opłata graniczna wspak,
40/ mazurskie miasto wspak,
42/ skuwka lub zasuwka,
44/ spis rozpraw sądowych,
45/ nędzne resztki mięsa,
46/ miasto w obwodzie kalininogradzkim,
47/ awizo,
48/ "okrycie" żółwia,
49/ wielkość, rozmiar,
51/ jednostka światłości źródła światła,
54/ pobierana dawniej opłata za przejazd,
- 56/ instrument muzyczny z grupy idiofonów,
63/ jednostka miary ciśnienia,
64/ as, ktoś wyjątkowy,
66/ córka Uranosa i Gai wspak,
67/ prawy dopływ Odry.

Cyfry od 1 do 33 utworzą hasło, które należy na załączonym kuponie nadesłać na adres redakcji „Tygodnika Płockiego” – Płock, Stary Rynek 27. Czytelnicy, którzy nadeślą poprawne rozwiązania otrzymają **cenne nagrody rzeczowe** ufundowane przez naszą redakcję.

Uczennice z Małachowianki zachęcają

Zdrowy styl życia to jest to!

Smażyć na maśle, czy oleju? Jak często jeść fastfoody i czy w ogóle jeść? Co powinno znaleźć się w zdrowej diecie? Odpowiedzi między innymi na te pytania szukali uczniowie Małachowianki wspólnie ze swoimi koleżankami realizującymi projekt Just Fit w ramach pierwszej praktycznej olimpiady „Zwolnieni z teorii”.

Do udziału w projekcie wystartował już kolejny zespół uczniów Małachowianki. Tym razem sześcioposobowa grupa z klasy I c w składzie: Maja Sebastianowicz, Kinga Domeradzka, Julia Modzelewska, Zuzanna Stańczak, Julia Mielcarek, Tatiana Gawrońska postanowiła zachęcić swoich rówieśników ze szkoły do zdrowego stylu życia. – Nasz projekt to pomysł na to, jak przekonać i zachęcić młodych ludzi do zdrowego stylu życia. Przez trzy miesiące realizacji projektu, przy wsparciu dietetyków, znawców od zdrowej żywności, trenerów personalnych, chcemy pokazać na czym w praktyce polega dobre dla naszego organizmu żywienie. Dzięki obecności naszych ekspertów, absolwentów Małachowianki będziemy starali się obalać żywieniowe mity i przedstawiać żywieniowe fakty – mówiła Maja Sebastianowicz, jedna z uczestniczek projektu.

Pomysł na taki właśnie temat projektu wziął się z obserwacji, jak żywią się młodzi ludzie i własnych



T. Radwańska – Justyńska

zainteresowań jego autorki. – Zauważyliśmy, że wiele osób i to w różnym wieku tak naprawdę niewiele wie na temat diet. Wprowadzając taki styl odżywiania i funkcjonowania, o którym niewiele wiedzą i często sobie po prostu szkodzą – mówiły dziewczyny realizujące projekt.

Dodatkowym impulsem sięgnięcia po taką tematykę jest panująca teraz moda na „bycie fit”. I na fali tego uczenie postanowiły pokazać, co jest dobre, co złe, gdzie trzeba szukać informacji, z porad jakich fachowców korzystać. – Interesujemy się tą tematyką, ćwiczymy, tańczymy, zgłębiamy tajniki zdrowego

gotowania, zatem nam samym te zagadnienia są bliskie. I wiemy, że są ważne. Wiedzą na ten temat i praktycznymi wskazówkami od ekspertów chcemy się podzielić z naszymi koleżankami i kolegami – mówiły dziewczyny realizujące projekt Just Fit.

wy obecnie uczennicą Małachowianki. Dziś jestem studentką IV roku dietetyki i te zagadnienia są moją pasją. Chcę przekazać kilka informacji pokazujących, że dieta może być prosta. W naszym odżywianiu najważniejszą kwestią jest ilość spożywanych produktów, mówiąc językiem medycznym – dawka. Rozpoczynając dietę trzeba pamiętać o tym, aby dopasować ją do siebie, a nie na odwrót. A prawda jest taka, że dobry dietetyk dopasowuje dietę do pacjenta. Jest to podstawowa sprawa, bo dobierając zły dla siebie system, nie osiągniemy efektu. I tu powiem o jednym z mitów: odżywianiu co trzy godziny. Nie w każdym przypadku będzie to działało, bo jest to sprawa bardzo indywidualna i u każdej osoby inaczej wygląda zapotrzebowanie energetyczne. I nie u każdej osoby jedzenie co trzy godziny sprawdzi się – mówiła Paula Gosa dzieląc się swoimi spostrzeżeniami z uczniami Małachowianki.

Temat diety kontynuowała w swoim wystąpieniu dietetyk Anita Ciemiecka. – Jestem dietetykiem, który nie lubi słowa dieta. Dlaczego? Bo gdy słyszę, że ktoś jest na diecie, to od razu wiem co ma na myśli: nie jem tego, tego i tamtego. Jestem zwolenniczką uczenia jak zdrowo się odżywiać, a nie odchudzać.

Dodatkowym elementem projektu jest zbiórka na rzecz płockiego Hospicjum, która będzie prowadzona przez cały czas jego trwania, także w innych płockich szkołach. Jest również prezent dla uczniów. Dziewczyny zakupiły maty do ćwiczeń na zajęcia wychowania fizycznego.

Teresa Radwańska-Justyńska

Realizacja Projektu pt.: „Aktywizacja społeczno-zawodowa mieszkańców powiatu płockiego” w Powiecie Płockim

Dnia 1 października 2018 r. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Płocku przystąpiło do realizacji projektu pt. „Aktywizacja społeczno-zawodowa mieszkańców powiatu płockiego”, którego Beneficjentem jest Powiat Płocki. Projekt będzie realizowany do dnia 30.09.2019 r. na terenie województwa mazowieckiego w powiecie płockim.

Projekt jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi priorytetowej



Wychowankowie podczas warsztatów

IX Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem, Działania 9.1 Aktywizacja społeczno-zawodowa osób wykluczonych i przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020. Dofinansowanie projektu ze środków finansowych Unii Europejskiej wynosi 287.856,25 zł.

Głównym celem projektu jest aktywizacja społeczna i zawodowa oraz przygotowanie do wejścia lub powrotu na rynek pracy 35 osób z terenu powiatu płockiego zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Uczestnikami projektu jest 20 osób przebywających w pieczy zastępczej lub opuszczających pieczę zastępczą w wieku 15-25 lat, o których mowa w ustawie z dnia 09 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej i 15 osób z niepełnosprawnością

nieaktywnych zawodowo, o których mowa w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

W projekcie zaplanowano 7 zadań do realizacji:

- zadanie 1. Diagnoza, ścieżka reintegracji, kontrakt socjalny oraz wypłata świadczeń i zwrot kosztów dojazdu.
- zadanie 2. Warsztaty podnoszące kompetencje interpersonalne i społeczne oraz zawodowe.
- zadanie 3. Szkolenia lub/i kursy zawodowe.
- zadanie 4. Warsztat z zakresu kształtowania aktywnej i odpowiedzialnej postawy życiowej oraz treningu ekonomicznego.
- zadanie 5. Warsztaty z zakresu autoprezentacji.
- zadanie 6. Piknik integracyjny.
- zadanie 7. Indywidualne poradnictwo zawodowe.

W listopadzie 2018 r. zatrudnieni specjaliści w projekcie: psycholog, doradca zawodowy i pracownik socjalny, rozpoczęli realizację zadania

nr 1 projektu, które polega na przeprowadzeniu diagnozy potrzeb i predyspozycji uczestników oraz opracowaniu dla każdego z nich ścieżki reintegracji i kontraktu socjalnego. Natomiast w związku z realizacją zadania nr 2 projektu w dniach od 06 do 07 grudnia 2018 r. w Hotelu Kawallo w miejscowości Leonów w gminie Słubice zorganizowano warsztaty podnoszące kompetencje interpersonalne i społeczne oraz zawodowe. Celem warsztatów było podniesienie kompetencji życiowych uczestników, w tym przygotowanie ich i umożliwienie im wejścia na rynek pracy, zdobycie umiejętności budowania pozytywnych relacji interpersonalnych, nabycie umiejętności radzenia w trudnych lub nowych sytuacjach oraz zmiany ich postaw. Warsztaty przeprowadzili specjaliści - psycholog i doradca zawodowy - z firmy Grupa CSW Delta

Sp. z o.o. z Ostrowca Świętokrzyskiego. Uczestnicy podczas warsztatów uczyli się poznawania własnego potencjału, słabych i mocnych stron, pracy nad zmianą, umiejętności radzenia sobie ze stresem. Pogłębiali wiedzę o procesie uczenia się i określania priorytetów oraz uczyli się zasad pisania CV i listu motywacyjnego i prowadzenia rozmów kwalifikacyjnych.

Fotogaleria z warsztatów podnoszących kompetencje interpersonalne i społeczne oraz zawodowe, Leonów gm. Słubice 06-07 grudnia 2018 r.



Osoby z niepełnosprawnością podczas warsztatów

Betlejemskie dzieła sztuki

Niektóre zachwycają bogactwem dekoracji, inne prostotą. Mogą być miniaturowe albo naturalnych rozmiarów. To arcydzieła, które zmuszają do refleksji i zapewniają moc wzruszeń. Takie są szopki bożonarodzeniowe, których na Mazowszu nie brakuje.

Lgną do nich wszyscy. Nie tylko najmłodszy, dla których są przede wszystkim ogromną frajdą, ale i starsi, którzy – pochylając się nad stajenką – dostrzegają wydarzenia opisane w Biblii, a także teraźniejszość.

Czekając na miłość

– Szopki są rodzajem przekazu Ewangelii. Dzięki nim nie tylko słuchamy o tym, co wydarzyło się w Betlejem, ale możemy to zobaczyć, uświadomić sobie, jak mogło to wyglądać. Jeśli dodamy do tego hasło lub inne współczesne elementy bliskie ludziom naszych czasów, to szopka bożonarodzeniowa staje się czymś w rodzaju kazania: obraz z Ewangelii ze współczesnym komentarzem – tłumaczy **ks. Marcin Sadowski**.

Tworzenie stajenek, jako jedna z najstarszych tradycji bożonarodzeniowych, zaszczerpiona na gruncie polskim przez franciszkanów¹, mimo upływu wieków do dziś jest niezwykle popularne. Nie ma chyba osoby, która by się nie zatrzymała

go i niepojętego, że Bóg – Stwórca tego świata – zdecydował się przyjąć wszystkie trudy ludzkiego życia i stać się człowiekiem. Bóg stał się dzieckiem, którego nie sposób się bać, które jedynie wyciąga rączki, czekając na miłość. To musi poruszać. Z drugiej strony szopka jest chyba dla nas wszystkich wspomnieniem dzieciństwa, ciepła rodzinnych świąt Bożego Narodzenia. Bez niej święta nie byłyby takie same – objaśnia duchowny.

Z wodospadem albo papugą

A rodzajów szopek jest mnóstwo. Mogą być w wersji mini albo naturalnych rozmiarów. Z klocków lego albo makaronu (zwłaszcza te przygotowywane przez najmłodszych, np. na konkurs organizowany przez Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu²), ale też z drewna, tektury i kolorowej folii ozdobnej, z gotowymi figurami albo ręcznie robionymi. A do tego siano, żywoptł z mchu, kępki zielonej trawy, sztuczny śnieg, krople wody, wodospad, lampki albo brokat...

Są też takie z żywymi osiołkami, owieczkami, rybami, ptactwem (w tym nawet papugi!), a w roli Świętej Rodziny pojawiają się młodzi małżonkowie z dzieckiem. Żywe szopki od lat popularne są m.in. w Ciechanowie, Niepokalanowie, Płocku, Płońsku i w Warszawie (np. u Braci

kościół, młyn z kołem wodnym, a nawet ruchoma figurka zakonnika, który pociąga za sznurek dzwonka, wzywając na mszę świętą – wymienia **Elżbieta Warchol** z Radia Plus Radom. – Jest wiele elementów polskiej przyrody, jak: góry, wodospad, jezioro, rośliny, figurki zwierząt i ptaków (niektóre nawet śpiewają!). Sceneria zmienia się na charakterystyczną dla Ziemi Świętej. To obraz tętniącego życiem Betlejem. Figurki przedstawiają zapracowanych mieszkańców, są rzemieślnicy w warsztatach, pasterz, który prowadzi swoje stado. Widzimy mury obronne miasta, zamek.

Kolorowo, na ludowo

W stajenkach bywają też elementy typowe dla różnych grup etnograficznych, jak



Fot. Doris Krześniak

całą miejscowość. Odtworzone stroje zawkrzeńskie są prawie od samego początku ich zaistnienia używane przez bez mała połowę miejscowej asysty procesyjnej, tak dzieci, jak i dorośli – podkreśla **ks. Grzegorz Ślesicki** z parafii św. Andrzeja Apostoła w Lubowidzu. A uznając za konieczne przypomnienie osoby i działalności ks. Władysława Skierkowskiego (pasjonował się folklorem mieszkańców kurpiowskiej Puszczy Zielonej), kilka lat temu przygotował w ludowym stylu szopkę w płockiej Imielnicy (ks. Skierkowski przed wojną wystawił tu monumentalny kościół).

W niektórych stajenkach pojawiają się wielcy rodacy, bohaterowie, symbole historyczne.

Drodzy Mieszkańcy Mazowsza!
Niech Święta Bożego Narodzenia
będą dla wszystkich
czasem wytchnienia i radości.
Na nadchodzący 2019 rok życzymy
wzajemnej życzliwości,
szacunku i poczucia wspólnoty.

Adam Struzik
Marszałek Województwa
Mazowieckiego

Ludwik Rakowski
Przewodniczący Sejmiku
Województwa
Mazowieckiego

oraz
Członkowie Zarządu
Województwa Mazowieckiego

Pod strzechą zobaczyć można np. św. papieża Jana Pawła II, Mieszka I, Józefa Piłsudskiego, a także znak Polski Walczącej. Nie może zabraknąć Dzieciątka Jezus, Maryi, Józefa czy Trzech Mędrców.

– Twórców ogranicza konwencja: szopka ma przypominać wydarzenia z Betlejem i ukazywać okoliczności przyjścia na świat Jezusa Chrystusa. Ale można to przedstawić na wiele sposobów: jako grotę (jak było naprawdę), jako drewnianą szopę (co bliskie jest polskiej tradycji), albo korzystając z bardziej współczesnych wyobrażeń lub środków – wyjaśnia **ks. Marcin Sadowski**. Dodaje, że ważną częścią szopki jest hasło umieszczane w widocznym miejscu (najczęściej nawiązuje do tematu roku ogłoszonego przez papieża lub polskich biskupów).

Przygotowanie stajenki to przede wszystkim wielkie wyzwanie dla twórców. Musi nie tylko przyciągać, ale też być wykonana tak, by przetrwała przynajmniej kilka tygodni, a przede wszystkim, aby spełniła swoją rolę.

Smak Mazowsza – przepis na święta

Wigilijny pieróg z kapustą i grzybami

SKŁADNIKI

Ciasto: 0,5 kg mąki, 2,5 dag drożdży, 10 łyżek mleka, 1 jajko, 1 łyżka cukru, 1 kostka margaryny, sól do smaku

Farsz: 0,5 kg kapusty kiszonej, 2–3 dag suszonych grzybów, 1 cebula, pieprz, 1 łyżka oleju

WYKONANIE

Ciasto: z drożdży, mleka, 1 łyżki mąki i cukru wykonać rozczyn. Odstawić do wyrośnięcia. Mąkę i margarynę posiekać nożem, dodać wyrośnięte drożdże, jajko i sól. Ciasto krótko wyrobić, zwinąć w folię i odstawić do lodówki na 2 godziny.

Farsz: grzyby namoczyć, ugotować i pokroić w drobną kostkę. Kapustę ugotować, wystudzić, mocno odcisnąć i drobno pokroić. Cebulę posiekać w kostkę, zeszklić na oleju. Dodać pozostałe składniki i odpa-

rować wodę. Wystudzić, doprawić do smaku, podzielić na dwie porcje.

Ciasto podzielić na dwie części, każdą rozwałkować na okrągły placek, wyłożyć farsz i uformować dwa duże pierogi. Wykonać widelcem dziurki, wierzch posmarować żółtkiem i upiec na rumiano.

Przepis pochodzi z wydawnictwa „Poznajemy smaki Mazowsza. Przepisy na produkty tradycyjne i regionalne z mąki, kaszy i ziemniaków”, Wyd. Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie, 2015, str. 7.



Fot. pixabay.com



Mazowsze zachwyca różnorodnymi szopkami bożonarodzeniowymi

choć przez chwilę przy stajence na modlitwę czy medytację.

Skąd ta popularność? **Ks. Marcin Sadowski** dostrzega dwa źródła. – Po pierwsze szopki wiążą się z poruszającym wydarzeniem, jakim było przyjście na świat Syna Bożego. To coś naprawdę wielkie-

niejszych Kapucynów). Takie szopki są dodatkowo wzbogacane strumieniem czy ruchomą kolejką.

W wielu stajenkach, jak np. w kościele u ojców bernardynów w Radomiu, odnajdziemy nawiązanie do polskiej tradycji i kultury. – Są dworki szlacheckie, domy,

np. stroje. Były one prezentowane m.in. w Lubowidzu. – Zamierzeniem jest ukazanie odtwarzanych strojów ludowych w kontekście niedawnej beatyfikacji naszej parafianki, bł. matki Klary Ludwicy Szczęsnej oraz zbliżającej się 50. rocznicy pożaru, który strawił niemalże doszczętnie

¹ Kluczową rolę w tradycji budowania szopek odegrał św. Franciszek z Asyżu, który pierwszą na świecie żywą szopkę bożonarodzeniową zorganizował w Greccio (było to 24 grudnia 1223 r.). Zwyczaj rozprzestrzenił się w XIII w. za sprawą franciszkanów, którzy otwierając klasztory w kolejnych krajach Europy przynosili ze sobą tę właśnie tradycję.

² Szopki będą eksponowane na terenie muzeum do końca lutego 2019 r.

Władze Mazowsza wybrane

Na pierwszym posiedzeniu Sejmik Województwa Mazowieckiego VI kadencji wybrał przewodniczącym ponownie Ludwika Rakowskiego. Po raz szósty z rzędu marszałkiem województwa został Adam Struzik. Rozpoczęto dyskusję o budżecie.

Radni elekcji odebrali z rąk Przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Wyborczej zaświadczenia o wyborze. Pierwszą sesję mazowieckiego sejmiku VI kadencji otworzyła radna seniorka – Helena Cichocka (KO). Po zaprzysiężeniu radni mogli już rozpocząć serię tajnych głosowań, w wyniku których wybrano prezydium sejmiku, marszałka i zarząd województwa.

Mazowsze dla koalicji KO-PSL

Na przewodniczącego sejmiku radni wybrali ponownie Ludwika Rakowskiego (KO), który sprawuje tę funkcję od IV kadencji, a w sejmiku zasiada od 2006 r. Wiceprzewodniczącymi zostali: Tomasz Kucharski (KO) – radny województwa III–V kadencji, wiceprzewodniczący sejmiku V kadencji, burmistrz dzielnicy Praga Południe m.st. Warszawy; Mirosław Adam Orlński (PSL) – radny województwa IV i V kadencji oraz Marcin Podsędek (KO) – radny Sochaczewa VI i VII kadencji, pracownik Kancelarii Sejmu RP.

Tomasz Kucharski funkcję wiceprzewodniczącego sejmiku objął po raz trzeci. – Mam przekonanie, że to będzie niezwykle ważna kadencja, bo będzie obejmować nową perspektywę budżetu UE na lata 2021–2027. Liczymy, że uzyskamy środki proporcjonalne do poprzednich, bo one są filarem dalszego rozwoju Mazowsza. Jestem również przewodniczącym rady społecznej szpitala przy ul. Niekijańskiej, stąd będę zwracał szczególną uwagę na problemy służby zdrowia na Mazowszu – deklaruje wiceprzewodniczący Kucharski.

Z kolei Mirosław Adam Orlński wiceprzewodniczącym sejmiku został po raz pierwszy. – Jestem mile zaskoczony. Wiem, że wiele osób samorząd województwa i urząd wojewody traktuje jako ciało pokrewne lub nawet tożsame. Dlatego jako wiceprzewodniczący jeszcze bardziej będę chciał przybliżać mieszkańcom rolę samorządu, pokazywać, że uchwały sejmiku mają wpływ na wszystkich Mazowszan – zapewnił.

Adam Struzik marszałkiem

Marszałkiem województwa mazowieckiego został po raz szósty Adam Struzik (PSL). – Powierzono



Rafał Rajkowski

Radny województwa V kadencji, wiceprezydent Radomia w latach 2014–2015, od 2015 do 2018 r. członek zarządu województwa mazowieckiego

Janina Ewa Orzełowska

Radna województwa IV i V kadencji, członek zarządu województwa w latach 2010–2014, od 2014 do 2018 wicemarszałek

Adam Struzik

Zasiada w mazowieckim sejmiku od 20 lat, a od grudnia 2001 r. nieprzerwanie sprawuje funkcję marszałka

Elżbieta Lanc

Radna województwa II–V kadencji, od 2014 r. członek zarządu województwa mazowieckiego

Wiesław Raboszuk

Radny województwa V kadencji, członek zarządu województwa mazowieckiego w latach 2011–2015, a w 2014 i od 2015 r. wicemarszałek

ny mi mandat traktuję jako wielkie zobowiązanie wobec przyszłości naszego pięknego i silnego regionu, który jest dziś jednym z najszybciej rozwijających się regionów w Europie. Kolejnych 5 lat to dla nas czas wielu ambitnych wyzwań. Jestem głęboko przekonany, że będzie to okres dalszego rozkwitu Mazowsza, zrównoważonego rozwoju w myśl zasady pomocniczości i solidarności – powiedział w swoim exposé marszałek Adam Struzik. Priorytetem będą inwestycje. W ciągu kolejnych 5 lat wydatki na nie będą stanowiły średnio około 25 proc. każdego budżetu. W sumie będzie to aż 4,5 mld zł.

– Będziemy aktywnie pozyskiwać środki z programów operacyjnych. Zamierzamy kontynuować programy rozwojowe dla gmin i powiatów, zabiegać o sprawiedliwą wpłatę do budżetu państwa, czyli tzw. janosikowe. W kolejnych latach będziemy aktywnie zabiegać o silną pozycję Mazowsza w Europie i dalsze unijne wsparcie dla naszego regionu. W perspektywie lat 2014–2020 w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego mamy do dyspozycji 2,89 mld euro – stwierdził marszałek Struzik.

Ponadto jednym z głównych zadań samorządu w dalszym ciągu będzie niwelowanie dysproporcji

rozwojowych w regionie, poprawa stanu dróg wojewódzkich, dalsze inwestowanie w rozwój spółek kolejowych – Kolei Mazowieckich, jak i Warszawskiej Kolei Dojazdowej.

Wicemarszałkiem został Wiesław Raboszuk (KO). – Najważniejszą sprawą jest wydatkowanie środków z Unii Europejskiej i oczywiście negocjacje przyszłej perspektywy finansowej. Będziemy chcieli w szerszym zakresie dążyć do tego, aby społeczeństwo mazowieckie jak najlepiej mogło korzystać z oferty kulturalnej, która będzie przedkładana nie tylko przez nas, ale również przez instytucje wspierane przez samorząd województwa – zapewnił wicemarszałek Wiesław Raboszuk.

Funkcję wicemarszałka objął również Rafał Rajkowski (KO). – Zasiadając na stanowisku członka zarządu, odpowiadającego za kwestie infrastruktury, miałem do dyspozycji budżet wielkości 90 mln zł. Dzisiaj, dzięki staraniom całego zarządu, również podległych mi departamentów, ten budżet jest na poziomie 570 mln zł. Obecnie mamy zadowolający, a nawet bardzo dobry stan dróg wojewódzkich, na poziomie dobrym jest ich 65–70 proc. Mamy zdiagnozowane potrzeby, jeżeli chodzi o ponad trzytysieczną sieć dróg

w województwie mazowieckim – powiedział wicemarszałek Rafał Rajkowski.

Troska o wykluczonych i grunty rolne

Członkami zarządu wybrano: Elżbietę Lanc (KO) oraz Janinę Ewę Orzełowską (PSL). – Najważniejsze zadania dla zdrowia do działania nie tylko na rzecz inwestycji i zakupu koniecznej aparatury w naszych szpitalach, ale przede wszystkim zbudowanie programu związanego z promocją zdrowia. Jeśli chodzi o politykę społeczną, to najważniejsze są działania na rzecz wszystkich wykluczonych, niepełnosprawnych, seniorów w obszarze aktywności, ekonomii społecznej, ale przede wszystkim zbudowanie pilotażowego Domu Życia w Radomiu, który będzie przeznaczony dla niepełnosprawnych po 24. roku życia – wylicza członek zarządu Elżbieta Lanc.

– Chcielibyśmy dokończyć wdrażanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, ale również ogromną troską chcemy objąć Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych. Nie bez znaczenia jest też Mazowiecki Instrument Aktywizacji Społecznej, który pilotażowo realizowaliśmy w poprzednim roku. Przygotowujemy programy, które mają wspomóc walkę z zanieczyszczonym powietrzem. Ogrom-

nym wyzwaniem jest gospodarka odpadami – powiedziała w swoim wystąpieniu członek zarządu Janina Ewa Orzełowska.

Zarząd poparły kluby radnych Koalicji Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, odmówił tego klub Prawa i Sprawiedliwości. Zgodnie z nowymi przepisami w tej sytuacji przewodniczącym Komisji Rewizyjnej będzie radny reprezentujący największy klub, który odmówił udzielenia poparcia zarządowi, czyli PiS.

Budżet na 2019 rok

Na drugim posiedzeniu sejmiku VI kadencji radni przystąpili do pracy nad projektem budżetu na 2019 r. Dochody zaplanowano na poziomie 3,26 mld zł. Znaczną jego część stanowią będą udziały w podatkach od osób prawnych (CIT) fizycznych (PIT).

Oszacowano, że w 2019 r. do budżetu województwa z podatku CIT wpłynie 2,16 mld zł (wzrost o 3,8 proc. w stosunku do 2018 r.), natomiast podatku PIT – 386,3 mln zł (o 16 proc. więcej w stosunku do planu PIT w 2018 r.). Subwencja oświatowa wyniesie 90,3 mln zł. Płatności z Unii Europejskiej blisko 222 mln zł, a dotacje celowe na programy operacyjne – 172,7 mln zł.

Plan wydatków wynosi ponad 3,32 mld zł. Najwięcej zarząd planuje przeznaczyć na transport i łączność – 1,3 mld zł, czyli 40 proc. ogółu wydatków. Na inwestycje zaplanowano przeszło 1,1 mld zł, co stanowi 33 proc. ogółu wydatków. Wpłata do budżetu państwa w 2019 r. (tzw. janosikowe) pochłonie aż 509 mln zł.

Na rezerwy budżetowe zarezerwowano ponad 173 mln zł. Nową pozycją w rezerwach jest budżet obywatelski, na który planuje się przeznaczyć 15 mln zł. Deficyt budżetowy wyniesie 65,2 mln zł. W 2019 r. na spłatę kredytów i wykup obligacji zarezerwowano 213,5 mln zł.

Projekt budżetu województwa na 2019 r. skierowany został do dalszych prac w komisjach sejmikowych.

Projekt budżetu

Dochody blisko 3,26 mld zł
Wydatki ponad 3,32 mld zł
Deficyt przeszło 65 mln zł
Udział w podatkach CIT i PIT 2,55 mld zł (78 proc. planu dochodów)
Udział w podatku PIT 386,3 mln zł (o 16 proc. większe w stosunku do planu PIT w 2018 r.)
Udział w podatku CIT 2,16 mld zł (wzrost o 3,8 proc. w stosunku do 2018 r.)
„janosikowe” 509 mln zł (26 proc. wydatków bieżących)

Dzieje się w regionie

Czas okolicznościowy i początek roku to świetna okazja, by skorzystać z propozycji instytucji kultury podległych Samorządowi Województwa Mazowieckiego.

Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie zaprasza 31 grudnia na godz. 21.00 na wydarzenie pt. Marlena. Ostatni koncert – Wieczór sylwestrowy. Scenariusz „Marleny” ukazuje epizody z życia Marleny Dietrich – legendarnej aktorki i piosenkarki niemieckiej, ikony kina i estrady, której wielka kariera rozpoczęła się w latach 30-tych XX wieku wraz

z filmem Josepha von Sternberga „Błękitny anioł” według powieści Henrika Manna „Profesor Unrath”. Zagrała tam artystkę kabaretową Lolę i zaśpiewała jeden z największych swoich przebojów „Jestem po to, by kochać ninnie”. Po sukcesie filmu została gwiazdą Hollywood.

XIV Koncert Noworoczny to propozycja Mazowieckiego Teatru Muzycznego im. J. Kiepury w Warszawie. Impreza odbędzie się 1 stycznia o godz. 18.00 w gościnnej Sali Koncertowej Filharmonii Narodowej. Wydarzenie uświetni wybitny włoski śpiewak operowy – Ildebrando D’Arcangelo – gwiaz-

da europejskich i światowych scen, a partnerować mu będą: Joanna Moskiewicz (sopran) i Leonardo Capalbo (tenor). Usłyszymy też Polską Orkiestrę Radiową, którą poprowadzi Sebastian Perłowski.

Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego, jak co roku, zaprasza na Koncert Noworoczny. To pełne najpiękniejszych polskich kolęd i tradycyjnych pastorałek w subtelnych aranżacjach, podkreślających świąteczny nastrój. Pojawiają się także najbardziej efektowne choreografie z repertuaru zespołu, wykonywane w oryginalnych kostiumach z kilku regionów Polski. „Mazowsze” wystąpi w Otrębusach 12 stycznia o godz. 18.00 i 13 stycznia o godz. 17.00.



Kolędy w interpretacji „Mazowsza” to nieodzowny element świątecznych tradycji

Prace Oli Fabrykiewicz w Toruniu i Hamburgu

Grafiki ze znakiem rozpoznawczym...

– Nie wiem, jak rodzice ze mną wytrzymali, bo od chwili rozpoczęcia nauki w Liceum Plastycznym w domu na dobre wszędzie były znaki mojej artystycznej pracy i pasji. Robiłam wycinanki, była też plastelina, grafiki, akwarele. Wszędzie pełno zatem było moich prac i oczywiście materiałów do ich tworzenia. I tak zostało. Tyle, że dziś ten artystyczny warsztat mam w swoim mieszkaniu. Oczywiście wypełnionym pracami, projektami i pomysłami. Zwłaszcza tymi ostatnimi, których jak zwykle mam dużo – mówi pochodząca z Płocka artystka Aleksandra Fabrykiewicz, której prace na ostatniej wystawie oglądali mieszkańcy Hamburga.

Osoby ze środowiska artystycznego i pasjonaci sztuki wiedzą, że dzieła Oli Fabrykiewicz, to przede wszystkim grafiki z doskonale zaakcentowanymi i dopracowanymi szczegółami. To spośród różnych technik jej konik. – Lubię poszukiwać, próbować i mówić potocznie, kombinować. I to w moich pracach widać. Chyba w przypadku każdej osoby, która próbuje tworzyć, jest ten etap poszukiwań. U mnie też tak było. Przyszedł moment, gdy wiedziałam, czułam, że właśnie grafiki to jest to – mówi o początkach swojej artystycznej drogi Aleksandra Fabrykiewicz.

Pierwsze kroki to najpierw malowanie w domu, spotkania na zajęciach

w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki, Młodzieżowym Domu Kultury. Okazały się nie tylko ciekawym sposobem na wypełnienie czasu, ale też kolejnym krokiem do rozwijania artystycznej pasji. I nie było to już tylko takie sobie, zwykłe malowanie. – Myślę, że mocno już wtedy kielkowała myśl o malowaniu dalej. Szukaniu, poznawaniu nowych technik. Gdzieś tam w głowie i sercu miałam już plan na to, co potem – opowiada o swojej drodze do malowania Ola Fabrykiewicz.

Z tych planów i zajęć w sekcjach plastycznych wyrósł pomysł nauki już pod okiem profesjonalistów w Liceum Plastycznym w Kole. Wielka pasja malowania i odwieczne pytanie: co dalej? – Po skończeniu szkoły przyszedł moment na to, by odpowiedzieć sobie na pytanie, co zrobić ze swoimi pasjami? Czy wybrać drogę stricte artystyczną, czy może mieć w ręku jakiś fach? I powiem, że nie jest łatwo zdecydować się. Biłam się z myślami i ścierały się pasja z praktycznym podejściem do życia – dzieli się swoimi spostrzeżeniami Ola.

Ostatecznie połączyła artystyczną pasję z pracą zawodową w Toruniu. Pracą, w której spotkała artystyczne dusze. – Okazało się, że szefowie organizują cykliczne wystawy pokazujące twórczość młodych, stawiających pierwsze kroki na artystycznej drodze osób. I tak moje prace po raz pierwszy zostały zaprezentowane szerszej publiczności w Toruniu – mówi Ola Fabrykiewicz.

Mnie się nic nie podoba

Radość i zarazem stres przed pierwszą wystawą były ogromne. Ola przyznaje, że kiedy pierwszy raz miała pokazać swoje prace, o mało nie dostała zawału. Także dlatego że, jak mówi, jest najbardziej ostrym krytykiem wobec swojej twórczości. Zdecydowanie inne zdanie mieli oglądający. I po pierwszej prywatnej wystawie w Gdańsku prace pojechały na kolejną do Torunia. A następnie do Hamburga, gdzie Ola przygotowała 35 grafik w dużym formacie. – Strach przed oceną jest składową każdej wystawy. Bo fachowcy znający się na malarskim warsztacie nie owijają w bawełnę – mówi Ola.

Wystawowy debiut pokazał, że mimo bardzo krytycznego podejścia artystki do swoich prac, publiczność ceni jej oryginalną i perfekcyjną twórczość. A grafiki ukazujące przepiękne kobiety z długimi szyjami i zamkniętymi oczami są znakiem rozpoznawczym twórczości Oli. – Tworzenie grafik jest dla mnie odskocznią. W każdej wolnej chwili pracuję nad kolejnymi, ukazującymi kobiety w pięknych sukniach. Dlaczego taki temat? Bo jest on piękny i wdzięczny. Bardzo inspirujący. Dający wiele miejsca na artystyczną inwencję i możliwość pokazania zawsze czegoś nowego – przybliży kulisę tworzenia prac Ola Fabrykiewicz, dodając, że jeszcze nie wyczerpała wszystkich pomysłów.

Kobiety w jej grafikach tworzone są najczęściej stalówką i tuszem, często w połączeniu z akwarelą, złotem. Z precyzyjnie wykonanymi szczegółami stroju. Zawsze chude, zawsze z długimi szyjami i zamkniętymi oczami. – Zamknięte oczy dlatego, żeby każdy, kto ogląda prace, mógł się utożsamić z obrazem. Dopisać coś swojego, mieć miejsce na swój osobisty odbiór – mówi artystka.

W kolekcji setek grafik można znaleźć serię z kobietami znakami zodiaku, baletnicami, niezwykle technicznie przepięknymi kobietami z ptakami. Zachwyca seria kobiet zatytułowana „Wersal” czy pory roku. Na pytanie „co dalej?” Ola odpowiada: – Pracuję pełną parą, bo to mi sprawia radość.

Przed świętami nie może zabraknąć pytania o marzenia. Wśród wielu jest to, by na autorskiej wystawie spotkać się w rodzinnym Płocku.

Teresa Radwańska-Justyńska



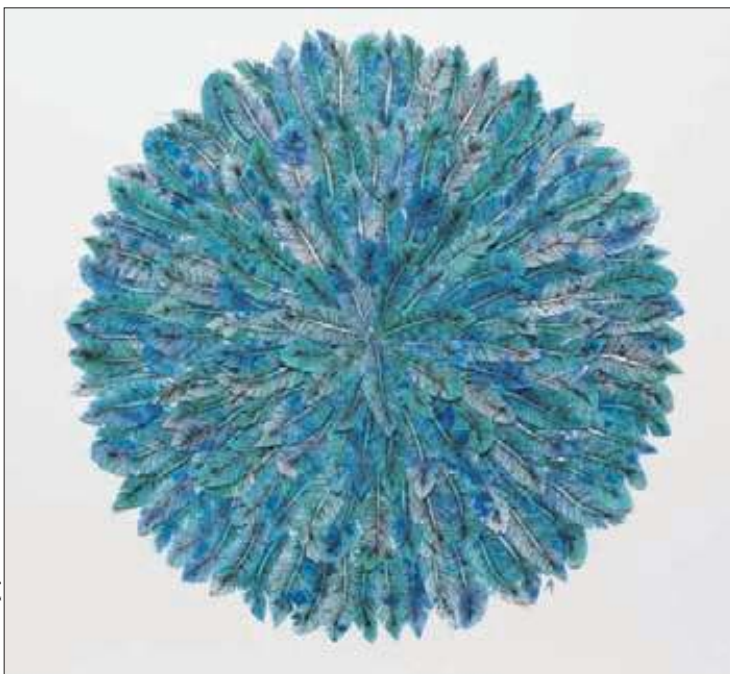
archiwum prywatne



archiwum prywatne



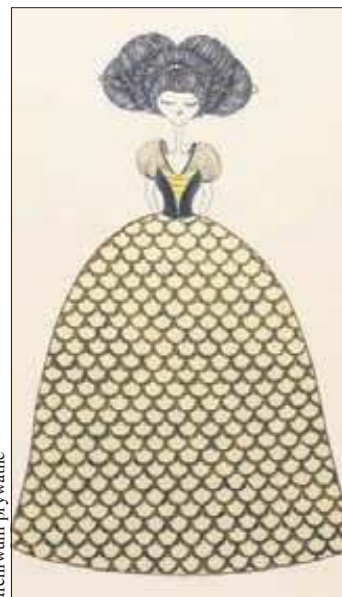
archiwum prywatne



archiwum prywatne



archiwum prywatne



archiwum prywatne

Zrób prezent w Kapitałnym Sklepie

Dobry adres: Tumaska 9

W wirze świątecznych przygotowań nie zapomnijmy o tym, co najważniejsze. Pięknie nakryty stół, pyszne wigilijne potrawy, spotkania z najbliższymi i wyczekiwanie zwłaszcza przez najmłodszych prezenty będą jeszcze bardziej cieszyć, kiedy podzielimy się z tymi, którzy mają za mało. Wystarczy, że odwiedzimy Kapitałny Sklep.

Idea Kapitałnego Sklepu jest prosta. Można tu coś oddać, można kupić i w ten sposób na przykład wesprzeć zbiorówkę na leczenie albo zakup obiadów. Ceny nie są wygórowane. – Dzi-

nowe wzory: słonie zaprojektowane przez rysownika Andrzeja Tylkowskiego. Są też przytulaki z widokiem Płocka, który narysował Maciej Maćkowiak. Wspaniała pamiątka – nie tylko dla gości – kosztuje 40 zł. Ciągłe do kupienia jest również kalendarz charytatywny, do którego pozowali znani płocczanie.

– Codziennie uzupełniamy półki tym, co przynoszą darczyńcy. Przed świętami mamy dużo książeczek dla dzieci i stroików wykonanych przez wolontariuszy. Najwięcej rzeczy, niektóre nigdy nie były uży-

wciaga – mówi. – Mamy dużo odwiedzających. A do naszych stałych gości należy pani, która zawsze, gdy coś przynosi, zawsze też coś kupuje, choćby drobnostkę.

Ola dyżuruje w sklepie w czwartki. Niedawno wzięła udział w Akcji „Paka dla Rodaka” i wraz z grupą innych osób zaangażowanych w projekt Fundacji Rozwoju Mikrospołeczności „PER ASPERA AD ASTRUM” zawiozła paczki Polakom w Żytomierzu.

Kupując cokolwiek w Kapitałnym Sklepie pomagamy konkretnym ludziom. Do tej pory udało się



sią robię przejście do naszego magazynu, bo cały zastawiony jest rzeczami. Książki, zabawki, płyty, ubrania, buty, poduszki-przytulaki – u nas jest wszystko – uśmiecha się Beata Olszewska, prezes Stowarzyszenia Wolontariuszy „Kapitał Ludzki”. Sympatyczne podusie szują wolontariusze, seniorzy i osoby niepełnosprawne razem z profesjonalnymi krawcowymi z Levis’a. Niedawno pojawiły się dwa

wane, trafia do nas po akcjach promocyjnych, w poniedziałki oraz soboty – dodaje Beata Olszewska.

Wolontariusze nie tylko robią stroiki, ale też w Kapitałnym Sklepie pracują. Każdego dnia można tu zastać kogoś innego. Uśmiechająca się na zdjęciu Ola to uczennica klasy 3 E z Jagiellonki. Do wolontariatu dołączyła razem z przyjaciółką. – To był taki impuls, ale pomaganie

m.in. sfinansować obiady tym, którym skromna emerytura nie wystarcza na opłacenie rachunków i zakup jedzenia. Grupa seniorów otrzymuje wsparcie w postaci bonów do apteki. – Zapraszamy do naszego sklepu. Przed świętami można kupić nawet coś drobnego, coś małego, aniołeczka, ozdóbkę, książeczkę. Bo trzeba pomagać – apeluje Beata Olszewska. (lesz)

Konkurs pszczelarski dla uczniów

Zobacz ul na KUL

Po raz kolejny uczniowie szkół podstawowych i średnich mają okazję sprawdzić swoją wiedzę na temat pszczół. Wśród nagród nawet indeks na architekturę krajobrazu lub gospodarkę przestrzenną KUL.

Zgłoszenia do trzeciej edycji ogólnopolskiego konkursu „Bliżej pszczół” przyjmowane są do 21 grudnia. Konkurs będzie połączony z organizowaną po raz czwarty konferencją „Pszczoła w mieście”. Wydarzenie popularyzuje rolę pszczoły miodnej w naturalnym środowisku, a także wiedzę dotyczącą możliwości funkcjonowania pszczół w rzeczywistości miejskiej. W ostatniej edycji konkursu wzięło udział ponad 100 szkół z całej Polski.

Organizatorem konkursu jest Fundacja Rozwoju KUL, Instytut Architektury Krajobrazu na Wydziale Matematyki, Informatyki i Architektury Krajobrazu KUL oraz Technikum Pszczelarskie w Pszczelej Woli. Na uczestników czekają atrakcyjne nagrody, takie jak: laptop, smartpho-

ne, tablet, przyjęcie w poczet uczniów Technikum Pszczelarskiego, indeks na Architekturę Krajobrazu lub Gospodarkę Przestrzenną KUL, a także pamiątkowa statuetka stworzona przez znanego lubelskiego artystę.

Pomysłodawczyni przedsięwzięcia i wiceprezes Fundacji Rozwoju KUL Renata Horbaczewska zaznacza, że „Bliżej pszczół” to jedyny konkurs pszczelarski dla uczniów

starszych klas szkół podstawowych i szkół średnich w Polsce. Swoją udział w konferencji potwierdził profesor Jerzy Wilde, autor podręczników i jeden z największych autorytetów naukowych w dziedzinie pszczelarstwa. KUL nieprzypadkowo włącza się w promowanie roli pszczół. Na dachu jednego z budynków uniwersytetu powstała pierwsza w Lublinie miejska pasieka.

Pobyt (nocleg i wyżywienie) uczestników i ich opiekunów w Lublinie w czasie trwania konkursu jest finansowany przez organizatorów. Ponadto na stoiskach firm będzie można spróbować regionalnych potraw. Termin zgłoszeń udziału w konkursie upływa 21 grudnia. Informacje natomiast dostępne są na stronie: www.kul.pl/KULmaUL. rad

Urząd Skarbowy Zmiana godzin pracy

W poniedziałek, 24 grudnia Urząd Skarbowy w Płocku nie będzie czynny. Zgodnie z Zarządzeniem Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów dzień 24 grudnia będzie w tym roku dniem wolnym od pracy dla pracowników administracji rządowej. W zamian płocki Urząd będzie otwarty w sobotę, 15 grudnia. rad

Cotygodniowy kącik



wędkarski

Wigilijna Opowieść (1)

Tego ranka aura nie zachęcała do wyjścia nad wodę. Grudniowy dzień zapowiadał się zimny i wietrzny. Po niebie sunęły ciężkie, narbrzmiałe, szaro-granatowe chmury. Padał przelotnie deszcz ze śniegiem. Czasem tylko, na krótko, chmury rozstępowały się i świeciło słońce. Spoglądałem w okno z niesmakiem, więcej – z nutką goryczy. Bowiem wszystko wskazywało, że i ten dzień trzeba będzie zaliczyć do straconych. Mimo to, będąc niepoprawnym optymistą, wciąż tlił się we mnie nikły płomyk nadziei, że może jednak rozpogodzi się. Jednocześnie jakaś wewnętrzna siła, na przekór rozsądkowi, pchała mnie ku kolejnej, nowej, wędkarskiej przygodzie. Wahałem się, zwlekając z podjęciem ostatecznej decyzji. W końcu zew krwi zwyciężył. Teraz w pośpiechu przygotowywałem kanapki, termos z herbatą, byle tylko szybciej wyruszyć.

Kiedy dwa kwadransy później jechałem leśną drogą wiodącą do rzeki, cieszyłem się jak dziecko. Narastało podniecenie. Leśne pustkowie, chociaż nieco pozbawione o tej porze roku blasku i wigoru, mimo wszystko fascynowało i pociągało, a świat – pomimo dość ponurej aury wydawał się piękny. Potrzeba mi tego było jak powietrza. Coraz rzadziej miałem bowiem okazję zapuszczać się w te strony.

Wkrótce zjechałem w rzeczną dolinę. Jej środkiem wił się wąski pas olch. Pomiędzy nimi płynęła rzeka. Znałem ją dobrze. Niegdyś często

Wydobyłem z plecaka termos. Gorąca, aromatyczna herbata z niewielką ilością czerwonego wytrawnego wina pobudzała, przyjemnie rozgrzewając jednocześnie od wewnątrz ciało. Delektowałem się każdym jej łykiem, odczuwając stan miłej błogości i ciepła. Nawet wówczas, gdy znad pobliskiego wzniesienia porośniętego sosnowym lasem nadszła rozległa ciemnogrnatowa chmura, niosąca z sobą nieprzyjemne, kasławe porowy północnego wiatru i opady drobnego śniegu z deszczem.

Kilkaset metrów stąd, w górę rzeki, znajduje się ujście innej rzeki. W miejscu, gdzie wody dwóch rzek łączą się, nurt wymył w dnie głęboką nieckę. Miejsce to zawsze przyciągało niczym magnes lipienie i pstrągi. Dawniej przychodziło się tu po rybę jak do spiżarni. Wystarczyło w kilku rzutach spenetrować błysk nieckę i można było wracać do domu z przyzwoitym pstrągiem, lipieniem, bądź szczupakiem. Dawniej jednak miejsc, gdzie ryba była niemal pewna w kilku rzutach błysk nieckę, było znacznie więcej. Obecnie coraz trudniej takie miejsca znaleźć. A jeżeli nawet się uda, to i tak ryba niepewna. Wzmocniona presja wędkarska powoduje, że ryby są znacznie ostrożniejsze i tym samym trudniejsze do złowienia. Ponadto, jest ich dużo mniej niż dawniej. W takim dniu jak dzisiejszy, z dość ekstremalnymi warunkami pogodowymi, postanowiłem zacząć wędkowanie właśnie od takiego miejsca. Może akurat, jak dawniej...



Śnieg z deszczem i arktyczne, nieprzyjemne podmuchy północnego wiatru na powitanie

bywałem z wędką nad jej brzegami. Teraz najczęściej jest obiektem tęsknot i pożądań. Szczególnie jesienią, kiedy pstrągową pustkę wypełniają lipieniowe wojaże.

Zatrzymałem auto w pobliżu rozpadającego się drewnianego mostu. Wychodząc z niego uderzył we mnie nieprzyjemny, przenikliwy, zimowy powiew arktycznego, północnego wiatru. Założyłem kurtkę, czapkę i naciągnąłem kaptur. Ostrożnie wszedłem na most, aby spojrzeć na rzekę. Stan wody był niski, nurt klarowny, sprzyjający wędkarskim poczynaniom ukierunkowanym na połów lipieni. Nieco wątpliwości wznicała jedynie pogoda. Jej dynamika mogła mieć niekorzystny wpływ na żerową aktywność tych ryb. Mimo to byłem dobrej myśli, pocieszając się w duchu, że pewnie uda się coś skusić do brania. Wróciłem do auta. Złożyłem spinning.

Rzucam. Niewielki czarny Mepps w czerwone kropki pada na wodę nieco poniżej połączenia się nurtów dwóch rzek, tuż obok nurzających się w wodzie traw rosnących na drugim brzegu. Szybki prąd wody natychmiast znosi go w głęboką nieckę. Narasta podniecenie. Każdą obrót korbką kołowrotka wyzywa emocje. Kręcę wolno, z wyczuciem, tak, aby błystka w sposób naturalny pozwałała znosić się nurtowi i jednocześnie przemieszczała się tuż nad dnem. Kilkanaście pływających sekund... i błystka już pod moim brzegiem. Rzucam znowu, tym razem nieco niżej. Ale i w tym poprowadzeniu przynęty nic się nie dzieje. Jeszcze jeden rzut w to samo miejsce. Też nic nie bierze. Emocje nieznacznie słabną. Przychodzi rozluźnienie, wciąż jednak wierzę w magię tego miejsca.

Tekst i fot. Andrzej Konowrocki

Z głębokim smutkiem i żalem żegnamy
Ś.P.
Stanisława Wierzbickiego
wioślarza, olimpijczyka, Prezesa i wieloletniego działacza
Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego.
W smutku pogrążona społeczność PTW

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Przed tobą udany tydzień. Czas płynąć będzie szybko, a ty będziesz zadowolony i w dobrej formie. W pracy warto rozglądać się za nowymi projektami, bo sprzyja ci Mars. Możesz liczyć na ciekawe wiadomości i pomoc kogoś, z kim łączą cię wspólne interesy. Jednak miłość i uczucia szybko wysuną się na pierwszy plan. Przychylił nieba ukochanemu i łatwo zgodzisz się na jego prośby.



BYK (21.04-21.05)

Przyjaciele i nowi znajomi zrobią wszystko, abyś się nie nudził. Zaproszą cię na spotkanie, wyciągną z domu na imprezy i seanse filmowe. Baw się i korzystaj z uroków życia, bo szczęście ci w tym tygodniu sprzyja. Samotne Byki mogą liczyć na szalone flirty i niespodziewane miłosne objawienia. Staniecie się bardziej odważne i pewne swoich zalet.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Nie umknij przed tobą żaden sekret, czy to w pracy, czy w sprawach towarzyskich. Znajomi i przyjaciele właśnie ciebie wybiorą na powiernika, a ty będziesz im pomagać. Bądź szczery, bo to najlepsze, co możesz w tym tygodniu zrobić, aby rzeczywiście pomóc ludziom, na których ci zależy. Pod koniec tygodnia pilnuj swoich spraw finansowych, a nawet zagraj na loterii.



RAK (22.06-22.07)

Pierwsza połowa tygodnia sprzyja kończeniu różnych spraw. Warto zrobić porządek w biurku i kalendarzu, a przede wszystkim pozbyć się zaległości. Będziesz drobiazgowy, ale to właśnie okaże się przepustką do sukcesu. Także w bankach i urzędach możesz liczyć na przychyłność. Słońce stawiać będzie na twojej drodze życzliwe osoby.



LEW (23.07-22.08)

Cierpliwość, wytrwałość i spokój to trzy cechy, które przydadzą ci się w tym tygodniu. Postępowanie niektórych osób w twoim otoczeniu wyda ci się irytujące. Zamiast przejmować się cudzymi sprawami, zajmij się swoją pracą i nie doradzaj osobom, które i tak robią to, co same chcą. Zaoszczędzoną energię przeznacz na własne hobby. Nie oszczędzaj na swoich przyjemnościach i dbaj o własną wygodę.



PANNA (23.08-22.09)

Pospiech i władczy ton nie będą twoimi sprzymierzeńcami. Byle drobiazgi może cię zrytować i skłonić do decyzji, które okażą się zbyt pociągające. Jeśli spokojnie się zastanowisz, znajdziesz wyjście z każdej sytuacji. Pod koniec tygodnia możesz liczyć na wsparcie i zrozumienie w swoim otoczeniu, ale wcześniej bądź ostrożny. W pracy wykonuj polecenia i nie dyskutuj, a unikniesz kłopotów.



WAGA (23.09-23.10)

Asertywność i odwaga to cechy, którymi wszystkim zaimponujesz. Znajdziesz się akurat tam, gdzie jesteś najbardziej potrzebny. W pracy pokierujesz realizacją ważnego zadania, wywalczysz najlepsze zlecenia i wszystko zorganizujesz. Choć szczęście będzie ci dopisywać, to zadbaj o swoje zdrowie. Tydzień sprzyja sportowej rywalizacji, ale brawura może skończyć się kontuzją.



SKORPION (24.10-22.11)

Poczujesz tak wielki przypływ energii, że trudno będzie ci wytrzymać w pracy. To dobry czas na chwilowy odpoczynek od obowiązków, a kiedy się wzmacnisz, to wszystkie stare kłopoty wydadzą ci się mniej istotne. Korzystaj z życia i nie martw się niczym na zapas. Tydzień sprzyja też nowym znajomościom. Szukaj inspirujących osób, poznaj ich pasje i opinie.



STRZELEC (23.11-21.12)

Za oknem zimno i ciemno, a ty będziesz liczyć pieniądze na wyjazdy w ładniejsze miejsca. Zaczynasz się zastanawiać, czy nie byłoby najtaniej wprosić się do znajomych lub razem coś zorganizować. Warto być oszczędnym, ale nie warto rezygnować z wygód. Merkury sprzyja poszukiwaniu prawdziwych last minute na miarę twoich oczekiwań.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

W miłości czas głośno mówić o uczuciach i marzeniach, bo partner tym razem właściwie zareaguje na twoje sugestie. Idźcie się bawić, tym razem bez znudzonych życiem przyjaciół. Samotne Koziorożce dojdą do wniosku, że teraz mogą pozwolić sobie na nieco więcej niż zwykle luzu i swobody. Flirtuj, ale pamiętaj, że to także dobry czas, aby poznać kogoś naprawdę ważnego.



WODNIK (21.01-20.02)

Chętnie wybierzesz się na koncert, wystawę czy wyjazd za miasto. Znajdź też chwilę, aby wysłuchać przyjaciółki lub innej bliskiej ci osoby. Twoja bezstronna rada okaże się cenna, a życzliwy gest wiele będzie dla kogoś znaczyć. Miłosne sprawy także będą spokojnym rytmem. Nie narzekaj na nudę i pielęgnuj to, co między wami jest ważne.



RYBY (21.02-20.03)

Początek tygodnia przeznacz na rodzinne sprawy. Możesz mieć nieco więcej wydatków, szczególnie związanych z urządzeniem mieszkania. Uda ci się upolować wymarzoną kanapę lub oczaruje cię elegancki serwis obiadowy. Kto jednak myśli, że weekend spędzisz w domowych pieleszach, ten się zdziwi. Merkury sprzyja wyjazdom i spotkaniom z przyjaciółmi.

700 tysięcy e-zwolnień

Dziesiątego dnia obowiązywania wyłącznie elektronicznych zwolnień lekarskich ich liczba przekroczyła 700 tysięcy. Zwolnienia papierowe, które nie powinny być już wystawiane, wynoszą mniej niż 1 proc. Pamiętajmy, że od grudnia tylko elektroniczne zwolnienia lekarskie są podstawą do wypłaty zasiłku chorobowego. ZUS zapewnia, że pacjenci w żadnym przypadku nie będą poszkodowani.

Od 1 do 10 grudnia lekarze w całym kraju wystawili ponad 704 tys. zwolnień elektronicznych. Liczba e-formularzy w województwie mazowieckim wyniosła prawie 108 tysięcy. Trzy warszawskie oddziały ZUS przyjęły już ponad 75 tysięcy e-zwolnień, natomiast plocki oddział 14 711, radomski 9 163, a siedlecki 8 651. Dotychczas do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło jedynie ok 5,5 tys. zaświadczeń papierowych. Od 1 grudnia nie powinny być honorowane, ponieważ nie mają umocowania w przepisach prawa. W województwie mazowieckim było ich 583.

Trzeba podkreślić, że podstawą do wypłaty świadczeń z ubezpieczenia chorobowego od 1 grudnia jest zwolnienie w formie elektronicznej. Pamiętajmy przy tym, że czasową niezdolność do pracy potwierdza również wydruk z systemu elektronicznego. Zakład uspokaja jednak wszystkich tych klientów, którzy otrzymają od lekarza zaświadczenie papierowe niezgodne z obowiązującymi przepisami. Pacjent nie może bowiem ponosić konsekwencji decyzji lekarza o wystawieniu druku nieprzewidzianego w prawie. Dlatego jeśli tylko na blankiecie papierowym znajdą się wymagane do wypłaty świadczenia dane oraz pieczęć i podpis lekarza, może być on wyjątkowo dokumentem, na podstawie którego ZUS oraz pracodawca wypłacą wynagrodzenie chorobowe bądź zasiłek chorobowy. Każdy przypadek będzie rozpatrywany indywidualnie. Pacjent nie musi się też martwić, jeśli papierowe zwolnienie dostarczy do pracodawcy bądź ZUS później niż 7 dni od jego otrzymania. W takiej sytuacji świadczenie chorobowe nie będzie



PIOTR OLEWIŃSKI

Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego

obniżone. Chory otrzyma je w pełnej wysokości.

ZUS może też w niektórych przypadkach uznać papierowe zwolnienie, nawet jeśli nie znajdują się na nim wszystkie konieczne dane. Ważne, by znalazły się na nim: imię, nazwisko, numer PESEL, okres niezdolności do pracy, dane lekarza i placówki medycznej, a także ewentualnie dane osoby, którą będziemy się opiekować. Jeśli tego typu danych zabraknie, lekarz będzie musiał je uzupełnić. Jeśli to ZUS będzie wypłacał zasiłek chorobowy, należy pamiętać o NIPie płatnika składek i adresie pobytu chorego w trakcie niezdolności do pracy. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.zus.pl/ezla. W razie wątpliwości zapraszamy do odwiedzin placówki ZUS bądź kontaktu z Centrum Obsługi Telefonicznej pod numerem: 22 560 16 00.

Koncert wspomnień w Płocku

Czas na Czerwone Gitary



Teatr Dramatyczny w Płocku

To zespół, który od blisko 50 lat wzrusza nas swoimi piosenkami. 26 stycznia zaprezentuje się swoim fanom w Płocku. Przewidziano 2 koncerty: jeden o godzinie 16, drugi o 19.00. Oba w sali Teatru Dramatycznego w Płocku.

„No bo ty się boisz myszy”, „Ciagle pada”, „Płoną góry, płoną lasy”, „Nie spocniemy”, „Takie ładne oczy”, „Tak bardzo się starałem”, „Kwiaty we włosach”, „Historia jednej znajomości”, „Nikt na świecie nie wie”, „Nie zadzieraj nosa”, „Matura”, „Dozwolone od lat 18” i dziesiątki innych przebojów – te wszystkie utwory zostały wykreowane przez zespół Czerwone Gitary. Wiele z nich zabrzmi podczas koncertu.

Grupa największe sukcesy osiągnęła w pierwszych pięciu latach istnienia. Ich albumy sprzedawały się w nakładach przekraczających 200 tysięcy egzemplarzy, a muzycy zespołu zdobywali niezliczoną ilość nagród. Pomimo wielu zmian w składzie i mniejszej aktywności od lat „80 popularność grupy nie spadła, a wiele przebojów należy do kanonu polskiej muzyki rozrywkowej.

Zespół obecnie występuje w składzie: Jerzy Skrzypczyk – perkusja, śpiew; Mieczysław Wądołowski – śpiew, gitara akustyczna; Arkadiusz Wiśniewski – gitara basowa, śpiew.

Bilety na koncert Czerwonych Gitar kosztują 85 zł. Można je nabyć w kasie Teatru. Rezerwacje wejściówek pod telefonami: 24 266 38 08, 24 262 48 40. (t)

Nowe klarnety w Orkiestrze

Plocka Orkiestra Symfoniczna już niebawem rozszerzy repertuar. Będzie to możliwe dzięki nowym instrumentom. Klarnety klasy profesjonalnej po raz pierwszy zabrzmią podczas koncertu kołęd i pastorałek.

Plocka Orkiestra Symfoniczna zakupiła instrumenty wraz z akcesoriami za kwotę 85 879,83 zł brutto. Nowe instrumenty będą miały wpływ na pracę, walory brzmieniowe oraz właściwości intonacyjne całego zespołu. Klarnet basowy oraz komplet klarnetów B + A dają możliwość wykonywania prawie wszystkich dzieł muzyki klasycznej, współczesnej i rozrywkowej. Co to oznacza dla melomanów? Wraz z nowymi instrumentami usłyszą na koncertach nowy repertuar.

Realizacja inwestycji była możliwa dzięki dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa

Narodowego w ramach programu „Infrastruktura kultury” oraz Urzędu Miasta Płocka. (l.)



mat. POS

ŻYCZENIA

Dziś masz 18 lat, śmiało ruszaj więc przez świat, śmiało żyj i chciej najwięcej, trzymaj szczęście swe za ręce. Najserdeczniejsze życzenia spełnienia marzeń, pomyślności, szczęśliwego życia i wielu jasnych, pogodnych dni **Juśtynie Matacz** życzą dziadkowie.

Wójtowi gminy Gozdowo, **Dariuszowi Kalkowskiemu** wiązanek najpiękniejszych życzeń imieninowych, długich lat życia, szczęścia, dobrego zdrowia i sił, powodzenia w pracy i całym życiu. Spełnienia najskrytszych marzeń, realizacji dobrych zamiarów i planów. Pogody ducha, nadziei na lepszą przyszłość oraz wszelkiej

pomyślności życzą członkinie 15 kół gospodyń wiejskich z gminy Gozdowo.



Szczere i serdeczne życzenia – długich lat życia, przepełnionych

zdrowie i pomyślnością, pogody ducha, szczęścia i ludzkiej życzliwości, dni pełnych słońca i wszystkiego, co w życiu najlepsze. Z okazji imienin **Tomaszowi Szatkowskiemu** najlepsze życzenia składają pracownicy TP.

Najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, miłości, samych dobrych dni, spełnienia w sferze prywatnej i zawodowej, samych sukcesów oraz realizacji marzeń. Sołnizantowi **Dariuszowi Ossowskiemu** życzenia składają koleżanki i koledzy.

Życzenia imieninowe i urodzinowe można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88**.

Płock jednak z fajerwerkami

Coraz częściej polskie miasta rezygnują z sylwestrowych pokazów fajerwerków. Również w Płocku pojawił się taki postulat. Apel w tej sprawie wystosował Nowy Zielony Płock. Urząd Miasta odpowiada – pokaz się odbędzie, ale w łagodniejszej formie.

Od wielu lat w okresie sylwestrowym powraca temat pokazów sztucznych ogni, które w wielu miastach uświetniają moment nadejścia Nowego Roku. Przeciwnicy tego typu atrakcji zwracają uwagę przede wszystkim na dobro zwierząt, dla których pokazy sztucznych ogni to ogromny stres.

Podobnie jest w przypadku listu płockiego koła partii Zielonych. „(...) nie można zapominać o zestresowanych ludzkimi fanaberiami zwierzętach. Czy to domowych, cierpiących katusze, otumanionych silnymi środkami farmakologicznymi, mających powodować uspokojenie naszych milusińskich, czy też zwierząt bezpańskich i dzikich, których mnóstwo mieszka w okolicach naszego pięknego Płocka” – napisali zieloni.

Przedstawiciele Nowego Zielonego Płocka w swoim apelu wymieniają również inne argumenty. Przede wszystkim podkreślają, że dym powstający podczas wystrzałów jest szkodliwy dla środowiska. W liście wystosowanym do prezydenta Płocka możemy przeczytać: „Fajerwerki zatruwają środowisko, są źródłem m.in. smogu w już i tak momentami bardzo gęstym od zanieczyszczeń powietrzu Płocka. (...) poza ładnym widokiem dającym chwilową uciechę dla oka nie przynoszą nic pozytywnego, za to złe skutki odczuwamy w płucach, w ciele, w glebie, w wodzie” – tłumaczą przedstawiciele Nowego Zielonego Płocka.

Arkadiusz Gmurczyk, Patryk Mieszkowicz oraz Anna Ciecierska, którzy podpisali apel, zwracają również uwagę na to, że sztuczne ognie i związany z nimi huk oraz błyski są również przyczyną strachu zarówno u małych dzieci, jak i również u osób starszych.

Ponadto, zdaniem autorów, rezygnacja z pokazu fajerwerków to duża oszczędność w miejskiej kasie. Autorzy apelu proponują, aby podczas tegorocznego Sylwestra zamiast pokazu fajerwerków zorganizować pokazy świetlne i laserowe.

Apel został wystosowany 7 grudnia. To dość późno. Jak się okazało, Agencja Rewitalizacji Starówki podpisała już umowę na sylwestrowy pokaz.

Jak poinformował Urząd Miasta, zapadła już decyzja w tej sprawie. Pokaz się odbędzie, ale w łagodniejszej formie. – Agencja Rewitalizacji Starówki, która zajmuje się organizacją sylwestra, pod-

pięła umowę z wykonawcą pokazu pirotechnicznego w listopadzie. W związku z tym, odstąpienie od niej w tym momencie oznacza konieczność zapłaty wysokich kar umownych – informuje Hubert Woźniak z Zespołu Prasowego Urzędu Miasta Płocka. – Jednocześnie w związku z apelem, jaki wystosował

Nowy Zielony Płock, Agencja Rewitalizacji Starówki doszła do porozumienia z firmą wykonującą i skróciła czas realizacji do 5 minut. Ponadto podczas jego trwania zostaną wykorzystane ładunki o cichszej akustyce – podsumowuje Hubert Woźniak.

Eliza Kinalska



www.pixabay.com

KARIERA PO POLSKU
PRAWdziwa KOMEDIA!

Tomaz Jemioła

Obsada Wyemieni:

KIKULSKA, BIEGUSZKA, LEWISKA, DEJMAN, MACULJEWSKI, DANIĘCZI, ROSS, ZABORSKI, GNATOWSKI, PIETRZAK, KALUS, BURCZYK

PRODUKENT: LESZEK KWATKOWSKI
REŻYSER: MACIEJ DANIĘCZI
MONTAŻ: MARCIN FELICKI
SCENARIUSZ I HISTORIA: MAŁGOSZKA TAPASIEWICZ-WOŚNIK
PROJEKT: TRUBSKI ART NINA PRZYBYŁA

Dnia 16.02.2019 r., godz. 18.00 i 20.30 Płock - Szkoła Muzyczna
Informacja i rezerwacja biletów tel. 725 107 673
oraz Centrum Informacji Turystycznej i POKIS

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Świąteczny obiad

Święta są idealną okazją do spotkań w gronie rodziny i przyjaciół. Wówczas gospodyni przyjęcia (obecnie bywa, że gospodarz) staje przed trudnym zadaniem przygotowania odpowiednio wyszukanego zestawu dań, który zadowoliłby gości. Przed drugą wojną światową licznie wydawane poradniki i książki kucharskie doradzały młodym paniom domu, jak ułożyć menu eleganckiego obiadu, nie myląc potraw kuchni wykwinnej z gospodarską, czyli codzienną. Dzisiaj nie zastanawiamy się, jakie danie zasługuje na miano wykwinnego, gdyż z licznych programów kulinarnych posiadaliśmy wiedzę, że należy je przygotować z egzotycznych, drogich składników i zaserwować w sposób taki, żeby wywołać zaskoczenie gości. Jednak lepszą definicję wykwinnej potrawy zaproponował literat i smakosz Maksym, Wacław Grubiński (1883-1973), przez starsze panie w międzywojniu zwany deprawatorem młodzieży. Mawiał, że wykwinne danie poznaje się po tym, iż można je jeszcze zjeść po obfitym obiedzie. I o takich potrawach marzymy na święta, gdy stale doskwiera nam stan przejeżdżenia. Oby poniższy przepis sprostował temu kryterium.



Piotr Chudzyński

Polędwica z jelenia ze smardzami

Skład:

- 1 kg polędwicy z jelenia (możemy zastąpić polędwicą wieprzową);
- 10 dag smalcu;
- 10 dag tłustej wędzonej szynki;
- 20 dag suszonych smardzów (cena za ok. 125 g może osiągnąć kwotę 400 zł, stąd możemy je zastąpić suszonymi borowikami);
- 1 cebula;
- 150 ml śmietany kremówki;
- 2 łyżki mąki;
- 500 ml bulionu;
- pół pęczka natki pietruszki;
- sól, pieprz.

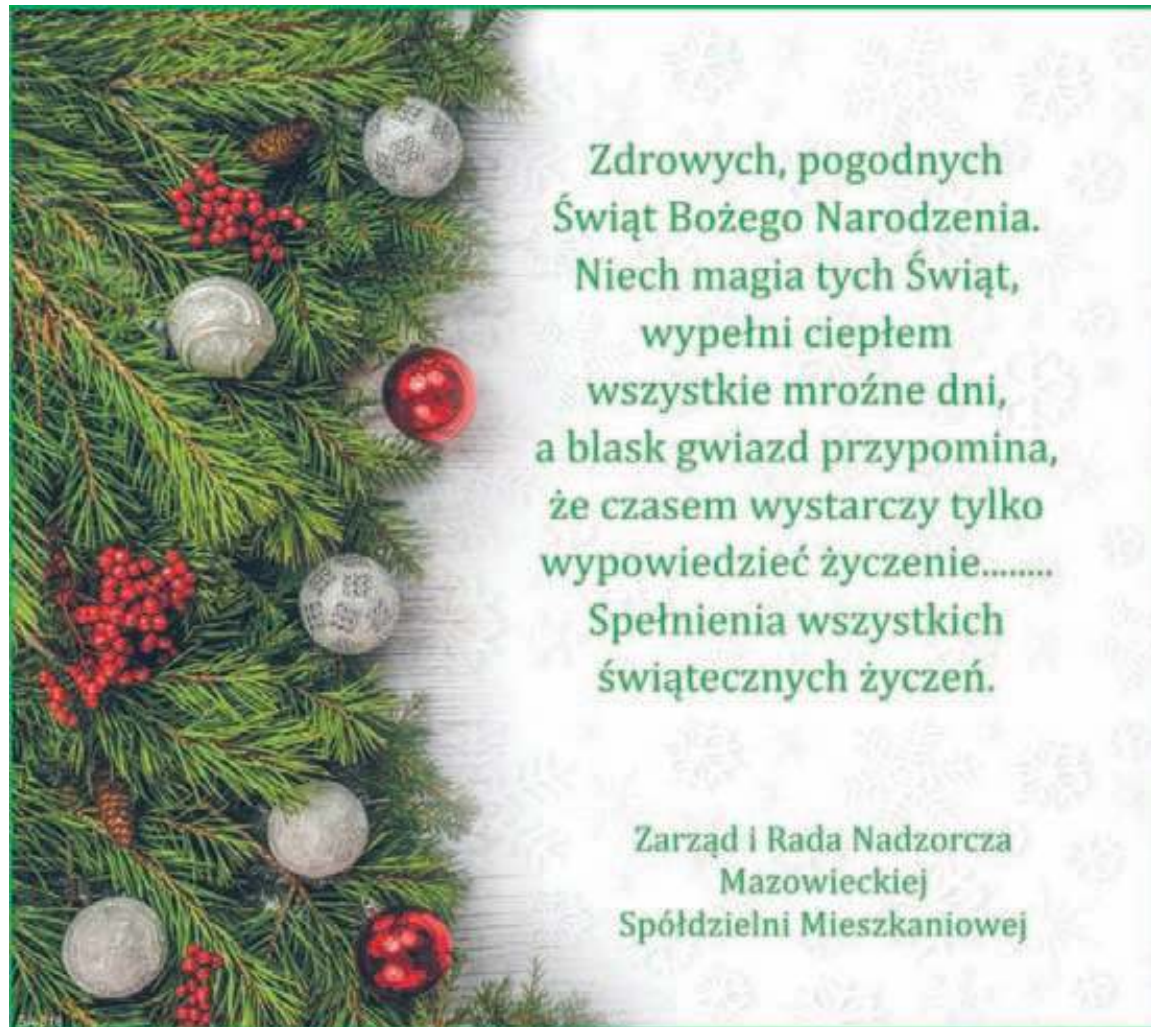
Wykonanie:

Suszony smardze zalewamy gorącą wodą i pozostawiamy w niej na 3 godziny. Polędwicę oczyszczamy z błon, osuszamy i kroimy w plastry o grubości ok. 1,5 cm. Plastry mięsa lekko rozplaszczamy dłonią, nacieramy solą, pieprzem i oprószamy mąką. Na głębokiej patelni rozgrzewamy połowę smalcu i rumienimy na nim plastry mięsa. Następnie zalewamy je połową bulionu i przykrywamy pokrywką. Obieramy cebulę i drobno kroimy ją wraz z szynką. Na drugiej patelni rozgrzewamy pozostały smalec. Na rozgrzanym tłuszczu przesmażamy cebulę z szynką. Odcędzamy smardze (wodę zachowujemy), niezbyt drobno je siekamy i dodajemy do szynki z cebulą. Przesmażamy grzyby i dolewamy wodę z moczenia grzybów. Odparowujemy wodę i dolewamy bulion. Oplukujemy natkę pietruszki i drobno ją kroimy. Dodajemy do sosu wraz ze śmietaną. Gotujemy sos, aż zgęstnieje. Zalewamy sosem duszone sznycle z polędwicy jelenia. Całość jeszcze moment razem dusimy. Danie serwujemy z ryżem na sypko.

W dwudziestolecu międzywojennym zalecano, aby w menu eleganckiego obiadu znalazły się ryby, drób i dziczyzna. Przyjęcie zawsze rozpoczynały przekąski, które ustawiano na osobnym stoliku i zjadano jeszcze przed zajęciem miejsc przy stole. Do przekąsek należały np.: rolmopsy ze śledzi w majonezie, łososie i pstragi w oliwie, sałatki z raków i homarów lub najlepszy kawior astrachański na grzankach. Do tego podawano nalewki, koniak lub wódkę. Głównym daniem przyjęcia mógł być: pieczony indyk nadziewany trufkami, ewentualnie kurczętka nadziewana migdałami bądź dziczyzna (tak jak u nas będzie). Do błędów należało podanie pieczony gęsi, gdyż jak uczyła Maria Dyssłowa (wieloletnia dyrektorka Szkoły Gospodarstwa Domowego we Lwowie), to danie uchodzi za eleganckie u Niemców, u nas zalicza się do dań gospodarskich. Taką to nad sąsiadami mieliśmy przewagę, a dzisiaj podobnie jak Niemcy jemy gęś od święta.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl 787435d178



www.plock.com.pl
www.bo.tp.com.pl
[www.facebook.pl/](https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki)
gazeta.tygodnik.plocki

www.tp.com.pl

Nowa jakość strony, informacje na żywo



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy,

aby ten wyjątkowy czas napelił wszystkich radością i pokojem.
Niech Święta służące zbliżeniu ludzi w gronie rodzinnego ogniska
sprawia, że każdy z nas odetchnie od codzienności
i zaufa, że wszystko czego doświadczamy ma sens.
Życzymy również odwagi uwierzenia w to, co wydaje się niemożliwe
i skorzystania z rady, że „jeżeli chcemy przeżyć
prawdziwą radość Świąt Bożego Narodzenia,
pozwólmy Bogu narodzić się w naszej duszy”.
Życzymy, aby nadchodzący Nowy 2019 Rok obfitował
we wszelką pomyślność, dobre zdrowie
oraz spełnienie planów,
zamierzeń i wyzwań, jakie niesie nam los.

Przewodniczący Rady Gminy Słubice
Sławomir Januszewski
z radnymi

Wójt Gminy Słubice
Jacek Kozłowski
z pracownikami

Boże Narodzenie 2018 r.



W wyjątkowy czas Świąt Bożego Narodzenia
pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia,
aby te niezwykle chwile były pełne szczęścia,
miłości i wzajemnego szacunku.
Niech Nowo Narodzone Dziecię obudzi w Nas dobroć
i życzliwość do drugiego człowieka
a Nowy, 2019 Rok przyniesie spełnienie planów
oraz osiągnięcie wyznaczonych celów.

Przewodniczący
Rady Gminy Bulkowo
Andrzej Krokowski



Wójt Gminy
Bulkowo
Gabriel Graczyk

SA-316



Wszystkim Mieszkańcom
Gminy Stara Biała
życzymy radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia.
Niech ten wyjątkowy czas upłynie
pod znakiem miłości, szczęścia
i wzajemnego zrozumienia,
zaś Nowy Rok przyniesie wszelką pomyślność
i siłę do realizacji zamierzonych planów.

Przewodnicząca Rady
Gminy Stara Biała
Małgorzata
Lewandowska

Wójt
Gminy Stara Biała
Sławomir
Wawrzyński



Pierwszy w Płocku multitap.
Piwa rzemieślnicze i regionalne,
pl. Narutowicza 8



/zbrojownia.plock

SA-95

**CRAFT BEER BAR
ZBROJOWNIA**



Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
życzymy, aby ten niezwykle czas
wypełniony był miłością, spokojem
i rodzinnym ciepłem.
Niech nadchodzący Nowy 2019 Rok
doda optymizmu, nadziei i siły, przyniesie
same dobre dni i zaowocuje realizacją
wszystkich planów i marzeń.

W imieniu Rady Gminy
Jolanta Anna Sochacka



Wójt Gminy Radzanowo
Sylwester Ziemkiewicz

SA-310

newser24.pl
krótco, ciekawie **na żywo**

Najwięcej informacji z naszego regionu

Złap newsa !

www.newser24.pl

Zainteresowanych nadaniem
komunikatu na całą Polskę
zapraszamy na łamy
"Rzeczpospolitej".

RZECZPOSPOLITA

Druk reklam wystarczy zlecić naszej redakcji,
a ogłoszenie ukaze się w "Rzeczpospolitej".

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM

09-400 Płock, Stary Rynek 27,
tel/fax (0-24) 262-77-66
e-mail: reklama@tp.com.pl

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66



Ceres Sp. z o.o.

- Kopanie stawów od podstaw
- Rozbiórki
- Wynajem koparek



515 041 114

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna
Płatność - przelew internetowy



Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł

Pogodnych i szczęśliwych Świąt Narodzenia Pańskiego.

Niech przyniosą wszystkim wypoczynek
i niezapomniane chwile spędzone wśród najbliższych.
Wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2019,
realizacji marzeń i planów w życiu osobistym i zawodowym
życzą mieszkańcom

Zarząd i Rada Nadzorcza
Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej Chemik
w Płocku



GA-325

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:

[www.bo.tp.com.pl/
przez_internet](http://www.bo.tp.com.pl/przez_internet)

Tygodnik Płocki
Stary Rynek 27

tel. 24 262 77 66
bo@tp.com.pl



Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
wypełnionych dobrocią
i wzajemną życzliwością.
Świąt białych, pachnących choinką,
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze
oraz Szczęśliwego Nowego Roku,
pełnego nadziei i wszelkiej pomyślności
życzą

Dariusz Kępczyński
Przewodniczący Rady
Gminy Słupno

Marcin Zawadka
Wójt Gminy
Słupno



Słupno 2018

SA-321

RESTAURACJA
"AKAPIT"
STARY RYNEK 27

Kuchnia Polska
oraz bliny, pierogi i makarony.

www.facebook.com/akapit.restauracja

Tel. 729 523 300



Radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych w gronie najbliższych,
pełnych ciepła oraz życzliwości.
Wszelkiej pomyślności,
cierpliwości i wytrwałości
w realizacji planów, wielu sukcesów
w nadchodzącym 2019 roku

życzy

Wójt Gminy Mochowo
Zbigniew Tomaszewski

wraz

z Przewodniczącym Rady Gminy Mochowo
Janem Głodkowskim

SA-312

Drodzy Mieszkańcy Gminy Gozdowo!
Składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia
z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.
Dla nas wszystkich jest to szczególny czas, czas oczekiwania
na przyjście na świat Zbawiciela, czas radości i odpoczynku.
Niech w Państwa domach zagości radość i optymizm,
a w nowy rok przyniesie wszelką pomyślność,
szczęście i spełnienie marzeń.

Dariusz Śmigielski
Przewodniczący Rady Gminy Gozdowo

Dariusz Kalkowski
Wójt Gminy Gozdowo

Radni Rady Gminy Gozdowo



SA-324

Drodzy Mieszkańcy Gminy Rościszewo

Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
życzymy
wszelkiej pomyślności,
niepowtarzalnej atmosfery,
ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr.
Niech radość i pokój,
poczucie prywatnego
i zawodowego spełnienia
towarzyszą Państwu
przez cały 2019 Rok.

Witold Dziurlikowski
Przewodniczący
Rady Gminy Rościszewo

Jan Sugajski
Wójt Gminy Rościszewo



Szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia

Wspaniałych Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w ciepłej,
rodzinnej atmosferze,
samych szczęśliwych dni
w nadchodzącym roku
oraz
szampańskiej zabawy sylwestrowej
życzą

Wójt Gminy Mała Wieś
Zygmunt Wojnarowski

Przewodniczący Rady Gminy Mała Wieś
Andrzej Pielat



STU Płock

www.stuplock.pl

Sp. z o.o.

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607 690 401; 606-628-735

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

DOBRE CENY I PROMOCJE



NAWOZY PŁYNNE



NAWOZY DOLISTNE



Nawozy sztuczne – Autoryzowany Sprzedawca Grupy Azoty



NASIONA KWALIFIKOWANE



SZNUREK I SIATKI



ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN



Przewozy produktów rolnych: rzepaku, zbóż, ziemniaków itp.



FOLIE DO SIANOKISZONKI



FOLIE PRYZMOWE

INNOWACYJNE ROLNICTWO

Bezpieczna pożyczka
EKSPRESOWA
Pożyczamy nawet do 5000 zł
Gotówka w 1 dzień
Wystarczy dowód
SPRAWDŹ NAS!
797-705-110
Pozostajemy przy swojej opinii



z tradycyjnego pieca
opalanego drewnem

Knapka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon Rabatowy

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie
drobne
w Tygodniku
Płockim
wyślij
przez internet:

www.bo.tp.com.pl
/przez_internet

Tygodnik Płocki
Stary Rynek 27
tel. 24 262 77 66
reklama@tp.com.pl



W tym świątecznym nastroju składamy państwu serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr. Dziękujemy za zaufanie i dotychczasową współpracę w mijającym roku. Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia, poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia towarzyszą państwu przez cały NOWY 2019 ROK

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy firmy STU Płock Sp. z o.o.

POŻYCZKI I KREDYTY

Kredico2000

Płock, Królewiecka 28 ☎ 533-254-624

Wyjątkowych i magicznych, pełnych rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia. Wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2019. Realizacji marzeń, planów i zamierzeń we wszystkich sferach życia

życzą

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Płocku

TANIE ZNICZE

Płock, ul. Rembielińskiego 6A u Iwonki

Mieszkańcom Płocka
zdrowych i pogodnych

Świąt Bożego Narodzenia

składają
Kupcy, Handlowcy
oraz Pracownicy firmy
Rynex

RYNEX SPÓŁKA Z O.O.

AGD-RTV

DOMOWE naprawy telewizorów, sprzętu, RTV. 501-061-587.

g/537/18

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.

SA-38

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

Sa-64

AUTO-MOTO

KUPIĘ

AAUTO kupię. 507-539-879.

g/771/18

AUTO, skup, całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.

Sa-16b

SKUP aut: osobowe, dostawcze, ciężarowe. 530-322-822.

Ku-1

SPRZEDAM

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

SA-199

FIATA 126p., 1999 r. 789-101-800.

g/827/18

MOTOR Honda Shadow, 2003 r., poj. 750, piękny. 790-549-300.

g/822/18

USŁUGI

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

g/483/18

KONCESJONOWANE złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00. Skup aut. 602-123-360.

Sa-16a

TRANSPORT

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

SA-30

BIZNES

FOTOWOLTAICZNE instalacje. Zakładam z finansowaniem. Domki jednorodzinne, rachunek min. 350 zł. Tel. 662-35-44-44.

g/784/18

SPRZEDAM warsztat samochodowy, Płock, Łącka 13. 790-549-300.

g/822/18

BUDOWLANE

SPRZEDAM

BULAR-EX
OKNA-DRZWI
PCV-ALUMINIUM-DREWNO

Rolety, żaluzje, parapety, moskitiery, bramy garażowe, montaż nawietrzaków okiennych. **Montaż - demontaż. Naprawa i konserwacja okien**

 **24 262 86 66**
Płock, ul. Sienkiewicza 55/57
e-mail: bularex@wp.pl

SA-28

**Garaze Blazane**
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

**Garaze WZMOCNIONE**

23-683-10-85 24-368-32-17
46-880-50-31 54-233-81-41
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

Sa-83

BALUSTRADY
nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69

SA-81

STYROPIAN, welna: promocja. 601-257-239.

Sa-101

USŁUGI

P.R.B ARTBRUK
BRUKARSTWO,
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ,
GRANITU.

Sprzedaż i montaż przydomowych oczyszczalni ścieków.
Kanalizacja, odwodnienia, drenaże. Roboty drogowe.

Usługi i wynajem koparki, wywrotki, zagęszczarki,
piły spalinowe

518-301-190 | 797-940-069

1. BIURO Projektowe:
kompletne projekty domów,
budynków gospodarczych
i usługowych z uzyskaniem
pozwolenia na budowę.
Obliczenia konstrukcji,
wizualizacje,
rysunki 3D.
514-182-426.

g/831/18

USŁUGI KOPARKAMI

Wykopy, niwelacje terenu,
roboty drogowe i rozbiórkowe.
Wynajem sprzętu - koparki, ładowarki, zagęszczarki.
Sprzedaż piasku i kruszyw z dostawą małymi
wywrotkami 3/5 t.

Płock - Radziwie
518-301-190 | 797-940-069

SA-781-1

EKIPA budowlana wykona murowanie, dach, docieplenie, wykończenia, gładzie, glazura, terakota, zabudowa, itp. 505-030-812.

Ku-185

FIRMA HATREX oferuje wywóz odpadów pobudowlanych i poremontowych. Podstawiamy kontenery. Więcej informacji pod nr tel. 664-424-444.

Ku-189

GŁADZIE, malowanie, wykończenia itp. 787-980-629.

g/820/18

ROBOTY rozbiórkowe, utylizacja gruzu, niwelacja terenu, przyłącza wod.-kan. 606-38-00-98.

Sa-118b

ROBOTY rozbiórkowe, utylizacja gruzu, niwelacja terenu, przyłącza wod.-kan. Malowanie cienko i grubowarstwowo parkingów. 509-924-712, 606-38-00-98.

Sa-118c

TYNKI maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne oraz posadzki (z mixokreta). 502-452-907.

Sa-223

UKŁADANIE kostki brukowej pod budowy, drogi z betonu, destruktu i asfaltowe. Malowanie cienko i grubowarstwowo parkingów, dróg. 509-924-712, 606-38-00-98.

Sa-118

USŁUGI hydrauliczne: instalacje wodno-kanalizacyjne, biały montaż, centralne ogrzewanie, kotłownie, przyłącza wodno-kanalizacyjne, wykończenia wnętrz, usuwanie awarii. 504-535-875.

g/815/18

WAS-KOP. Przyłącza wod.-kan., odwodnienia wykopów, projekty, transport sprzętu budowlanego. 509-924-712, 606-38-00-98.

a-118g

WAS-KOP. Wynajem kruszarki, sprzedaż tłucznia betonowego, od 25 zł/tona. 606-38-00-98, 509-924-712.

Sa-118f

WYKOPY, kopanie stawów. Roboty rozbiórkowe. Wynajem sprzętu (koparki, zagęszczarki, wywrotki, ambona, frezarki). 509-924-712, (24)261-94-44.

Sa-118d

WYKOPY, niwelacje terenu, kopanie stawów. Roboty rozbiórkowe. 509-924-712, 501-044-011.

Sa-118a

REMONTY

EKIPA budowlana wykona mały i duży remont: malowanie, gładzie, zabudowa, murowanie, terakota, glazura, montaż. 505-030-812.

Ku-182

GŁADZIE bezpyłowe, malowanie, tapetowanie, remonty. Solidnie. 606-603-259.

g/43/18

GŁADŹ, malowanie. 662-209-815.

g/744/18

USŁUGI: remont mieszkań, więźba dachowa, krycie dachów: papa, blachodachówka. 516-398-925.

g/788/18

FINANSE

BIURO Rachunkowe IN PLUS Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./ fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.

180970

HANDEL

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.

SA-97

KREDYTY

CHWILÓWKI. 733-888-798.

Sa-207a

GOTÓWKA
512 748 330
ZADZWOŃ
15 min.
wystarczy
Sienkiewicza 45
Płock
naprzeciwko
Caritasu

SA-22-1

KONSOLIDACJE 0 % kredytów. 732-888-018.

Sa-207b

KREDYTY z komornikiem. 733-888-798.

Sa-207c

KREDYTY, pożyczki, ubezpieczenia. 691-565-203 Nowator, 697-542-334 mobilnie, 781-205-305 Hotel Miejski.

Ku-152

POŻYCZKA na dowód, bez zaświadczeń, minimum formalności. (32)706-10-89.

Sa-291

POŻYCZKI na oświadczenie do 15 tysięcy. Tel. 501-202-264.

Ku-191

ROLNICY, kredyty. 732-888-018.

Sa-207d

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.

g/753/18

33-LATEK pozna dziewczynę z okolic Płocka, w podobnym wieku, może mieć dziecko. 510-809-859

g/825/18

ROLNIK, 46 lat, szuka rolnikowej farmerowej. 600-646-945.

g/830/18

SZEŚĆDZIESIĘCIOŁATEK pozna panią (uczciwą, zadbaną, bez zobowiązań) na resztę życia. 606-397-195.

g/798/18

MEBLE

ŁÓŻKO rehabilitacyjne, ortopedyczne, szpitalne. Wypożyczę. 537-735-100.

g/777/18

MONTAŻ mebli i AGD. Usługi elektryczne. Gwarancja. 575-357-233.

Ku-150

SPRZEDAM stół dębowy z krzesłami. 608-191-910.

g/823/18

MEDYCYN

ZDROWIE I URODA

MASAŻ

- * **lecniczy,**
- * **relaksacyjny,**
- * **odchudzający,**
- * **reflektoryczny stóp,**
- * **świecowanie uszu,**
- * **bańka chińska**

0 608-369-598

NAUKA

BEZPŁATNA nauka: Szkoła Podstawowa; Branżowa Szkoła I stopnia; Technikum; dla dorosłych: Szkoły Policealne, Liceum Ogólnokształcące. Zapraszamy: Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-2

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. Tel. 606-709-123.

Ku-162

JĘZYK polski: matura, korekta wydanictw i prac dyplomowych. 606-471-202.

wkgr

MAGISTER, korepetycje: matematyka, fizyka, chemia. Matury. Płock: (24)262-73-51, 696-325-474.

g/828/18

KURSY

KURSY: operator: koparko-ładowarki, koparki, spycharki, ładowarki, walców drogowych, zagęszczarek i przecinarek do nawierzchni dróg, spawanie met. 111, 311, 135, 136, 141, uprawnienia „E” i „D” (elektryczne, gazowe, ciepłe), kierowca wózków jezdniowych, obsługa urządzeń dźwigowych, ADR, LPG, fryzjerskie, kosmetyczne, komputerowe (ECDL), sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej, dla kierowników i wychowawców wypoczynku, instruktorów praktycznej nauki zawodu, opiekun osób starszych i niepełnosprawnych, z zakresu kolejnictwa, systemów fotowoltaicznych i pomp ciepła, operator bezzalógowego statku powietrznego (dron), administracyjno-biurowe, BHP oraz inne. Sprawdź **szczegóły! Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl**

SA-2/1

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM 134 mkw. bezpośrednio. 5 pokoi, 2 łazienki, na ścianach gładzie, na podłogach terakota, panele. Ogrzewanie gazowe i kominkowe. Działka 4.000 mkw., zagospodarowana. Wszystkie media, 12 km od Płocka. 693-358-757.

graf

DOM, ładna działka 160 mkw.x1006 mkw., dwa garaże. Dobra lokalizacja, zadbane, przystępna cena, Płock, Kazimierza Wielkiego. 663-199-778.

g/781/18

DZIAŁKI budowlane, Cekanowo. 660-204-076.

g/800/18

DZIAŁKI, Radzanowo. 510-077-616, 696-387-921.

g/775/18

MIESZKANIE 34,5 mkw., 2-pokojowe, parter, ul. Jasna. 604-051-423.

g/804/18

MIESZKANIE 44,5 mkw., 2-pokojowe z kuchnią, łazienką, po remoncie, ul. Jaśminowa 2, IV p., 150000 zł, tel. kontaktowy: 797-582-420.

Ku-191

NIERUCHOMOŚĆ, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.

g/797/18

PILNIE sprzedam działki, Słupno. 692-42-65-51.

g/782/18

WYNAJME

CECH Rzemiosł Różnych w Płocku, al. Jachowicza 27 wynajmie lokal 30 mkw. na działalność gospodarczą lub biurową. Wejście od ulicy Pięknej, dogodna lokalizacja (parking). (24)262-65-88.

Sa-201

DO wynajęcia mieszkanie. 660-850-049.

g/789/18

DO wynajęcia mieszkanie. 665-957-012.

g/802/18

POSIADAM do wynajęcia lokale usługowe, handlowe, biurowe. Dobry punkt Płocka. Tanio. 504-221-713.

g/770/18

WYNAJME samodzielny pokój. 728-520-757.

g/832/18

WYNAJME stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

g/707/18

NOCLEGI

TANIE pokoje z łazienkami. 665-957-012.

g/802/18

NOCLEGI dla FIRM

Ośrodek Wypoczynkowy Zacisze Bis.

(24) 2771-081, 506-155-599

POKOJE DLA FIRM - Płock - Radziwie.

w pobliżu ul. Kolejowej i ul. Portowej

Położenie w bezpośrednim sąsiedztwie marketu Biedronka, bardzo duży, strzeżony parking, pokoje 2, 3 i 4 osobowe, łazienki z WC i natryskiem, duża, w pełni wyposażona kuchnia, Cyfrowy Polsat TV oraz WiFi w pokojach, pralka. Na miejscu duży plac do rozładunku i przechowywania materiałów, wózek widłowy i ładowarka. Ceny do negocjacji. Wystawiamy faktury VAT.

518-301-190 | 797-940-069

OPAL

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

DREWNO kominkowe i opałowe, sezonowane. 514-815-754.

g/592/18

DREWNO kominkowe, opałowe, sezonowane. (24)276-18-55.

g/36/18

DREWNO kominkowe, opałowe. 789-346-487.

g/36/18

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Transport Gratis. Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

WĘGIEL ekogroszek (kostka), orzech. Dostawa, rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

Ku-163

TANKPAL sp. z o.o. oferuje sprzedaż hurtową paliw:

- olej napędowy
- olej opałowy
- EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

ROLNICZE

SPRZEDAM

1,14 ha Ciółkowo, 505-091-366.

Ku-179

CIĄGNIK MF-255, pierwszy właściciel, 1989 r., stan bdb.; agregat uprawowy Bomet 2,1 m. 609-615-921.

Sa-285

CZĘŚCI używane C-328, C-330, C-4011, C-355, C-360, C-380, MTZ-80, MTZ-82, T-25 Władimirec. 880-35-38-19.

g/444/18

KNURKI, loszki hodowlane. 508-984-463.

Ku-29

MELASA dla bydła 1000/35/5 kg. Dostawa, rozładunek. (23)661-19-88, 789-333-677.

Ku-163d

NAWOZY: azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. Dostawa, rozładunek. 696-009-079, (23)661-10-13.

Ku-163g

OBORNIK kurzy. 505-0957-391.

Sa-222

OPRYSKIWACZ ciągany Pilmot 1215, skrętny zaczep, 2007 r., stan jak nowy. 512-681-350.

g/809/18

OTRĘBY melasowane, granul. Dostawa, rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

Ku-163f

OTRĘBY: pszenne, jęczmienne worek. Dostawa, rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

Ku-163a

PRZEGRODY dla bydła, wyciągi linowe do oborników. 608-375-245.

g/757/18

PSZENICĘ. 660-850-049.

g/790/18

ROZRZUTNIK Forschnit, 4-skibowy, resorowany Kverneland, Claas Jaguar 840, 1999 r. 607-813-558.

g/785/18

SIANOKISZONKĘ, siano, słomę. 600-646-945.

g/830/18

SŁOME, 42 kulki. (24)261-29-74.

g/826/18

SŁOME, siewnik zbożowy, prasę zwijającą, pług Unia. 603-323-722.

g/795/18

ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big-bag/ workowane. Dostawa, rozładunek. (23)661-18-93, 789-333-677.

Ku-163b

ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Luz 25t z transportem. 604-10-392.

Ku-163c

WYSŁODKI mokre z buraków cukrowych sprzedam. 602-33-63-23.

g/649/18

WYSŁODKI Tofi oraz niemielasowane. Dostawa, rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

Ku-163c

KUPIĘ

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbior z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszczycze Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

C-328, C-330, C-355, C-360, C-380, T-25 Władimirec, Ferguson 255, mogą być niekompletne, do remontu, bez dokumentów. 502-939-200.

g/444/18a

GRUNTY rolne wezmę w dzierżawę, atrakcyjne warunki. 792-851-209.

g/796/18

ROZRZUTNIK obornika w dobrym stanie. 789-101-800.

g/827/18

SKUP całoroczny zboża, rzepaku, kukurydzy, bobiku, grochu, łubinu. Płatne w dniu załadunku. 609-521-837.

Sa-35

SKUP zbóż. FERM-PASZ, 09-130 Baboszewo, z transportem 25t. 602-179-925.

Ku-163h

WEZMĘ w dzierżawę gospodarstwo- ziemię- ziemię dobrej klasy z przeznaczeniem na zaplecze paszowe dla koni. Gwarantuję utrzymanie ziemi w wysokiej kulturze. 693-292-900.

Ku-183

OGRODNICZE

TUJA szmaragd, 0.62 zł. 518-518-835.

Ku-190

RÓŻNE

SPRZEDAM

ŁÓDŹ motorową Windy 24, 8-osobową, 2 silniki. 790-549-300.

g/822/18

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.

drgr

USŁUGI I INNE

ODŚNIEŻANIE

- osiedla, place, parkingi - ręczne, koparko-ładowarka, ładowarka, wywóz śniegu. Odśnieżanie dachów. Posiadamy duże doświadczenie.

518-301-190 | 797-940-069

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

SA-39

RADCA prawny na Podolszyczach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.

Sa-263

SKUP złomu, metali kolorowych i akumulatorów

BINPOL

Płock - Radziwie, ul. Portowa 10, tel. 510 077-616

Waga najazdowa 15t. Wysokie ceny.

g-401

WRÓŻENIE. 605-546-401.

g/550/18

TOWARZYSKIE

502-939-307: masaże.

g/801/18

511-942-181: masaż.

g/801/18

513-515-072: miły masaż.

g/801/18

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrekcja. 791-409-697.

g/816/18

DOMATORKA. 504-912-888.

g/824/18

MASAŻYSTKI: 513-515-621.

g/801/18

PRACA dla pań. 516-118-394.

g/801/18

SEXI. 511-770-614.

g/829/18

Zainteresowanych nadaniem komunikatu na całą Polskę zapraszamy na łamy "Rzeczpospolitej".

RZECZPOSPOLITA

Druk reklamy wystarczy zlecić naszej redakcji, a ogłoszenie ukaże się w "Rzeczpospolitej".

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM

09-400 Płock, Stary Rynek 27, tel/fax (0-24) 262-77-66 e-mail: reklama@tp.com.pl

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Płockim wyślij przez internet:

www.bo.tp.com.pl /przez_internet

Tygodnik Płocki Stary Rynek 27

tel. 24 262 77 66

reklama@tp.com.pl

Wspólny pakiet: wydanie papierowe i internetowe

Tygodnika Płockiego

7 900

nakład TP

+

www.tp.com.pl

1 200 000

odstón

350 000

odwiedzin

w internecie GRATIS*



Zapraszamy do reklam www.tp.com.pl

Płock, ul. Stary Rynek 27 tel. 24 262 77 66 reklama@tp.com.pl

* wydaj min 1000 zł na reklamę w wydaniu papierowym Tygodnika Płockiego. ** dane: google analytics.

Zakład Pogrzebowy



**Stanisław
Frydrysiak**

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- kremacje i ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta www.frydrysiak.eu

NAJTAŃSZE WKŁADY W MIEŚCIE



Prezydent Miasta Płocka

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka, ul. Zduniska 3 podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w formie bezprzetargowej – na rzecz właścicieli nieruchomości sąsiedniej:

- działka nr 985/3 o pow. 223 m2 położona w Płocku przy ul. Dolnej

SA-238-10

Burmistrz Miasta Gostynina

ogłasza
pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na najem lokalu użytkowego położonego w budynku
przy ul. Rynek nr 24 w Gostyninie

- Przetarg ma charakter otwarty i może w nim brać udział każdy podmiot spełniający wymogi formalno-prawne określone w Regulaminie Przetargu.
- Przetarg odbędzie się w dniu 17 stycznia 2019 r. o godz. 11⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Gostynina, ul. Parkowa nr 22, pokój nr 3.
- Przetarg obejmuje lokal użytkowy położony w budynku przy ul. Rynek 24 w Gostyninie, składający się z czterech izb o powierzchni użytkowej 53,77 m². Lokal wyposażony w instalację elektryczną, centralne ogrzewanie. W lokalu może być prowadzona działalność gospodarcza nieuciążliwa dla użytkowników budynków.
- Przedmiotem przetargu jest czynsz najmu za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu.
- Cena wywoławcza czynszu za 1 m² lokalu wynosi 12,00 zł + podatek VAT.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 130,00 zł, które upoważnia do brania udziału w przetargu.
- Wadium należy wpłacić w terminie do dnia 11 stycznia 2019 r. na konto 89 1020 3974 0000 5302 0006 6258 w Banku PKO BP SA w Warszawie lub w kasie Urzędu Miasta Gostynina do godz. 13⁰⁰. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Gostynina lub do kasy Urzędu Miasta Gostynina. W przypadku gdy osoba, która wygrała przetarg uchyli się od zawarcia umowy najmu – wadium nie podlega zwrotowi.
- Szczegółowe zasady przetargu określa Regulamin Przetargu wywieszony na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina i podany na stronie internetowej Urzędu Miasta Gostynina – gostynin.pl i umgostynin.bip.org.pl.
- Blizsze dane dotyczące przetargu i lokalu można uzyskać w Urzędzie Miasta Gostynina, Wydział Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, ul. Parkowa nr 22, pokój nr 5, tel. 236-07-43, gdzie można również zapoznać się z treścią umowy najmu lokalu użytkowego i pobrać wymagane wzory oświadczeń. Oględziny lokalu przeznaczonego do wynajęcia nastąpią po wcześniejszym uzgodnieniu z pracownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, ul. Parkowa 22, pokój nr 5, tel. 24 236 07 43.

Burmistrz Miasta Gostynina
mgr Paweł Witold Kalinowski

Gostynin, 2018-12-12

SA-288-0

Zarząd Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Płocku,

działając na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz Regulaminu przetargu na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w PSML-W, ogłasza w dniu **16.01.2019 r.** przetarg ofertowy nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Płocku w budynku przy ulicy:

- Mieszka I-go 4 m 37** o powierzchni użytkowej **47,20 m²** wraz z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) o pow. 2,60 m², zlokalizowanego na parterze (budynek 5-kondygnacyjny bez windy), składającego się z 3 pokoi, kuchni, łazienki z w.c. i przedpokoju. Wartość rynkowa lokalu została oszacowana na kwotę **127.468,00 zł** i stanowi cenę wywoławczą.
- Dąbrówki 4 m 1** o powierzchni użytkowej **18,80 m²** wraz z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) o pow. 2,10 m², zlokalizowanego na parterze (budynek 5-kondygnacyjny bez windy), składającego się z 1 pokoju, aneksu kuchennego, łazienki z w.c. i przedpokoju. Wartość rynkowa lokalu została oszacowana na kwotę **56.293,00 zł** i stanowi cenę wywoławczą.

W celu obejrzenia i zapoznania się ze stanem technicznym lokali mieszkalnych przy ulicy: **Mieszka I-go 4 m 37 i Dąbrówki 4 m 1** należy zgłaszać się do Administracji Osiedla „Tysiąclecia” przy ul. Tysiąclecia 1, codziennie oprócz sobót w godz. od 10⁰⁰ do 14⁰⁰, tel. (24) 262-10-85.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium:

- na lokal mieszkalny **Mieszka I-go 4 m 37** w wysokości **12.746,00 zł**,
- na lokal mieszkalny **Dąbrówki 4 m 1** w wysokości **5.629,00 zł**,

Wpłata wadium powinna być dokonana na konto bankowe nr **80 1020 3974 0000 5002 0005 6382** najpóźniej dnia **16.01.2019 r.** przed otwarciem ofert.

Oferty przetargowe muszą zawierać w szczególności:

- imię i nazwisko, nr PESEL, adres zamieszkania
- wysokość zaoferowanej ceny
- potwierdzenie dowodu wpłaty wadium
- oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i stanem technicznym lokalu.

Druki do składania ofert oraz regulamin przetargu, znajdują się w biurze Spółdzielni przy ulicy Obrońców Westerplatte 6A, pok. nr 14.

Oferty winny być składane w zamkniętych kopertach z opisem: **„Przetarg na mieszkanie przy ulicy Mieszka I-go 4 m 37” oraz „Przetarg na mieszkanie przy ulicy Dąbrówki 4 m 1”**, które należy składać w sekretariacie Spółdzielni przy ulicy Obrońców Westerplatte 6A, pokój nr 12 w dniu **16.01.2019 r. do godz. 10⁰⁰**.

Otwarcie ofert i ich odczytanie jest jawne dla osób uczestniczących w przetargu i nastąpi w dniu **16.01.2019 r. o godz. 11⁰⁰** w siedzibie Spółdzielni w Klubie Osiedla Kochanowskiego przy ulicy Obrońców Westerplatte 6A – parter. Do ustanowienia odrębnej własności lokalu zostanie wybrana osoba, która zaoferowała najwyższą kwotę.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do wniesienia zaoferowanej kwoty w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o wyborze. Zawarcie aktu notarialnego ustanowienia odrębnej własności lokalu nastąpi w terminie nie późniejszym niż 1 miesiąc od dnia wpłaty całości należnej ceny.

Wadium przepada w przypadku:

- 1) wycofania oferty po rozpoczęciu procedury otwarcia ofert,
- 2) niedokonania przez osobę, której oferta została wybrana, wpłaty całości należnej ceny w terminie określonym zgodnie z postanowieniami regulaminu przetargu,
- 3) uchylania się osoby, której oferta została wybrana, od zawarcia umowy ustanowienia i przeniesienia własności lokalu w terminie określonym zgodnie z postanowieniami regulaminu przetargu,
- 4) niestawienia się osoby, której oferta została wybrana, do zawarcia umowy w wyznaczonym terminie,
- 5) gdy zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie osoby, której oferta została wybrana. Koszty ustanowienia odrębnej własności lokalu i jej przeniesienia na wygrywającego przetarg, w tym wynagrodzenie notariusza oraz koszty sądowe, pokrywa wygrywający przetarg.

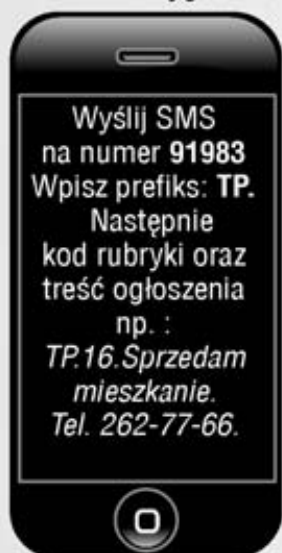
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo:

- 1) zmiany terminu i warunków przetargu oraz treści ogłoszenia o przetargu,
- 2) odwołania przetargu bez podania przyczyn do czasu otwarcia ofert,
- 3) zamknięcia przetargu w części lub w całości bez wyboru którejkolwiek z ofert,
- 4) unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn bez prawa dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez uczestników postępowania,
- 5) odstąpienia od zawarcia umowy ustanowienia i przeniesienia własności lokalu w przypadkach wskazanych w art. 11 ust. 2a ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych – bez prawa dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez uczestników postępowania.

SA-267-3

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych
w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **91983**

Ogłoszenie drobne przez SMS



KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT - 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZyny I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNA - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJME - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPIĘ - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

RÓŻNE - 21
KUPIĘ - 21A
SPRZEDAM - 21B
USŁUGI INNE - 21C
TURYSTYKA
I WYPOCZYNEK - 22
UROCZYSTOŚCI - 23
ZGUBY - 24
ZWIERZĘTA - 25
ZA DARMO - 26
ODDAM - 26A
POTRZEBUJĘ - 26B

Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi:
19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA
www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

XXXII Akademickie Mistrzostwa Łodzi

Judocy z medalami

Już po raz trzydziesty drugi odbyły się Akademickie Mistrzostwa Łodzi w kategorii seniorów i senierek. Odbывают się one jako Memoriał Aleksandra Leńczuka, byłego trenera i działacza judo w Łodzi, który zmarł tragicznie trzydzieści trzy lata temu podczas ratowania dwóch tonących kobiet.

czonymi zawodniczkami, a ona sama debiutowała w zawodach. A jednak postawiła na szybkość i agresywność ataków. Taka taktyka zdała egzamin w starciach z przeciwniczkami, zwłaszcza gdy doszło do walki o brązowy medal z reprezentantką AZS Uniwersytetu Łódzkiego – tłumaczy prezes i tre-

stamy też z naszego doświadczenia, wykorzystując każdy błąd przeciwnika lub przeciwniczki, co daje nam lekką przewagę w walkach – powiedział po zawodach Leszek Jarosiński, który jak się okazało, jest najstarszym startującym zawodnikiem w historii płockiego judo.

To właśnie doświadczenie w taktycznym rozgrywaniu walk doprowadziło zarówno jego, jak i Kingę Jarosińską do finałów. Kinga po wygranej walce przez ippon z zawodniczką Politechniki Łódzkiej wywalczyła w zawodach srebrny medal w wadze 70 kg przegrywała tylko jedną walkę – o złoto z Magdaleną



Od lewej: Leszek Jarosiński, Kinga Jarosińska, Karina Ćwiklińska i Bartosz Cempura

Na specjalne zaproszenie w mistrzostwach udział wzięła pięcioletnia reprezentacja Płocka z UKS Judo Kano. Zawody miały w tym roku charakter międzynarodowy, gdyż uczestniczyła w nich reprezentacja Serbii.

Pierwsze walki rozpoczęła bardzo silna grupa w wadze +100 kg. Płock reprezentował w tej kategorii Piotr Romejko. Po bardzo ciężkich pojedynkach, między innymi z Serbem Nikołą Milanowicem, płoczanin wywalczył siódme miejsce. Także siódme miejsce zajął Bartosz Cempura w kategorii 73 kg.

Tradycyjnie jak co roku, reprezentanci UKS Judo Kano zdobyli medale. Na podium stanęła najmłodsza zawodniczka zawodów Karina Ćwiklińska w kategorii 52 kg.

– Karina walczyła z dużo starszymi od siebie i bardziej doświad-

ner UKS Judo Kano Leszek Jarosiński.

Po błyskawicznym ataku podczas pierwszego uchwytu płocczanka wykonała rzut przez nogę o-soto-gari. To powaliło łodziankę i sędzia ogłosił ippon. Cała walka trwała około 10 sekund, a zszokowana przeciwniczka jeszcze przez długi czas próbowała zrozumieć, co się stało.

Tymczasem do walk przygotowywali się płoccy mastersi Kinga i Leszek Jarosińscy. Startując w Łodzi, byli na fali po udanych zawodach w Berlinie i odpowiednio przygotowani do zmagania w kategorii seniorów i senierek.

– Do walk w tej kategorii musimy się przygotowywać dużo wcześniej, aby osiągnąć odpowiednią szybkość, siłę i wytrzymałość w walce z dwukrotnie młodszymi zawodnikami i zawodniczkami. Oczywiście korzy-

Jarkowską z AZS Uniwersytetu Łódzkiego.

Tak samo zawody zakończył Leszek Jarosiński, stając na drugim stopniu podium ze srebrnym medalem w kategorii 90 kg. Po wygranej przez ippon z Michałem Kaczmarem uległ tylko Michałowi Woźniakowi z Łodzi.

Dodatkowo płocczanki wywalczyły drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej kobiet. W ten sposób, udanym startem w Łodzi, UKS Judo Kano Płock zakończyło bardzo dobry sezon 2018.

Chętnych do poznania judo, olimpijskiego sportu walki, UKS Judo Kano zaprasza do Orlen Areny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16.30 na salę judo, pierwsze piętro, wejście K7. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 604-551-937.

Jol.

Winter Edition 2018 przechodzi do historii

W Orlen Arenie latały dyski

Już trzeci rok z rzędu plocka Orlen Arena gościła latające dyski. W tym roku wystartowało 10 drużyn, czyli w sumie 124 zawodników, którzy złapali 896 dysków.

Klasyfikacja końcowa turnieju: 1. Frisbnik Rybnik, 2. Brave Beavers Dopiewo, 3. Nine Hills Chełmno, 4. RJP Warszawa, 5. Ohana Płock, 6. Mad Hatters Płock, 7. AZS UEK KrakUF Kraków, 8. Ultimatum Gdańsk, 9. 4hands Warszawa i 10. Young Brave Beavers Dopiewo.

Drużynowi MVP: Young Brave Beavers – Maciej Przybysz, 4hands – Stanisław Glinka, Ultimatum – Bartłomiej Smolarek, AZS UEK KrakUF – Chris Prosser, Mad Hatters – Mateusz Wieszczyński, Ohana – Hubert Klimkowski, RJP – Piotr Świerkot, Nine Hills – Adam Łepak, Brave Beavers – Małgorzata Maćkowska, Frisbnik – Marcin Sosna.

Najlepsza piątka turnieju: Karolina Sołtyk-Sołtycka, Joanna Jurga, Adam Tomczyk, Kamil Filip i Mateusz Gibki. Najlepszymi zostali także: WMVP – Patrycja Paczyńska-Jasińska, a MVP – Adam Maciejewski. Nagroda Spirit of the Game trafiła ex aequo do drużyn 4hands i AZS UEK KrakUF.

Przy okazji turnieju odbyło się szkolenie z postaw Ultimate Frisbee dla nauczycieli i animatorów. Zajęcia poprowadzili Mateusz Dyda i Ewa Bańbuła Dyda – reprezentanci kraju i zawodnicy Grandmaster Flash Warszawa – klubowych mistrzów Europy z 2015 roku.

Sponsorem głównym drużyny Mad Hatters Płock oraz turnieju jest PKN ORLEN, przy współudziale: MOSiR Płock, Orlen Arena, VR Ultimate, Cameleon Reklama, Maduro Design, PBD Daniel Panuś, Artal, kochamwode. pl

Jol.



Archiwum

Grand Prix tenisa stołowego kadetów i kadetek

Piętnasta rakietka w kraju

W Jastrzębiu Zdroju rozegrany został 2. Grand Prix tenisa stołowego kadetów i kadetek, z udziałem trojga zawodników z regionu płockiego: Julii Czubakowskiej i Kajetana Kachniewskiego z Nadwiślanina Płock. Al-

fę Gostynin reprezentowała Małgorzata Pawłowska.

Najlepiej z trójki zawodników spisała się Julia Czubakowska, która wygrała jedną z szesnastu – grupę trzecią, pokonując trzy rywalki, zaliczając stosunek se-

tów 9-2 i awansując do turnieju głównego.

Niestety Julia odpadła w pierwszej rundzie. Została pokonana przez Faustynę Cieślak z KS Myśław, która potem dotarła do ćwierćfinału rozgrywek. W turnieju pocieszenia Julia dopiero w trzeciej rundzie przegrała z Zuzanną Dąbrzał z Noteci Inowrocław i ostatecznie zajęła 15 miejsce.

Nieco gorzej poszło Pawłowskiej, która przegrała wszystkie pojedynki i zakończyła udział w Grand Prix na miejscu 47-64.

Kajetan Kachniewski w fazie grupowej turnieju zajął II miejsce w grupie 11, mając na swoim koncie dwa zwycięstwa i jedną porażkę. Z turnieju głównego odpadł w pierwszej rundzie, przegrywając z Mateuszem Zalewskim z ZKS Zielona Góra.

O awans do drugiej rundy turnieju pocieszenia uległ Aleksandrowi Majchrzakowi z MKS Emdek Bydgoszcz, który ostatecznie został sklasyfikowany w przedziale miejsc 25-32.

Jol.



Julia Czubakowska

Archiwum

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 21 grudnia, godz. 18.00:

Arka Gdynia – Wisła Płock, 20 grudnia, godz. 18.00: Pogoń Szczecin – Śląsk Wrocław, godz. 20.30: Zagłębie Sosnowiec – Legia Warszawa, 21 grudnia, godz. 18.00: Piast Gliwice – Jagiellonia Białystok, godz. 20.30: Wisła Kraków – Lech Poznań, 22 grudnia, godz. 15.30: Korona Kielce – Miedź Legnica, godz. 18.00: Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze, Zagłębie Lubin – Cracovia.

21. kolejka rozgrywek Ekstraklasy będzie ostatnią rozgrywaną w tym roku. Wznowienie spotkań w 2018 roku zaplanowano na drugi weekend lutego. Wisła Płock rozpocznie bój 10 lutego o godz. 18.00, a przeciwnikiem płoczan będzie Legia Warszawa.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że mecz w Warszawie zakończył się niespodziewanie zwycięstwem Wisły 4:1, po wspaniałych bramkach: dwóch Ricardinho, Dominika Furmana i Nico Vareli z rzutu karnego.

Jol.

Piłkarze ręczni Orlen Wisły na półmetku sezonu

Teraz czas na wypoczynek

7 grudnia zakończyły się tegoroczne zmagania Orlen Wisły. Zawodnicy wyjechali na wypoczynek przed drugą częścią sezonu. Teraz trzeba się jednak zastanowić, czy rzeczywiście będzie on zasłużony, czy jest to tylko przerwa w rozgrywkach. Następny pojedynek zostanie rozegrany dopiero 31 stycznia ze Stalą w Mielcu, a być może wcześniej także mecz Pucharu Polski.

Piłkarze ręczni Orlen Wisły rozpoczęli sezon 2018/2019 w pierwszy weekend września w Kaliszu, gdzie pokonali tamtejszą drużynę. Ten start dał kibicom dużo wiary w to, że pod przewodnictwem nowego trenera Xavi Sabate będziemy mieć zespół na miarę oczekiwań, który wprowadzi nas znowu na salony Ligi Mistrzów.

Po odejściu czterech zawodników (Sime Ivica, Valentina Ghionei, Gilberta Duarte i Macieja Gębala), do ekipy dołączyło, nie licząc wychowanków, pięciu piłkarzy: Renato Sulic, Ondrej Zdrahala, Žiga Mlakar, Mateusz Góralski i nieco później Ignatio Moya. Na każdą pozycję było dwóch o podobnym poziomie umiejętności piłkarzy, co pozwalało z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Wrzesień był w wykonaniu plockiej drużyny znakomity, a każdy mecz, z wyjątkiem wygranego „tylko” 3-bramkami z Energią Kalisz, kończył się wysokim zwycięstwem. W sumie piłkarze Orlen Wisły we wrześniu, w ośmiu meczach rzucili rywalom w Superlidze i Lidze Mistrzów ponad 270 bramek.

Ale potem przyszedł październik, który był wyjątkowo nieudany w wykonaniu plockich zawodników. Najpierw remisem zakończył się mecz z Górnikiem Zabrze w Orlen Arenie. Dopiero seria rzutów karnych wskazała zwycięzcę. Potem

przyszła porażka z Abanca Ademar w Leon i z Dinamem w Bukareszcie, a wreszcie z PGE Vive Kielce przed własną publicznością. 24:31 – to był najniższy wymiar kary, jaki spotkał podopiecznych Xavi Sabate. Do równie udanych można byłoby

Wisła spadła na II miejsce w tabeli, ale ostatecznie trafiła w barażach na Bjerringbro Silkeborg – rywala z którym trudno jej się gra.

I co ważne, pierwszy mecz rozgrywać będzie 23 lutego o godz. 18.00 w swojej hali, a pojedynek rewa-



D. Osowski

zaliczyć listopad, gdyby nie kosztowna wpadka z Riihimäen Cocks. Zespół kompletnie nieliczący się w rozgrywkach grupy D Ligi Mistrzów w ostatnich sekundach spotkania wydarł zwycięstwo plockiej ekipie. Drużyna zachowała się jak nowicjusze, którzy nie wiedzieli co zrobić, by nie dopuścić do przegrania praktycznie wygranego meczu.

Jak się później okazało, konsekwencje były spore. Nie tylko Orlen

nżowy odbędzie się tydzień później, 3 marca o godz. 15.10 w Danii. A wystarczyło do ostatniego gwizdka sędziów pilnować wyniku.

Dla tych, którzy nie oglądali tej kompromitującej porażki, warto przypomnieć, że w 20 min Orlen Wisła prowadziła 12:3. Wszystko wskazywało na to, że pojedynek rozgrywany będzie pod dyktando plockiej drużyny. Niestety później

płocczanie roztrwonili wysoką przewagę, oddając tak bardzo cenne i potrzebne do zajęcia pierwszego miejsca w tabeli grupy D punkty rywalom.

Adam Wiśniewski wierzy w awans do TOP 16

Co prawda większość kibiców nie wierzy, że płocczanie zdołają pokonać Bjerringbro Silkeborg w barażach o awans do TOP, ale pełen optymizmu jest prezes SPR Wisła Płock Adam Wiśniewski. – W fazie grupowej Duńczycy przegrali tylko dwa mecze, ale obydwa z jedną drużyną – Tartan Presov. Oni znaleźli sposób na rywala. Na wyjeździe przegrali 24:26, a u siebie 29:30. My też musimy znaleźć swój i wygrać w dwumeczu – twierdzi prezes.

Na poszukiwanie sposobu trener Sabate ma dwa miesiące, bo dokładnie 23 lutego o godz. 18.00 w Orlen Arenie i 3 marca o godz. 15.10 na wyjeździe piłkarze ręczni staną do boju o TOP 16. Przez ostatnie dwa sezony płocczanie kończyli rozgrywki na etapie fazy grupowej, zajmując przedostatnie miejsce w tabeli.

W tym sezonie Orlen Wisła nie znalazła się ani w grupie A, ani w B, czyli tych silniejszych Ligi Mistrzów, tylko w grupie D. Zajęła drugie miejsce, premiowane awansem do baraży i teraz musi dwumecz wygrać, by znowu trafić do TOP 16.

Trochę historii

Przed rokiem prawdziwą furorę zrobiły zespoły, które z grup C i D awansowały do TOP 16. Mistrz Danii Skjern Handball doszedł do ćwierćfinału rozgrywek, a Montpellier wygrał Ligę Mistrzów. Obydwie ekipy w tym sezonie grały w grupie A i B.

Niestety w tym sezonie żadna z tych dwóch drużyn nie odnosi tak spektakularnych sukcesów. Obie zajmują ostatnie miejsca w swoich grupach. Skjern ma na swoim koncie tylko dwa zwycięstwa, dwa remisy i sześć porażek. Jeszcze słabiej spisuje się Montpellier, który wygrał tylko jeden mecz, jeden zremisował, a osiem razy piłkarze schodzili ze spuszczonymi głowami z parkietu.

Widać wyraźnie, że łatwiej poradzić sobie z rywalami w dwumeczu w TOP 16, niż w walce o punkty w fazie grupowej z największymi i najlepszymi drużynami piłki ręcznej w Europie.

Kto zostanie, a kto zakończy karierę w Płocku?

Przy spotkaniach kibiców piłki ręcznej najczęściej słychać pytania, pozostające na razie bez odpowiedzi: kto zagra w plockiej drużynie w następnym sezonie? Wiadomo, że kilku piłkarzy jest pewnych występów w barwach Orlen Wisły, ale większość zastanawia się nad kolejnym krokiem w karierze.

Pewni są skrzydłowi: Michał Dąszek, Przemysław Krajewski, Lovro Mihic i Mateusz Góralski, bo mają ważne na następny sezon kontrakty. Pewny miejsca w drużynie jest także bramkarz Adam Morawski.

Ważny kontrakt ma również Ondrej Zdrahala i Žiga Mlakar. 28-letni Słoweniec grający wcześniej w Celje Pivovarna Lasko był rewelacją rozgrywek Ligi Mistrzów, strzelając dużo bramek.

W Orlen Wiśle na razie nie potwierdził swoich nieprzeciętnych umiejętności. Kibice mogli podziwiać jego skuteczność jedynie w pojedynkach z Wacker Thun i z Elverum na wyjeździe, kiedy rzucił po 8 goli.

Pozostałym zawodnikom 30 czerwca 2019 roku kończą się kontrakty. Z nieoficjalnych informacji wynika, że Dan Emil Racotea rozstaje się z plockim klubem i przenosi do Veszprem, gdzie podpisał nowy kontrakt.

Podobnie wieść gminna niesie, że do Kielc przenosi się Tomasz Gębala, który prawdopodobnie w styczniu wróci na parkiet i będzie jeszcze miał wiele okazji, by dobrze zaprezentować się plockim kibicom.

Trudno powiedzieć, jaką decyzję o dalszej karierze podejmie Marcin Wichary. Bramkarz Orlen Wisły już rok temu zastanawiał się, czy nie zakończy kariery. Zdecydował się zostać na kolejny sezon w drużynie, by na tej pozycji nie zostało tylko dwóch bardzo młodych zawodników.

Teraz nie jest wykluczone, że Adam Borbely, któremu kończy się wypożyczenie, wróci do Veszprem, ale ponoć istnieje spora szansa, że zostanie w Płocku. Decyzja zapadnie wkrótce.

Nie wiadomo też, jak się zakończy sprawa Ignatio Moya. Zawodnik przyszedł do Płocka tylko na „chwilę”, na prośbę trenera Sabate, aby pomóc drużynie. Szybko okazało się, że został jednym z najbardziej potrzebnych i najlepiej radzących sobie na parkiecie zawodników.

Problem w tym, że Moya miał wrócić od nowego roku do Malagi, gdzie czekała na niego praca w banku i drużyna piłki ręcznej. – Chciałbym, żeby zawodnik został w Płocku, zresztą sam Ignatio również chce tu grać, ale ma obowiązujący kontrakt, nad którym teraz musi popracować klub. Mam nadzieję, że cała ta sprawa zakończy się po naszej myśli – powiedział.

Trener zapewnił, że cieszy go zaangażowanie w trening zawodników i fakt, że tak szybko złapał koncepcję gry w obronie. – Jesteśmy drużyną, która w tej części sezonu straciła najmniej bramek w całej Lidze Mistrzów. Nie jest łatwo w tak krótkim czasie przekazać całą wiedzę, ale wierzę, że zespół będzie dążył do doskonalenia.

Najważniejsze, że krok po kroku, coraz lepiej wchodzą na kolejny poziom Zdrahala, Obradović, Mlakar i oczywiście Tomasz Gębala, który wkrótce powinien wrócić do drużyny i razem powalczyć o punkty.

Bo po krótkiej przerwie zawodnicy wracają do trenowania na początku stycznia, pod koniec stycznia rozpoczyna się zmagania ligowe. Najpierw w krajowych rozgrywkach, pod koniec lutego w Lidze Mistrzów.

– Rozpoczął się wyścig i to nie tylko my stanęliśmy w blokach startowych, ale rywale również. Celem jest osiągnięcie najwyższej formy, by skutecznie walczyć o założone cele. My się nie musimy martwić. Jeszcze wszystko, co sobie zaplanowaliśmy, możemy wygrać. Wiemy, jakie są nasze słabe strony i będziemy robić wszystko, by je wyeliminować – zapowiedział trener.

Powoli docierać będą do kibiców konkretne wieści z klubu. Już teraz na rynku pojawiło się nazwisko 30-letniego Hiszpana, zawodnika Chambéry Savoie HB – Niko Mindegia, który od nowego sezonu miałby zostać piłkarzem Orlen Wisły. Rozgrywający nie przedłużył kontraktu ze swoim dotychczasowym klubem, co zdaje się potwierdzać, że przyjdzie do Płocka.

O innych nazwiskach na razie nie słychać, ale wiadomo, że klub prowadzi rozmowy z zawodnikami wskazanymi przez Sabate, z którymi trener chciałby pracować, budując zespół na kolejne sezony.

Jola Marciniak

Był sezon na wodzie, teraz czas na ergometr

Sukcesy wioślarzy w hali

Koniec sezonu wioślarskiego na wodzie wcale nie oznacza, że wioślarze przestają się ścigać. Od listopada do połowy marca wiele ośrodków wioślarskich w Polsce organizuje zawody w wioślarstwie halowym. Są one okazją do sprawdzenia indywidualnych możliwości zawodników, jak również podtrzymania rywalizacji sportowej, która jest istotą uprawiania każdej dyscypliny sportu.

Zawody na ergometrach są niezrędko obowiązkowe dla wioślarzy, którzy z racji aspiracji do reprezentacji Polski, kadr wojewódzkich czy innych programów, muszą potwierdzać swój postęp w tym trudnym dla nich okresie przygotowawczym do sezonu na wodzie. Najważniejszym startem, obowiązkowym dla wszystkich będą oczywiście Mistrzostwa Polski w Tarnobrzegu,



Archivum

które zaplanowane zostały na 26 stycznia 2019 roku.

W sobotę, 8 grudnia w Warszawie odbyły się Mistrzostwa Mazowsza na Ergometrze, w których nie mogło zabraknąć zawodników z Plockiego Towarzystwa Wioślarskiego i Szkoły Mistrzostwa Sportowego przy ZST.

Najlepiej z plockich zawodników spisało się dwoje seniorów: Janek Domerański i Ola Kołodziejska, którzy wygrali w swoich kategoriach i zdobyli pamiątkowe puchary.

Drugi po pokonaniu dystansu był Kuba Opasiński, który wystartował w kategorii lekkiej juniorów. To również wielki sukces zawodnika – zwłaszcza, że był to jego pierwszy start w zawodach wioślarskich w roli wioślarza. Dotychczas był sternikiem i w tej roli zaliczył wiele sukcesów na arenach Polski i Europy.

Nie dalej jak przed dwoma tygodniami w Kaliszu rozegrany został Puchar Polski na ergometrze wioślarskim, podczas którego Kuba Aleksandrowicz wygrał konkurencję seniorów, zdobywając Puchar. Był to dotychczas największy indywidualny sukces tego zawodnika w wioślarstwie halowym.

Ergowiosła nie ominą również Płocka. 1 marca, tradycyjnie w Zespole Szkół Technicznych odbędą się XXVII Płockie Ergowiosła dla młodzieży z gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych, studentów, służb mundurowych i mastersów.

Nie jest wykluczone, że na ergometrach zawodnicy i amatorzy powiosłują również podczas finału WOŚP w plockiej Orlen Arenie. **Jol.**

Wisła miała walczyć o grupę mistrzowską, a jest...

Coraz bliżej strefy spadkowej

1951 kibiców, choć bilet kosztował symboliczną złotówkę, oglądało piątkowy popis piłkarzy nożnych Wisły Płock na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34. I chyba dobrze, że tylko tylu zdecydowało się poświecić weekendowy wieczór na dopingowanie piłkarzy Kibu Vicuna. Płocki zespół przegrał spotkanie, a piłkarze choć walczyli, to nie zdołali zdobyć choćby jednego punktu.

Już od kilku miesięcy widać wyraźnie, że trzeci sezon w Ekstraklasie nie jest dobry dla piłkarzy nożnych Wisły. Choć finansowo dru-

żyna kadencji którego w 11. kolejkach zdobyła 10 pkt., odnosząc dwa zwycięstwa, remisując cztery spotkania i przegrywając pięć. Jedyny wygrany mecz z tej części sezonu to pojedynek z Legią w Warszawie, w którym Wisła zwyciężyła 4: 1. Takiego satysfakcjonującego rezultatu z aktualnym mistrzem Polski płocka drużyna jeszcze nigdy w swojej historii nie odniosła.

Trener Dźwigała rozstał się z Wisłą po fatalnej porażce 0: 4 z Pogonią w Szczecinie, a jego miejsce objął szybko Hiszpan – Kibu Vicuna. Zaczął znakomicie, ale z rozpędu

lom 0: 4, a co gorsza – zagrała w fatalnym stylu. Po meczu kibice mieli zastrzeżenia nie tylko do trenera, że źle ustawił zespół, ale także do zawodników, którzy wyraźnie przeszli obok meczu.

Choć wydawało się, że mecz następnej kolejki z Koroną w Kielcach, zakończony remisem 2: 2, to światło w tunelu, jednak nic się nie zmieniło. W 19. kolejce do Płocka przyjechała Wisła Kraków. Zespół, który przez złe zarządzanie musi liczyć się z degradacją z Ekstraklasy, który ma większe długi niż sam jest wart... wygrał 2: 1.

Jak doszło do porażki w piątek?

Obie drużyny miały apetyt na grę w grupie mistrzowskiej. Zdecydowanie bliżej osiągnięcia tego celu jest jednak zespół Białej Gwiazdy, który za kilka tygodni albo będzie się cieszył z walki o mistrzostwo Polski, albo przygotowywał do gry w IV lidze.

Lepiej rozpoczęli spotkanie goście. W 11. min po błędzie Cezarego Stefańczyka, który próbował podać do Thomasa Dähne, płocki bramkarz sfaulował Zdenka Ondraszka. Sędzia pokazał na jedenastkę, którą w bramkę zamienił sam poszkodowany.

W odpowiedzi w 22. min Wisła wyprowadziła kontrę. Ricardinho przedłużył piłkę na pole karne do Nico Vareli, który strzelił obok słupka. To były najciekawsze akcje tej części spotkania w wykonaniu obu zespołów.

Przez pierwsze trzydzieści minut dominowali goście, którzy stworzyli oprócz zdobytej bramki kilka groźnych sytuacji. Potem gospodarze przejęli inicjatywę, zaczęli atakować i mieli kilka szans na zmianę wyniku.

W 38. min po dośrodkowaniu Dominika Furmana z narożnika boiska Ricardinho na chwilę uciekł Marciniowi Wasilewskiemu, ale jego strzał poszybował nad poprzeczką. Minutę później Giorgi Merebaszwili przebiegł lewą stroną, dograł do Vareli, a ten do Damiana Rasaka, który również strzelił nad poprzeczką. Nie udało się też zmienić wyniku w 41. min. Furman z rzutu wolnego posłał piłkę w kierunku bramki, ale Mateusz Lis był skuteczniejszy.

Podobnie, jak świetnie zaczęli spotkanie piłkarze Białej Gwiazdy

pierwszą połowę, tak dobrze w drugiej weszli Nafciarze. W 48. min piłkę odebrał obrońcom zespołu krakowskiego Varela. Podał do wybierającego Giorgiego Merebaszwiliego, który umieścił futbolówkę w siatce, doprowadzając do remisu.

Ale niezbyt długo płoczanianie cieszyli się z remisu. W 61. min po rajdzie Zorana Arsenica środkiem boiska piłka dociera do Dawida Korta. Ten podając w kierunku bramki Wisły trafił na Igora Łasicckiego. Jednak do futbolówki dobiegł Ondrasek, który ponownie pokonał Thomasa Dähne.

Płoczanianie do końca spotkania próbowali doprowadzić do remisu, ale goście bardzo skutecznie się bronili i wywieźli z Płocka komplet punktów. W ostatniej kolejce Wisła, która znowu spadła w tabeli, spotka się w Gdyni z Arką. Mecz rozegrany zostanie w piątek, początek o godz. 18.00.

Wisła Płock: Thomas Dähne – Cezary Stefańczyk (87 Karol Angielski), Alan Uryga, Igor Łasiccki, Patryk Stępiński – Nico Varela (72 Jakub Łukowski), Dominik Furman, Damian Rasak (69 Oskar Zawada), Damian Szymański – Giorgi Merebaszwili, Ricardinho.

Wisła Kraków: Mateusz Lis – Zoran Arsenic, Marcin Wasilewski, Maciej Sadlok, Tibor Halilovic – Vullnet Basha, Jakub Bartkowski, Dawid Kort (73 Patryk Plewka) – Martin Kostal (82 Kamil Wojtkowski), Zdenek Ondrasek, Marko Kolar (90 Rafał Pietrzak).

Pozostałe wyniki: Jagiellonia Białystok – Zagłębie Lubin 0: 4, Cracovia – Pogoń Szczecin 2: 1, Górnik Zabrze – Arka Gdynia 1: 1, Legia Warszawa – Piast Gliwice 2: 0, Śląsk Wrocław – Korona Kielce 1: 1, Zagłębie Sosnowiec – Lech Poznań 0: 6, mecz Miedź Legnica – Lechia Gdańsk rozegrany został 17 grudnia, godz. 18.00.

Po meczu powiedzieli:

Maciej Stolarczyk (Wisła Kraków): – W tych okolicznościach, w których się znaleźli moi zawodnicy i klub, o których wszyscy wiedzą i czytają, jestem dumny z postawy moich zawodników. Cieszę się i gratuluję im tego zwycięstwa, bo to dla nas, w szczególności w tym momencie, było trudne spotkanie. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że Wisła Płock ma swoje argumenty. W ostatnim meczu w końcówce doprowadzili do remisu i ich morale się podniosło. Cieszę się ze zwycięstwa tym bardziej, że w ostatnich meczach nie punktowaliśmy tak, jakbyśmy tego chcieli. Dlatego to zwycięstwo jest dla nas bardzo istotne.

Kibu Vicuna (Wisła Płock): – Dziś piłka była dla nas brutalna. Wisła Kraków była skuteczniejsza niż my. Mieliśmy więcej sytuacji, ale nie potrafiliśmy ich wykorzystać. Oni zaczęli lepiej przede wszystkim w dwudziestu minutach pierwszej połowy. W drugiej połowie szybko strzeliliśmy na 1: 1. Moim zdaniem, kiedy byliśmy lepsi na boisku, Igor Łasiccki miał dobrą sytuację z różnego, ale nie udało się trafić do bramki. Goście strzelili na 1: 2 w takiej sytuacji, w której za łatwo dopuściliśmy zawodnika gości do piłki. Podobnie było w kolejnym przypadku. Piłka od Igora Łasicckiego trafiła pod nogi Ondraszka, a ten wykorzystał sytuację. Potem prowadziliśmy grę, mieliśmy sytuację Oskara Zawady i Merebaszwiliego, ale niestety nie byliśmy dzisiaj skuteczni.

Jola Marciniak



D. Ossowski

żyna okrzepła, zdobyła doświadczenie w najwyższej klasie rozgrywkowej, to nagle okazało się, że nie wszystko jest na najwyższym poziomie.

Kibu Vicuna jest trzecim trenerem, z którym zespół Wisły pracuje w tym sezonie. Przygotowania zawodnicy rozpoczęli pod kierunkiem Jerzego Brzęczka, z którym w poprzednim sezonie odniosła spektakularny sukces, ocierając się o europejskie puchary.

Tuż przed rozpoczęciem rozgrywek PZPN zabrał Wisłę trenera, składając szkoleniowcowi propozycję nie do odrzucenia, czyli objęcie posady selekcyjona reprezentacji Polski. Jerzy Brzęczek ochoczo z niej skorzystał, zostawiając swoich podopiecznych.

Wisła rozpoczęła rozgrywki pod wodzą Dariusza Dźwigały,

drużyna zagrała dobrze tylko cztery spotkania.

Po 15. kolejce rozgrywek Wisła miała już na swoim koncie 18 pkt., które dały jej 10. miejsce w tabeli. W sumie zanotowała cztery zwycięstwa, sześć remisów i pięć porażek. Najważniejsze, że na horyzoncie widać było grupę mistrzowską. Do ósmego w tabeli Lecha Poznań płockiej ekipie brakowało tylko trzech punktów.

Niestety, po tym niezłym okresie gry, znowu coś się zacięło w zespole i kolejne cztery serie to była jedna wielka porażka. Najpierw przegrana z Lechem 1: 2. Bolała najmniej, bo w końcu to Lech. Ale już tydzień później, kiedy zespół miał wrócić do swojej formy i pokonać dołującego Górnika Zabrze, w Płocku nastąpiła katastrofa. Przed własną publicznością Wisła uległa ryw-



D. Ossowski

Tabela po 19. kolejce

1.	Lechia Gdańsk	18	38	31-18
2.	Legia Warszawa	19	36	29-18
3.	Jagiellonia Białystok	19	32	33-28
4.	Lech Poznań	19	30	31-23
5.	Piast Gliwice	18	30	26-22
6.	Korona Kielce	19	30	25-23
7.	Wisła Kraków	19	29	33-28
8.	Pogoń Szczecin	19	28	26-23
9.	Arka Gdynia	19	24	27-25
10.	Zagłębie Lubin	19	24	30-30
11.	Cracovia	19	24	18-20
12.	Wisła Płock	19	19	27-34
13.	Miedź Legnica	18	19	21-35
14.	Śląsk Wrocław	19	18	26-28
15.	Górnik Zabrze	19	17	23-33
16.	Zagłębie Sosnowiec	19	12	22-42



MUKS Volley

dziękuje



PŁOCK



za sponsoring w sezonie 2018/2019



To jest felieton świąteczny! Zatem, jak według legendy powiedziałby adiutant marszałka Piłsudskiego, skończyły się żarty, zaczęły się schody! Cóż, mimo dwudziestu paru lat doświadczeń nie bardzo potrafię pisać teksty „na zamówienie”. Oczywiście jeśli ktoś mi podrzuci atrakcyjny temat, zyskuje moją dozgonną wdzięczność. Nie o takie „zamówienie” chodzi. Rzecz w tym, że święta same w sobie, jakie by nie były, to żaden temat dla felietonisty. Chyba, że wiąże się z nimi jakieś szczególnie intrygujące zjawisko czy wydarzenie. A obyczaj świąteczny, „nowe świeckie tradycje” lansowane przez handlowców, wspomnienia z dzieciństwa... To dobre na nostalgiczne przytłaczanie pod choinką, a nie gatunek, który musi mieć odpowiednią dynamikę! Zatem Szanowny Czytelniku rozumie, że jest problem... Zazwyczaj wskutek tempa codziennych wydarzeń za-

pominałem, że to już ten czas (tekst musi trafić do redakcji odpowiednio wcześniej), ale tym razem...

Tak się ostatnio porobiło, że zniknął z języka oraz życia publicznego termin „sezon ogórkowy”. Również w odniesieniu do ogórków kiszonych, konserwowych czy

konstytucji przez drugą stronę. A konkretnie zasady rozdziału kościoła od państwa. Mam na myśli zaproszenie na tę uroczystość osób w su-tannach, czyli... Wiadomo kogo! Skąd wiadomo? Ano, z kina wiadomo, a jeśli ktoś nie zdążył obejrzeć najbardziej kasowego hitu roku, to przypomnam anegdotę, którą już

Widziane ze skarpy

szklarniowych. Nie ma wakacji w polityce, nie ma też ferii zimowych ani wiosennych. Zapewne i przy okazji świąt Bożonarodzeniowych na scenie politycznej zobaczymy niezłą szopkę. Spróbujmy popuścić wodze wyobraźni... Można oczekiwać, że tradycyjny opłatek w Sejmie dostarczy nam licznych atrakcji. Bombki z napisem „Konstytucja”, śledzik po trybunalsku, pasztet sejmowy, opłatek z podobizną Pierwszej Prezes (to już chyba zakrawa na bluźnierstwo, przepraszam). A wszystko to w odpowiedzi na łamanie

kiedyś na tych łamach przytaczałem, scenkę z przesłuchania zatrzymanego przez „służby” Walta Disneya.

– O co jestem podejrzany?
– Przestańcie mi tu pieprzyć, Disney! Podejrzani to chodzą po ulicach, wy, jak już jesteście u nas, to jesteście winni, oskarżeni i skazani!

To tyle, jeśli chodzi o konwencję felietonową. Na zakończenie tradycyjnie, po staropolsku życzę Szanownym Czytelnikom zdrowych, pogodnych, spokojnych świąt Bożego Narodzenia!

Jerzy Ogonowski

Święta, ale jakie?

Święta Bożego Narodzenia mają tę właściwość, że obchodzą je nawet ateści i wrogowie Kościoła, to znaczy ubierają choinkę, robią sobie prezenty, a nawet dzielą się opłatkiem. Prawda jest taka, że święta te tak mocno wrosły nam w krew, że inaczej już ich przeżywać nie potrafimy i sami nie wiemy, co świętujemy, nawet śpiewając kolędy, ubierając choinkę, zasiadając do wigilijnego stołu, czy idąc na pasterkę. Wszystko to robimy zwyczajowo, powierzchownie, bez namysłu, wykorzystując tę cudowną miłą atmosferę, jaką emanuje ten czas w naszym kalendarzu. Dużo racji ma zatem profesor Stanisław Żerko czyniąc wpis na Twitterze, który wywołał taką burzę wśród internetowych komentatorów: „Dla większości Polaków te święta już od dawna nie mają charakteru religijnego lub ten charakter nie jest dla nich najważniejszy. To tradycja, kultura, polskość, spotkania rodzinne, miła atmosfera, wspomnienia z dzieciństwa. To też wartość, nie niszczenie tego religijnego gorliwości”.

O ile początek tego wpisu jest trafną diagnozą zanikającego stanu świadomości o sakralnym charakterze świąt, o ich związku z re-

ligią, to jego druga część wzywająca wierzących do zaniechania gorliwości i niezatrutowania pozostałym tego słodziutkiego charakteru „ich świąt” wydaje się czymś niezrozumiałym, choć jest w tym rozumowaniu bardzo czytelny znak czasu. Święta oderwały się od swoich korzeni na tyle mocno, że powrót do nich wydawałby się czymś nienaturalnym i dziwacznym. Więcej, religijne przeżycie świąt narodzin naszego Pana domagałoby się zmiany sposobu życia, na przykład zaniechania sporów politycznych, a przynajmniej wyeliminowania z nich nienawiści, agresji, kłamstwa, być może także wymuszaloby zaniechanie wyzysku pracowników przez pracodawców, i w ogóle miłe i życzliwe traktowanie się nawzajem. Ale na to przecież pozwolić sobie nie możemy. Ucierpiałaby i gospodarka, i polityka, które nie lubią sentymentów.

Dlatego, kiedy patrzę w tych dniach na świątecznie przystrojone miasta, przypomina mi się wypowiedź pewnego francuskiego rysoownika, który po zamachach w 2015 roku, kiedy świat współczuł i modlił się za Paryż, odpowiedział trochę przewrotnie: „Przyjaciele, nie potrzeba nam teraz więcej religii. Naszą wiarą jest muzyka, pocałunki, życie,

szampan i zabawa!”. Możemy się śmiać, burzyć lub dziwować, ale ta wiara dociera w tempie Formuły 1 także do nas i za chwilę przestaniemy, już w zasadzie przestaliśmy, rozumieć i naszą religię, naszą wiarę, i sam Kościół, który jest jej strażnikiem. Przestając rozumieć to wszystko, przestajemy rozumieć także same święta, przestajemy rozumieć samych siebie. Być może, aby dostosować się do nastroju i starając się bardzo gorliwie nie zepsuć go innym, stosujemy się do instrukcji, mnożących się także u nas, jak nowocześnie świętować, żeby, broń Boże, nie miało to nic wspólnego z wielkim wydarzeniem historycznym sprzed ponad dwóch tysięcy lat, jakim było Wcielenie Boga w człowieka, którego skutkiem była potem Kalwaria, odkupieńcza Ofiara, w wyniku której ten Bóg zamienił swoje umęczone ciało w Hostię, pozostawioną na pokarm dla umocnienia dźwigających się z grzechu, by mogli narodzić się do nowego życia mocą tego sakramentu. Bo sakrament, jak to pięknie i wyjątkowo celnie ujął kiedyś Leszek Kołakowski, tak, ten sam, marksista i komuch, stwarza człowieka na nowo (miał na myśli przede wszystkim sakrament spowiedzi). Może warto pamiętać o tym w te święta wbrew obowiązującej poprawności. Wszystkiego najlepszego.

Wiesław Kopeć

Prawnik radzi



Poręczenie i jego skutki

Zostałam postawiona pod murem i „poproszona” o poręczenie umowy kredytowej na kredyt studencki mojego chrześniaka. Chciałabym wiedzieć czym jest poręczenie i jakie są jego skutki?

Kamila J.

Poręczyciel przyjmuje na siebie odpowiedzialność za spłatę zobowiązania, w sytuacji, gdy dłużnik główny go nie reguluje w okresie wskazanym w umowie poręczenia. Gdy dług stanie się już wymagalny, wierzyciel może (według swego uznania) żądać świadczenia bądź to od dłużnika głównego, bądź od poręczyciela, bądź od w/w podmiotów łącznie.

Umowa poręczenia zawierana jest między poręczycielem a wierzycielem z innego stosunku zobowiązaniowego. Dłużnik nie jest stroną umowy.

Jej przedmiotem może być każde zobowiązanie dłużnika. Ważnym jest, aby zobowiązanie było ważne, gdyż zobowiązanie poręczyciela jest zależne od istnienia i zakresu zobowiązania dłużnika. Mówiąc w skrócie, jeżeli okaże się, że umowa główna jest nieważna, to także poręczenie staje się nieważne. Poręczenie może swoim zakresem obejmować całe zobowiązanie, jak również odnosić się tylko do jego części. Może także dotyczyć długu już wymagalnego, jak i niewymagalnego, istniejącego bądź przyszłego.

Dla ważności poręczenia niezbędne jest oświadczenie poręczyciela złożone na piśmie.

W jaki sposób odzyskać pieniądze?

Zawarłem z jedną z płockich firm umowę o wybudowanie podjazdu z kostki brukowej. Chciałem, aby dojazd do mojego sklepu dla klientów był jak najłatwiejszy. Na poczet zleconych robót zapłaciłem 8 000 zł, co zostało mi pokwitowane. To był, jak się okazało, mój błąd. Do wykonania prac nie doszło. Moje pisma pozostają bez odpowiedzi. W jaki sposób mogę dochodzić zwrotu zapłaty?

Marian P.

Najlepszym rozwiązaniem będzie złożenie w sądzie pozwu o zapłatę w postępowaniu nakazowym.

Z uwagi na wysokość roszczenia, sądem właściwym będzie Sąd Rejonowy siedziby pozwanego, ewentualnie Sąd Rejonowy miejsca wykonania umowy.

Jeżeli pozew jest wnoszony w postępowaniu nakazowym, to w sądzie należy uiścić opłatę w wysokości 1/4 opłaty stosunkowej – art. 19 ust. 2 pkt 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W treści pozwu należy wskazać kwotę roszczenia i wszelkie okoliczności uzasadniające jej dochodzenie.

Czy możemy wyłączyć problematycznego wspólnika ze spółki?

Jestem wspólnikiem w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Od jakiegoś czasu mamy poważne problemy w funkcjonowaniu. Wszystkie problemy mają jedno źródło, a mianowicie wspólnika, z którym jesteśmy skonfliktowani. Wydaje mi się, że każdy jego ruch ma na celu opóźnienie naszej spółki i utarcie nam nosa. Czy jest prawny mechanizm umożliwiający nam pozbycia się go ze spółki? Rozmowy do niczego nie prowadzą.

Kamil H.

Z ważnych przyczyn dotyczących danego wspólnika sąd może orzec jego wyłączenie ze spółki na żądanie wszystkich pozostałych wspólników, jeżeli udziały wspólników żądających wyłączenia stanowią więcej niż połowę kapitału zakładowego.

Umowa spółki może przyznać prawo wystąpienia z powództwem także mniejszej liczbie wspólników, jeżeli ich udziały stanowią więcej niż połowę kapitału zakładowego. W tym przypadku powinni być pozwani wszyscy pozostali wspólnicy.

Udziały wspólnika wyłączonego muszą być przejęte przez wspólników lub osoby trzecie. Cenę przejęcia ustala sąd na podstawie rzeczywistej wartości w dniu doręczenia pozwu.

Sąd, orzekając o wyłączeniu, wyznacza termin, w ciągu którego wyłączonego wspólnikowi ma być zapłacona cena przejęcia wraz z odsetkami, licząc od dnia doręczenia pozwu. Jeżeli w ciągu tego czasu kwota nie została zapłacona albo złożona do depozytu sądowego, orzeczenie o wyłączeniu staje się bezskuteczne.

W przypadku, gdy orzeczenie o wyłączeniu stało się bezskuteczne z przyczyn wskazanych powyżej, wspólnik bezskutecznie wyłączony ma prawo żądać od pozywających naprawienia szkody.

Wspólnika prawomocnie wyłączonego, za którego przejęte udziały zapłacono w terminie, uważa się za wyłączonego ze spółki już od dnia doręczenia mu pozwu. Nie wpływa to jednak na ważność czynności, w których brał on udział w spółce po dniu doręczenia mu pozwu. Stąd w celu zabezpieczenia powództwa warto jest złożyć wniosek o zabezpieczenie i zawiesić wspólnika w wykonywaniu jego praw udziałowych w spółce.

Marta Chęcińska- prawnik

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.